

Narozrabiał z bronią – str. 4
 Parkingowe fiasko – str. 5
 Zgrzyty z Karolakiem – str. 10
 Kraksa w czarnym punkcie – str. 13
 Kosztowny sakrament – str. 14
 Triumf KPR na koniec – str. 18

Tygodnik Regionalny

Nr 20 (188) 17 V 2010 r. 2 zł (w tym VAT 7%)
 Rok V ISSN 1896-5164 Indeks 224065



Jelonka.com

Drinki śmierci

str. 8



Dar serca
 od Rotarian str. 12



Wygraj wstęp do aquaparku!
 Szczegóły KONKURSU - str.29



Osiedle „SŁONECZNA DOLINA”

MIESZKANIA
 Z OGRODEM

SZCZEGÓŁY
 STR 3

KONKURS



szczegóły str 29

BIURO POSELSKIE

Posel Elżbiety ZAKRZEWSKIEJ

Czynne: od poniedziałku do piątku
 godz. 11.00 - 16.00

tel/fax 75-64-16-611
 e-mail biuroposelskie.ez@wp.pl

Jeleniej Góra
 ul. Wojska Polskiego 15, I-piętro



najpiękniejsze łazienki

Salon Łazienek Perfekt

Michał Stachów
 58-500 Jelenia Góra, ul. W. Pola 8 tel 75 648 20 20 fax 75 648 20 21
 www.lazienkiperfekt.pl kom. 661 127 017

KONKURS

STR 27

813
 ogłoszeń, w tym:
 163 oferty pracy
 konkursy
 rozrywka



narożnik
 LUGO

wymiary 2,35 x 1,80m



1 599,-

**MEBLE
 TO MY**

ul. W. Pola 8
 ul. Grunwaldzka 53
 www.MEBLETOAMY.PL

NA TOPIE

Wojciech Jarociński
muzyk

To człowiek historia. Klasykiem został już za młodu głównie dzięki specyficznej muzyce, którą od początku pracy twórczej zapraszał do krainy lagod-

ności. Uczestnik pierwszej Ogólnopolskiej Studenckiej Giełdy Piosenki Turystycznej. Związany z Wolną Grupą Bukowina. Współpracował wraz z Ewelina Marciniak z Samozwańcą Akademią Dźwięku. Jest autorem niezliczonych piosenek i tekstów. Wiele z nich obito się o uszy każdemu, jeśli nawet nie jest fanem tego rodzaju muzyki. W miniony piątek pan Wojciech świętował 40-lecie swojej pracy artystycznej połączone z 60. urodzinami artysty. Chcesz wiedzieć więcej? Zobacz obok, na stronie 3.

(tejo)



Fot. Konrad Przedzięk

PLUS TYGODNIA

Grzegorz Jędrasiewicz
edukator BWA

Nie ma chyba jeleniogórczanina (czy to małego, czy to dużego), który - choć może nie pała bezgraniczną miłością do sztuk wszelkich - nie zna pana Grzesia z Biura Wystaw Artystycznych. Sylwetka tego edukatora pasjonata na stałe wpisała się w jeleniogórski Rynek, przy którym BWA ma swoją siedzibę. Pan Grzegorz potrafi zainteresować małych odbiorców nawet niezbyt udaną wystawą. Zaraża przy tym dzieci swoją jeleniogórczością i patriotyzmem ponad lokalnym opowiadając im o naszym regionie i twórcach z nim związanych. Grzegorz Jędrasiewicz w miniony czwartek promował najnowsze wydawnictwo AD REM, przewodnik „Bajkowa Jelenia Góra”. O tym wydarzeniu przeczytasz na stronie 30.

(tejo)



Fot. Konrad Przedzięk

DZIŚ W JELONCE

- Wyzwania przyszłości - str. 4
- Narozrabiał z bronią - str. 4
- Mniej pułapek na placach zabaw - str. 5
- Parkingowe fiasko - str. 5
- Wiedeński szal - str. 7
- Drinki śmierci - str. 8
- Porcja rozmaitości - str. 9
- Lato tylko w teatrze - str. 10
- Zgrzyty z Karolakiem - str. 10
- Zapowiedzi kulturalne - str. 11
- Dom runął na robotnika - str. 12
- Dar rotarian dzieciom - str. 12
- Kraksa w czarnym punkcie - str. 13
- Kosztowny sakrament - str. 14
- Tomasz Grdeń bez zadęcia - str. 14
- Cienie Hirschbergu - str. 15
- Tandem polsko-belgijski - str. 17
- Triumf KPR na koniec - str. 18
- Moc żaru z akwariem ognia - str. 19
- Sudety na zakręcie - str. 20
- Porcja rozrywki - str. 21
- Zagadki wokół ratusza - str. 30
- Z lotu ptaka - str. 31

Sezon na dachowania



Rozbite audi przy zbiorniku w Sosnowcu.

Kierowca i pasażer audi trafili do szpitala w wyniku piątkowego wypadku w Marcyczach. Na dachu znalazło się także inne auto w Jeleniej Górze. Tam poszkodowanych nie było.

Mężczyźni mknęli audi na trasie Miłków - Podgórzyn. W pewnym momencie kierowca stracił panowanie nad pojazdem, dachował, po czym znalazł się po drugiej stronie jezdni.

W jaki sposób doszło do zdarzenia? Nie wiadomo. Stało się to bowiem

na prostej drodze. Jazdę utrudniały warunki atmosferyczne. Jeden z mężczyzn w poważnym stanie trafił do szpitala. Stan jego zdrowia jest nieznany. Przyczyny wypadku bada policja.

(Ania)

Przy ulicy Legnickiej w Jeleniej Górze dachował pojazd marki Volkswagen z Jeleniej Góry. Jego kierowca w wyniku niedostosowania prędkości do warunków jazdy stracił panowanie nad kierownicą i wypadł z drogi. W samochodzie jechały cztery osoby. Nikomu nic się nie stało. Kierowcę ukarano mandatem i punktami karnymi.

(Angela)

Złodziejski pech

Nie miał szczęścia złodziej, który w Mirsku skradł samochód marki Volkswagen Golf II. Wpadł w Lubomierzu, gdzie do kontroli drogowej zatrzymała go policja. Uwagę policjantów, którzy sprawdzali auto, zwróciła stacyjka. Choć silnik był uruchomiony, brakowało w niej kluczyka. Cała trójka, w tym dwoje pijanych pasażerów, znalazła się w policyjnym areszcie.

Podjeździ przyznali się do licznych kradzieży w powiecie lwóweckim. Jeden z pasażerów został już tymczasowo aresztowany.

(KAM)

Odetchną czystszy powietrzem

Likwidacja wysokoemisyjnego źródła ciepła na Zabobrze zakończy się jeszcze w tym roku. PEC, które realizuje tę inwestycję, ogłosiło i rozstrzygnęło szereg przetargów. Efektem będzie zmniejszenie uciążliwości produkcji ciepła dla środowiska Kotliny Jeleniogórskiej i zwiększenie efektywności funkcjonowania „fabryki ciepła”.

Chociaż na zewnątrz prac nad likwidacją wysokoemisyjnego źródła ciepła na osiedlu Zabobrze jeszcze nie widać, przebiegają one zgodnie z harmonogramem. - Rozstrzygnęliśmy już przetarg na projektowanie modernizacji kotłów parowych, w zakresie zamontowania oryginalnego zamontowania własności polskich inżynierów, która ma obniżyć uciążliwość pracy tych kotłów dla środowiska, zmniejszy ilość zanieczyszczeń, w tym tlenków azotu czy pyłu. Realizuje to firma Praterm z

Warszawy - mówi Andrzej Latuszek, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Jeleniej Górze.

Wymiennikownie parowodną o mocy 36 megawat wykona firma Metrolog z Czarnkowa za około 2 mln 700 tys. zł. Najbardziej widocznym i nieco uciążliwym dla mieszkańców elementem prac będzie czterokilometrowy rurociąg ciepłowniczy przeprowadzony od elektrociepłowni na terenie dawnej Celwiskozy terenami wzdłuż ulicy Warszawskiej i rzeki Kamiennej do ulicy Sobieskiego, następnie wzdłuż ulicy Jana Pawła II i pod estakadą do elektrociepłowni na Zabobrze.

(Angela)
FOT.
ANGELA

Początek prac już w czerwcu. Roboty mają się zakończyć jeszcze w tym roku. Koszt inwestycji to około 12 mln zł. 25 procent tej kwoty stanowi unijne dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Pozostała kwota to wkład własny spółki.



LOWCY.B



Agencja Koncertowo - Wydawnicza "Solo" Aleksandra Głownia
wraz z Teatrem im. Kamila Cypriana Norwida
zapraszają na

FINAŁ !!! JELENIOGÓRSKIEJ SCENY KABARETOWEJ

w poniedziałek
7 czerwca 2010 r. o godz. 20:00
w Teatrze im. Kamila Cypriana Norwida

BILETY w cenie 45zł, 35zł, 30zł
Teatr im. C.K. Norwida, ul. Wojska Polskiego 38 Jelenia Góra
i Koordynator Sprzedaży Biletów, tel. 0-697 56-58-40

REKLAMA

Dworzec Krainą Łagodności

Przyjaciele i fani oklaskiwali w miniony piątek Wojciecha Jarocińskiego w Karkonoskim Salonie Sztuki „Orient-Express”. Tam zorganizowano benefis z racji jubileuszu 40-lecia pracy artystycznej lidera Wolnej Grupy Bukowina.

Święto rozpoczęło się od wspólnej fotografii licznych gości benefisu.. Zdjęcia wykonała analogowym aparatem fotograficznym Ewa Andrzejewska.

Później przyszedł czas na muzykę z Bohaterem wieczoru w roli głównej. Konferansjerkę prowadził Jacek Jaśko ubrany w zawiązaną kapturę. Wojciech

Jarociński złożył na tę okazję frańki i order z dinozaurem. Dla W. Jarocińskiego zagrała grupa „W tym sek” z Anną Kosą (śpiew). Zaczarowała też wszystkich swoim głosem Ewelina Marciniak. Pojawił się radiowiec, muzyk i kompozytor Leszek Kopeć, który z gitarą i harmonijką ustną wykonał trzy piosenki związane z młodością W. Jarocińskiego. W końcu – na scenę wyszła oczekiwana Wolna Grupa Bukowina racząc zebranych swoimi przebojami.

Okolicznościowy wiersz dedykował artyście Kazimierz Pichlak. Nie mógł przyjść, bo się rozchorował. Utwór – będący trafnym, satyrycznym i jednocześnie pełnym nostalgii podsumowaniem dotychczasowej kariery Wojciecha Jarocińskiego – odczytał Sławomir Ejsmont.

Było o Wojtku, który brzmi w każdym zakątku i pozwala



Leszek Kopeć, Wolna Grupa Bukowina, Anna Kosa i Ewelina Marciniak oraz publiczność – wszyscy bili brawo Wojtkowi Jarocińskiemu. Swoje oklaski dołącza redakcja Jelonki.com.



Fot. Konrad Przędzięk

nam przejść co rano swej Krainy Łagodności bramą. (tejo)



Fot. Konrad Przędzięk

Z Mozartem w Kantonie

Muzycy Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze jako reprezentanci Polski grają Mozarta na Ogólnochińskim Festiwalu w Guangzhou (Kanton). Filharmonicy odcieli do Chin w miniony piątek. Zabawią tam kilka dni. Oprócz koncertów pod dyktando Michała Maciaszczyka, będą mieli czas na zwiedzanie i zakupy. Zostaną też przyjęci przez konsula RP.

(Gabi)

Z lizakiem po pijanemu

Na ulicy Jedności Narodowej w Szklarskiej Porębie policja zatrzymała w miniony wtorek pracownika jednej z firm budowlanych, który kierował ruchem pojazdów, mając promil alkoholu w organizmie. O podejrzenie zachowującym się drogowcu poinformował policję jeden z kierowców. Przepuszczenia okazały się trafne. Drogowcowi grozi mu kara do pięciu lat więzienia, w stanie nietrzeźwości wykonywał czynności bezpośrednio związane z ruchem pojazdów.

Sukces w sieci

Wśród dziesięciu najlepszych stron internetowych w ogólnopolskim konkursie „Szkolna Strona Roku 2010” znalazła się witryna Gimnazjum im. Jana Pawła II we Lwówku Śląskim. Podstawowym kryterium oceny była umiejętność zarządzania serwisem szkolnym. W lwóweckim gimnazjum rola prowadzenia strony przypadła w głównej mierze Szymonowi Wrzesińskiemu, nauczycielowi wiedzy o społeczeństwie.

(tejo)

Promocja traktem i starociami



Przewodnik, ulotki o Jarmarku Staroci i Osobliwości, czterojęzyczna prezentacja multimedialna i kilkaset gadżetów promujących stolicę Karkonoszy. To wszystko powstanie dzięki programowi promocyjnemu skupionemu przy Rynku i ulicach Konopnickiej i 1 Maja.

Projekt „Jeleniogórski Trakt Śródmiejski” przeszedł pozytywnie wszystkie oceny i w miniony wtorek otrzymał decyzję o dofinansowaniu w kwocie 140 tys. zł. Za przyznane

pieniądze miasto planuje wydać 44 - tysięczny nakład przewodnika „Wędrowki Jeleniogórskim Traktem Śródmiejskim”, pięciotysięczny nakład ulotek o Jarmarku Staroci i Osobliwości, 10 tysięcy egzemplarzy multimedialnej prezentacji, setki gadżetów w postaci jelonka, toreb ekologicznych i innych oraz kampanie promocyjne.

Realizacja projektu rozpocznie się od lipca, a zakończy w pierwszym kwartale przyszłego roku. Ponadto trakt będzie promowany na czterech imprezach targowych, jednej w Polsce i trzech zagranicznych. Zorganizowana zostanie też impreza „Rajdy rowerowe Jeleniogórskim Traktem Śródmiejskim”, a kampanie reklamowe projektu pojawią się zarówno w mediach lokalnych, jak i ogólnopolskich.

(Angela)
FOT. TEJO



MIESZKANIA Z OGRODEM

Osiedle „SŁONECZNA DOLINA”



m² od 2.800 + 7% VAT

Biuro sprzedaży czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 - 16.00
tel. 609 148 151, 075 755 16 26, 075 648 87 10 www.slonecznadolina.com.pl

OFERUJEMY POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

REKLAMA

Fatalne skutki upadku z drabiny

Chciał dostać się na maszt, by wykonać kolejne prace przy budowie zjeżdżalni grawitacyjnej w Szklarskiej Porębie. W miniony wtorek maszt się jednak przesunął i mężczyzna spadł z ośmiu metrów. Doznał urazu kręgosłupa i nie ma czucia od pasa w dół.

Mowa o 33-letnim szefie firmy z Istebnej z województwa śląskiego. Mężczyzna był jednocześnie pracownikiem i właścicielem swojej firmy. Jak na razie o szczegółach zdarzenia wiadomo niewiele. Sprawą zajęła się inspekcja pracy.

Najprawdopodobniej maszt, na którym została oparta drabina, po której wchodził pracownik, był źle przymocowany. – Nasz inspektor był już na miejscu zdarzenia, ale w tym czasie na budowie nie było pracowników. W najbliższych dniach przeprowadzimy czynności kontrolne pod kątem bezpieczeństwa i higieny pracy. Musimy też poczekać na opinię lekarza, na podstawie której wypadek zostanie zakwalifikowany jako lekki bądź ciężki. Jest jeszcze za wcześnie, by wyrokować w tej sprawie – mówi Mirosław Kocuba, kierownik Inspekcji Pracy w Jeleniej Górze.

(Angela)

15 lat dla podpalacza

Surowy wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu dla Józefa K., który wzniecił pożar i o mało nie pozbawił życia ludzi.

45-letniemu mężczyźnie zarzucano umyślne wzniesienie ognia w lipcu ubiegłego roku. Sprawca podpalił kamienicę, czym naraził życie i zdrowie przebywających tam mieszkańców, oraz spowodował poważne straty materialne.

Kierował też pod adresem byłej partnerki realnie brzmiące groźby karalne. – Józef K., który wielokrotnie

nachodził Przemysławę W. w domu i w pracy grożąc podpaleniem domu i pozbawieniem życia – mówi Violetta Niziołek, rzeczniczka jeleniogórskiej prokuratury okręgowej. Wymieniony był już prawomocnie skazany za podpalenie drewna składowego. Sąd Rejonowy w Bolesławcu uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i wymierzył mu karę łączną 15 lat więzienia. Zastrzegł, że oskarżony może skorzysta z warunkowego zwolnienia dopiero po upływie 13 lat.

(tejo)

Z PRAWEJ STRONY

Wyzwania przyszłości

Trwa prezydencka kampania wyborcza. Inna niż poprzednie, stonowana, mniej nastawiona na widowiskowe konwencje i marketing polityczny. W związku z nią oraz propozycją, bym startowała w wyborach samorządowych na prezydenta Jeleniej Góry kierowanych jest do mnie coraz więcej pytań o program Prawa i Sprawiedliwości dla naszego regionu.

Sprawy rozwoju naszej ziemi traktujemy bardzo poważnie. Dlatego wspólnie z szefem PiS w Jeleniej Górze – panem Ireneuszem Łojkiem powołaliśmy panel ekspertów, który opracowuje szczegółowy plan rozwoju stolicy Karkonoszy. Wyniki pracy tego zespołu zostaną zaprezentowane po zakończeniu trwającej obecnie kampanii wyborczej.

Jakie założenia przyświecają

Biuro poselskie Marzeny Machałek

ul. Długa 4/5 (Dawny „Dom Dziecka”) 58-500 Jelenia Góra

Godziny otwarcia:

poniedziałek: 11:00 – 17:00 (Dyżur radcy prawnego – 15:00 – 17:00)
wtorek – piątek: 11:00 – 16:00

fachowcom, którym powierzyliśmy zadanie stworzenia programu? Łatwo je odczytać, jeśli obserwuje się działania mojego biura poselskiego oraz radnych naszego klubu. Sądymy, że największym wyzwaniem dla władz Jeleniej Góry jest przygotowanie warunków sprzyjających inwestycjom.

W związku z tym, w pierwszej kolejności należy zwrócić się w stronę turystyki i tworzenia miejsc pracy dla uczącej się w naszym mieście młodzieży. Uważamy bowiem, iż jest to jedyny sposób na zatrzymanie ich w Karkonoszach. Z pewnością problemu emigracji z naszego miasta nie rozwiążą nowe markety i galerie.

To stanowczo za mało. Kolejnym ważnym aspektem, który należy mieć na uwadze to komunikacja. Nie wolno ustawać w staraniach o remont infrastruktury drogowej i kolejowej. Dlatego też z taką konsekwencją zabiegam na forum Parlamentu o modernizację trasy kolejowej 274 z Wrocławia do Jeleniej Góry oraz drogi krajowej nr 5.

Kolejne stojące przed nami wyzwania to służba

zdrowia, wymagająca naprawy sytuacji mieszkaniowej, oraz rozwiązanie trudności, przez jakie przechodzi

MARZENA MACHAŁEK: – Z PEWNOŚCIĄ PROBLEMU EMIGRACJI Z NASZEGO MIASTA NIE ROZWIĄŻĄ NOWE MARKETY I GALERIE. TO STANOWCZO ZA MAŁO.



system edukacji. O naszych koncepcjach na rozwiązanie wszystkich wymienionych kwestii pisać będę w następnych felietonach.

Marzena Machałek

(ts)

FOT. TEJO

Marzena Machałek – poseł ziemi jeleniogórskiej, wieloletni samorządowiec, nauczycielka, była wicekurator oświaty, prywatnie mama 26 letniego Mateusza, wielbicielka wszelkich odmian jazzu, książek i pieszych wycieczek.



Zdaniem posłanki Machałek same galerie nie zatrzymają młodych ludzi w Jeleniej Górze.

Życzliwe twarze wokół nas

Różne oblicza z różnych stron świata sfotografowane podczas wielu podróży rodzimej globtroterki i szefowej Karkonoskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Janiny Peikert można oglądać w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej.



Mozaika twarzy: rozmaite kolory skóry, skrajnie różne profesje i wiele sytuacji, w których autorka nacisnęła spust migawki aparatu.

Łączy je jedno: życzliwość. Janina Peikert wszystkich sfotografowanych podczas spotkań, które często trwały bardzo krótko, poprosiła o zgodę na zdjęcie. I wszyscy zgodzili się.



Sebastian Rutkowski z zespołem Perfectum.

Janina Peikert zastrzegła, że zdjęcia te nie są portretami w znaczeniu artystycznym. Bo rzeczywistość: to raczej kolorowe migawki, sfotografowane na pamięć, do albumu. Zgromadzone jednak w takiej ilości nabierają wartości niewymiernej. Stają się zarazem dokumentem i świadectwem postaw, których tak bardzo dziś

brakuje: uśmiechu i życzliwości.

Wśród wielu twarzy z kilkunastu krajów, które z aparatem odwiedziła Janina Peikert, nie zabrakło akcentu jeleniogórskiego. Mamy portreciki, między innymi, Wacława Narkiewicza i Jana Foremnego, jeleniogórskich fotografików, przyjaciół autorki.

(Gabi)

FOT. GABI

Wernisaż uświetnił występ zespołu wokalnego „Perfectum”, który działa przy Karkonoskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Tworzą go sympatyczne panie i... Sebastian Rutkowski, obdarzony fenomenalnym głosek trzynastolatek, uczeń SP nr 10 w Jeleniej Górze. Młody wokalista zaśpiewał z chórem trzy piosenki zbierając zasłużone oklaski.

Wystawę oglądać można do 11 czerwca w książnicy karkonoskiej przy ulicy Bankowej 27. Wydarzenie wpisuje się w trwający właśnie Tydzień Bibliotek.

ROZRABIAŁ Z BRONIĄ

Robert R. wrócił na przestępczą ścieżkę mimo kryminalnej przeszłości. Po odsiadce dokonał dwóch rozbojów z bronią w rękę oraz dwóch kradzieży telefonów komórkowych. W jeleniogórskim sądzie usłyszał wyrok.

Oskarżony 15 września 2009 roku w Żarskiej Wsi grożąc pracownicy Grill baru, Annie B. z użyciem pistoletu gazowego, usiłował ukraść znajdujące się w barze pieniądze, co uniemożliwili mu klienci sklepu. Z kolei 14 listopada 2009 roku w jednym ze sklepów w Zgorzelcu grożąc nożem pracownicy, zabrał z kasy sklepu 100 zł.

R. nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Anna B. i Justyna B., obydwoje poszkodowane kobiety rozpoznały sprawcę. Dlatego sąd uznał, że postawa oskarżonego jest tylko jego linią obrony i nie dał mu wiary.

Za te czyny sąd orzekł karę

pięciu lat więzienia. Za kradzież dwóch telefonów komórkowych Robert R. dostał sześć miesięcy i 20 dni pozbawienia wolności. Przy czym w ostatnim punkcie ze względu na małą wartość skradzionego telefonu zmieniono kwalifikację czynu z przestępstwa na wykroczenie. Robert R. wszystkich czterech czynów dopuścił się m.in. po wcześniejszym wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 2 lutego 2005 roku (dwa lat pozbawienia wolności od 26 września 2006 roku do 26 września 2008 roku). Teraz R. będzie musiał posiedzieć za kratkami pięć lat.

(Angela)



NA EKRANACH I NA ŁAMACH



Czas zmian

Tempora mutantur et nos mutamur in illis – zmieniają czasy, a my – wraz z nimi. Celność tego starożytnego spostrzeżenia jest dosadna, że tłumaczyć go nie trzeba. Wszystko się zmienia. Zmienia się program w telewizji i przeboje muzyczne grane w radio. Zmieniają się nasze upodobania kulinarne oraz książki, które lubimy. Zmieniają się też ludzie.

Czasem jest to proces powolny, trwający miesiące lub lata. A czasem następuje to prawie z dnia na dzień, kiedy budzimy się rano i postanawiamy wszystko w swoim życiu poprzestawiać.

Zmiana jest integracją naszego życia, mimo to nie zawsze podchodzimy do niej pozytywnie. Nie lubimy, jak ktoś poprzestawia ulubione rzeczy w domu, bo przyzwyczajenie to druga natura

człowieka. Zmiany mogą być jednak ożywcze.

Czy Jelenia Góra zmienia się? To nie podlega dyskusji. Wystarczy cofnąć się pamięcią o kilka lub kilkanaście lat, a będziemy zdumieni tym, co zaszło. Ale czy mogła by się zmieniać szybciej? Może nie powinna, bo powolne zmiany są lepsze. A może jest tak, że nie każda zmiana jest na korzyść, że często ktoś wprowadza zmiany, reformy tylko po to aby móc później mówić, że coś zmienił.

Na pewno jest tak, jak napisał już w starożytności filozof: Panta

rhei – wszystko płynie i zmienia się. Porozmawiamy w tym tygodniu zatem o zmianach.

Państwa i moim gościem w programie „Dialogi Jelonki” była pani Poseł Marzena Machałek z Prawa i Sprawiedliwości. Rozmawiamy o różnicach między pracą posła a radnego. Pani Poseł mówi nam o lokalnym układzie w samorządach na Dolnym Śląsku i kandydacie PiS na prezydenta Jeleniej Góry. Nie wyklucza, że sama może wystartować. Byłaby to spora sensacja i zmiana.

A jak pokazują przykłady innych miast, kobiety potrafią być lepszy-

mi gospodarzami niż my mężczyźni. Czekamy więc na oficjalne zgłoszenie się Parlamentarzystki do wyścigu prezydenckiego. Może jak się mówi, gdzie diabeł nie może, tam babę posle?

W programie „Z czterech stron miasta” wielogłos o Cieplicach z ich mieszkańcami. Debatują panowie: Przemek Obrzański z agencji banku Pekao SA, Zbigniew Sus ze Stowarzyszenia Miłośników Cieplic oraz Roman Jałako, prezes Uzdrawiska Cieplice. Czy poprawiają się warunki życia mieszkańców i kuracjuszy czy stoimy

w miejscu? Kto będzie płacił i ile za wodę termalną do aquaparku, czy nasz Park Zdrojowy jest czymś wyjątkowym, czy pięciogwiazdkowy hotel też będzie płacił za wodę termalną po kosztach? Czy widzimy w Cieplicach inwestycje ze środków europejskich, czy nasi przedsiębiorcy na tym korzystają? Czy Cieplice się zmieniają i w którą stronę to idzie.

O tym i nie tylko na stronie www.jelonka.com zachęcam serdecznie do oglądania i komentowania.

Wasz Wiktor Marconi

Śmierć biznesmena

Znany przedsiębiorca Mirosław Wróbel zginął tragicznie ósmego maja pod pociągiem w pobliżu stacji Wrocław – Kuźniki. Był właścicielem i prezesem spółki z o.o. pod nazwą Autoryzowany Dealer Mercedes-Benz we Wrocławiu. Jeden z salonów znajduje się w Jeleniej Górze. Zmarły działał także charytatywnie. W roku 2007 minister kultury odznaczył go tytułem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Mirosław Wróbel sponsorował przedsięwzięcia kulturalne i sportowe, był m.in. Mecenaszem Sportu Regionu Jeleniogórskiego. Wręczono mu także Złoty Medal im. Jana Kilińskiego za szczególne zasługi dla rozwoju rzemiosła polskiego.

Cześć Jego Pamięci!

Krewka parka

Pewien mocno pijany jeleniogórzanin wywołał 9 maja awanturę w markecie Biedronka w Cieplicach. Krzyczał i groził obsłudze sklepu pozbawieniem życia. Kiedy mężczyznę zamknięto w pomieszczeniu, na pomoc przyszła jego nietrzeźwa konkubina i chcąc uwolnić partnera zniszczyła drzwi. Awanturnicy trafili do policyjnego aresztu. Agresorowi za kierowanie gróźb karalnych grozi kara od dwóch lat więzienia. Jego konkubina za uszkodzenie mienia w celi może spędzić do pięciu lat.

Spór na siekiery

W niecodzienny sposób postanowiły rozwiązać dzielący je konflikt dwie właścicielki działek przy ulicy Kraszewskiego w Jeleniej Górze. Panie, które pokłóciły się o kawałek ziemi, jako argumentu postanowiły użyć siekier. Na szczęście walkę z ich wykorzystaniem udaremnili policjanci.

Mandatowe żniwo

9 maja policjanci zakończyli trzydniowe działania skoncentrowane na eliminowaniu z ruchu nietrzeźwych kierujących. Zatrzymali 11 nietrzeźwych kierujących pojazdami, 11 praw jazdy oraz 29 dowodów rejestracyjnych za usterki techniczne i brak aktualnych badań. Ponadto ukarali mandatami 147 kierujących za różne wykroczenia w ruchu drogowym między innymi przekroczenie prędkości, prowadzenie rozmowy przez telefon komórkowy w czasie jazdy czy nie stosowanie się do obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa.

(tejo)

Mniej pułapek na placach zabaw



Plac zabaw przy ulicy Komedy-Trzczińskiego na Zabobrze

Zdewastowane i zanieczyszczone przez zwierzęta, pełne niebezpiecznych bakterii i ostrych przedmiotów – takie do niedawna były place zabaw dla dzieci w Jeleniej Górze. Trwa akcja wymiany piasku i doposażania publicznych miejsc zabaw dla najmłodszych.

– Ludzie są do tego stopnia nieodpowiedzialni, że potrafia podpiłować metalowe elementy huśtawek, powyrwać i ukraść siedziska, połamać

drewniane elementy sprzętu. Straty co roku są ogromne. Poza tym właściele psów i kotów świadomie wpuszczają zwierzęta do wyczyszczonych piaskownic lub puszczały je w samopas. Codzienne sprawdzamy więc, jaki jest stan tych placów zabaw, by nie doszło na nich do jakiejś tragedii – mówi

Elżbieta Kogut, inspektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Jeleniej Górze.

Wymianę piasku w piętnastu piaskownicach miejskich wydział rozpoczął kilka tygodni temu. Zdezynfekowano je i wypełniono nowym piaskiem. Prace trwają w Cieplicach.

Placu zabaw dla swoich pociech w tym roku doczekają się również mieszkańcy ulicy Lwóweckiej. Na ten cel miasto planuje przeznaczyć 30 tys. zł. Za te pieniądze zostanie zakupiony zestaw zabawowy, piaskownica, huśtawki i ławeczki. Całość zostanie obsadzona żywopłotem.

(Angela)

Prace rozpoczną się niebawem, a w najbliższych dniach zostanie ogłoszony przetarg na dostarczenie wyposażenia. Jego budowa ma się zakończyć do czerwca. Miasto planuje też przeznaczyć około 80 tys. zł na doposażenie pozostałych placów zabaw. We własnym zakresie wydział ochrony środowiska wykona też bieżące naprawy tego, co zdewastowali wandalę. Piasek wymienia i piaskownice dezynfekuje też Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa.



Dezynfekcja piaskownicy trwa.

Parkingowe fiasko

Sezon turystyczny tuż, a miasto wciąż nie ma porządnego parkingu dla autobusów. Wbrew nadziejom nie powstanie on na placu przy ulicy Grunwaldzkiej przy stacji BP. Nie udało się zdobyć pieniędzy z UE. Brakuje też chętnych inwestorów. Potrzeba pięciu milionów złotych.

Zainteresowane zagospodarowaniem placu przy BP na centrum obsługi turysty z parkingiem dla autobusów były różne firmy spoza miasta. Była też nadzieja na pozyskanie pieniędzy unijnych z czeskim partnerem na wybudowanie



Fot. Angela

tam parkingu z prawdziwego zdarzenia. Już wiadomo, że w tym roku nic tam nie powstanie. Miastu nie udało się stworzyć na tyle mocnego wniosku z Czechami by przeszedł on pozytywne oceny i otrzymał dofinansowanie. Inwestorów natomiast najprawdopodobniej odstraszyły kryzys oraz mała

szansa na zarobienie na tej inwestycji większych pieniędzy.

Zastępca prezydenta miasta Jerzy Lenard podkreśla natomiast, że Jelenia Góra ma cztery wyznaczone miejsca postojowe, w których autokary mogą zatrzymać się do dziesięciu minut i wysadzić lub zabrać

turystów. Od lat miasto ma również podpisaną umowę z PKS Tour na pozostawianie na ich placu autokarów turystycznych. W tym roku ma się pojawić lepsze oznakowanie tego rozwiązania.

(Angela)

Zła wiadomość dla gestorów

Brak porządnego parkingu dla autokarów na pewno nie będzie czynnikiem zachęcającym do odwiedzin miasta przez grupy turystów. To niedobrze wróży ludziom, którzy w głównej mierze z turystów żyją. – Tegoroczny sezon zimowy był jednym z najgorszych w ciągu minionych lat. Liczymy wciąż na lato i jesień – powiedziała nam jedna z osób prowadzących działalność gastronomiczną w rynku. Od lat najwięcej pieniędzy zostawiają tam niemieckie wycieczki. Tych jest jednak coraz mniej.

Zdrojowy na wiosnę

W kwietniu przyszłego roku zakończą się wstępnie najważniejsze prace przy rozbudowie i modernizacji Teatru Zdrojowego w Cieplicach. – Najważniejsze prace budowlane mamy już za sobą – mówi Bogdan Nauka, dyrektor Zdrojowego Teatru Animacji.

Jest już gotowa stolarka drzwiowa oraz kanały klimatyzacyjne, a także podbudowa sceny. Ekipy czekają na ustabilizowanie się pogody, aby móc rozpocząć roboty dachowe nad sceną i montażem jej technologii. Wszystkie urządzenia będą ważyły 26 ton (koszt 3 miliony 600 tysięcy złotych). Ogłoszono właśnie przetarg dla dostawców. Na wiadomość wkracza już konserwator zabytków, który odsłoni dawne polichromie i przywróci blask malowidłu na plafonie. Całości przywrócony zostanie pierwotny turkusowy kolor. W podobnej tonacji będą też fotele. Scena będzie miała zapadnię oraz orkiestron. Zostaną zastosowane najnowocześniejsze technologie audio i wideo. Przez pierwsze miesiące po remoncie placówki będą tam trwały szkolenia ekip technicznych. Oficjalne otwarcie nastąpi w sezonie 2011/2012. Remont i rozbudowa Teatru Zdrojowego finansowane są z budżetu tzw. mechanizmu norweskiego i kosztują łącznie ponad 10 milionów euro.

(tejo)



Czy z braku parkingu turyści czmychną od nas ku atrakcjom regionu?

Tylko tymczasowo

Autobusy turystyczne mogą bez problemu parkować na terenie placu PKS Tour, skąd jest trzy minuty drogi do placu Ratuszowego. Samorządowcy podkreślają jednak, że w tej lub w innej lokalizacji parking jest niezbędny. Na terenie przy dworcu autobusowym ma powstać bowiem galeria handlowa.

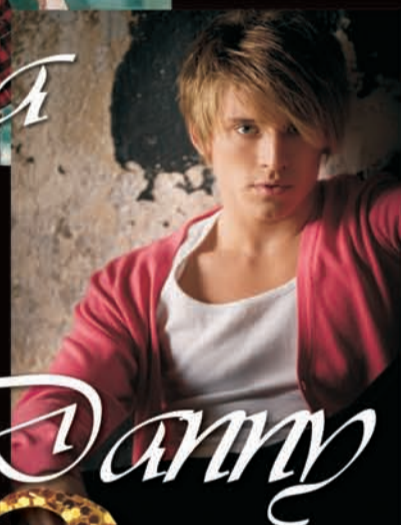
MISS

GALA FINAŁOWA
POLONIA
ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ 2010

WIECZÓR UŚWIETNI
KONCERT



Sasha



Danny

GALA FINAŁOWA ODBĘDZIE SIĘ
W TEATRZE IM. C.K. NORWIDA
5 CZERWCA o godz. 19.00

BILETY OD 25 ZŁ DO NABYCIA W KLUBIE KALIGRAFIA NA PL. RATUSZOWYM

PARTNER GŁÓWNY WYBORÓW

ORGANIZATOR

PATRONAT HONOROWY

PARTNERZY

PATRONAT MEDIALNY



Wiedeński szal w Filharmonii Dolnośląskiej

W miniony czwartek wybrzmiał koncert finałowy XIX Festiwalu Muzyki Wiedeńskiej. Po wieczorze rozrywkowym, z repertuarem operetkowym przyszedł czas na koncert bardziej stonowany i w polsko-austriackiej obsadzie. Nietypowe było instrumentarium: jeden z muzyków wykorzystał siekiere.

W wieczorze operetkowym nasi filharmonicy zagrali pod batutą Lesława Sałackiego. Wystąpiły dwie sopranistki: Anna Dzionek i Aleksandra Janiszewska oraz baryton Zbigniew Macias. Wszyscy związani są z Teatrem Muzycznym w Łodzi.

W pierwszej części wysłuchać można było utworów z takich operetek jak: Clivia, Baron Cygański, Ptasznik z Tyrolu, Wiktoria i jej huzar oraz Noc w Wenecji. Z dużym

wdziękiem została wykonana piosenka „Pardon madame” Paula Abrahama. Zaśpiewali ją Aleksandra Janiszewska i Zbigniew Macias.

Druga część także obfitowała w operetkowe hity. Posłuchać można było utworów z operetek Johanna

Straussa (Tysiąc i jedna noc, Zemsta nietoperza, Baron Cygański), Jakuba Offenbacha (Opowieści Hoffmanna i Clivia oraz Gioacchino Rossiniego Cyrulik Sewilski. Wielki entuzjazm wzbudził „Duet kotów” z Cyrulika Sewilskiego.

Widzowie po każdym utworze bili mocno brawo. Pięknie śpiewał Zbigniew Macias. Anna Dzionek poza tym, że dobrze śpiewała świetnie czuła się na scenie i bawiła się z publicznością. Była przy tym bardzo ujmująca. Natomiast Aleksandra Janiszewska śpiewała bardzo ładnie, ale czuć było też pięć.

Bardzo ładnie wybrzmiewały duety. Publiczność nie chciała, aby

muzycy i śpiewacy opuścili scenę.

W pierwszej części gali finałowej można było posłuchać dwóch utworów W.A. Mozarta. Były to: Symfonia nr 29 A-dur KV 201 oraz Koncert G-dur na flet i orkiestrę KV 313. Orkiestrę poprowadził Gerhard Sammer z Austrii. Koncert G-dur zagrała Daniela Koch, dwudziestoletnia fletistka rodem z Austrii. Towarzyszyli jej nasi muzycy. Przyjęli ją bardzo

ciepło. Widzowie nagrodzili ją brawami.

W drugiej części solistami byli nasi muzycy. Marta Fender (flet) i Bartosz Kolendo (klarnet) wraz z orkiestrą symfoniczną wykonali Symfonię koncertującą na flet, klarnet i orkiestrę symfoniczną. Autorem symfonii jest Walter Kirchmair. Na zakończenie filharmonicy zagrali utwór „Soirée Tyrolienne” Wernera Pirchnera. Można było zobaczyć i usłyszeć niecodzienne instru-

menty. Jeden z muzyków grał uderzając siekiereą o kłoc drewna. Utwór wzbudził duże zainteresowanie zebranych.

(Gabi)
FOT. GABI



Gerhard Sammer podziękował dyrektor Zuzannie Dziedzic i zgromadzonym za zaproszenie i uświetnienie koncertu. Gratulował pomysłu stworzenia takiego festiwalu i wyraził nadzieję, że jeszcze kiedyś będzie mógł zagrać w Jeleniej Górze. Kolejny festiwal – za rok.

Wyśpiewali nagrody w obcych językach

W Sali Koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze odbył się w miniony piątek Konkurs Piosenki Międzynarodowej. Organizatorem imprezy była m.in. szkoła społeczna z Sobieszowa oraz Szkoła Językowa Presto.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wzięło udział tylko trzynastu

uczniów. Zaprezentowały się dwa tercety i jeden kwartet.

Zespół Kargulinki z Lubomierza miał ułożony układ choreograficzny do piosenki „Sway”, którą niedawno odsławił Michael Buble.

Za pierwsze miejsce w obu kategoriach przewidziany był roczny kurs języka obcego w szkole językowej Presto. Poza tym były mp4, plecaki i wiele innych



uczniów.

Anna Dachowska zaśpiewała piosenkę o tajemniczym tytule „Natsu no youtsu”. Zebrany bardzo podobał się występ Natalii Urbańskiej z Kowar, która wykonała utwór Gaby Kulki i Konrada Kucza Pt. „Recur-

nagród.

Organizatorzy obiecali, że dołożą wszelkich starań, aby w przyszłym roku konkurs mógł się odbyć.

(Gabi)
FOT. GABI



Zwycięzcy kategorii młodziej: I miejsce- Paulina Bocian z Gimnazjum nr 1; II miejsce- Hanna i Anna Owczarek ze Złotyry i oraz III miejsce- Andżelika Soliło z Gimnazjum nr 1. Wyróżnienia: Natalia Baran, Klaudiusz Leśniak, Gabriela Kowalewska, Monika Markowska, Klaudia Sztuka i Sylwia Martyniak. W kategorii starszych pierwsze miejsce zdobyła Natalia Urbańska z Kowar. Tuż za nią uplasował się Jakub Komaniński z „Żeroma”. Trzecie miejsce zajęła Izabela Knapp z Lubomierza. Wyróżniona została Marta Jeziorna z ZSRA i zespół Kargulinki z Lubomierza.

MANY[®]
OKNA DRZWI
SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS
MOBILNY PRZEDSTAWICIEL DS. SPRZEDAŻY

Bezpłatny pomiar i wycena
Dla zdecydowanych transport do 50 km gratis

ul. Jagiellońska 29/U1, 58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel./fax 075 755 71 40 kom. 607 720 825
e-mail: phu.many@wp.pl

**Internet dla Ciebie
w super cenie**

media4

Media 4 Sp. z o.o.
ul. Wiejska 29
58-506 Jelenia Góra
tel. 75 755 65 03

www.jg.media4.pl

Drinki śmierci

– Kiedy wyszłam ze szpitala, szukałam noża, żeby ze sobą skończyć – mówi 25-letnia dziś kobieta, którą w 2005 roku potrafił pijany kierowca. Poszkodowana była długi czas w szpitalu. Do dziś jest rehabilitowana i najpewniej pozostanie niepełnosprawna do końca swoich dni. Tymczasem mężczyzna, który ją skrzywdził, choć odsiedział część wyroku, znów wsiadł po wódce za kółko.

Ósmego maja podczas rutynowych kontroli drogowych przy ulicy Zgorzeleckiej w Jeleniej Górze policjanci zatrzymali 47-letniego jeleniogórzanina, który kierował fiatem mając 1,4 promila alkoholu we krwi. Po zatrzymaniu kierujący rzucił się do ucieczki. Po krótkim pościgu został zatrzymany. Teraz odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości i naruszenie zakazu sądowego, za co grozi mu kara do trzech lat więzienia.

Podczas dokładnej kontroli danych personalnych zatrzymanego okazało się, że ten sam człowiek pięć lat był sprawcą nieszczęścia maturzystki. Potrafił ją, kiedy po wódce sunął sto kilometrów na godzinę aleją Wojska Polskiego.

Setka po setkach

Na przejściu dla pieszych przed wracającą z aerobiku dziewczyną zatrzymał się samochód prywatnej firmy ochroniarskiej. Ale pijany w

sztok sprawca spieszył się, wymiął stojący samochód i uderzył w dziewiętnastolatkę. Dziewczyna siłą uderzenia została odrzucona na chodnik na kilkanaście metrów i uderzyła o latarnię. W krytycznym stanie trafiła do szpitala.

Sprawca nawet się nie zatrzymał, uciekał pędząc głównymi ulicami miasta. Został zatrzymany po pościgu policji i po informacjach o drodze jego ucieczki od mieszkańców. Potracona z wysportowanej, pełnej życia dziewczyny, najlepszej uczennicy Zespołu Szkół Ekonomiczno-Turystycznych w Jeleniej Górze, stała się „rośliną”. Lekarze nie dawali jej szans na przeżycie.

Lepiej niech umrze

– Usłyszeliśmy od lekarzy, że Magda nie przeżyje, że lepiej będzie jeśli umrze, bo jeśli się nawet wybudzi, będzie rośliną. Przez pięć miesięcy córka nie odzyskiwała przytomności. Każdego dnia przeżywałam ten sam horror, musieliśmy zrezygnować z pracy, zamknąć własny interes, zwolnić pracujących u nas ludzi. Codziennie spędzaliśmy w szpitalach i klinikach całe dnie, myśleliśmy ją, rehabilitowaliśmy, pielęgnowaliśmy – mówią rodzice potraconej dziewczyny (proszą o nieujawnianie danych).

– Kiedy przyjeżdżaliśmy do szpitala, codziennie mieliśmy ten sam strach w oczach, tą samą myśl: czy ona jeszcze żyje, czy już nie. Tam byli sami tacy młodzi ludzie, potracone w wypadkach, obci. Codziennie ktoś z nich umierał. Kiedy wjeżdżaliśmy windą i widzieliśmy, że na łóżku wiozą zakrytą postać, zmarłą osobę, obydwójce robiliśmy się bladzi. Żona kazała mi iść zobaczyć, czy to nie córka. Za każdym razem umierałem

ze strachu. Żona ze stresu dostała raka wątroby, na szczęście okazał się niezłośliwy – mówi mężczyzna.

Siła walki

Dziewczyna przez pięć miesięcy była zupełnie sparaliżowana, żyła tylko dzięki urządzeniom podtrzymującym jej życie i siłę walki swoich rodziców, którzy nie poddawali się mimo wszystko.

– Córka leżała jak kłębek, tak była poskręcana i sparaliżowana, miała takie odleżyny na nogach, że przez rany wypełnione ropą można było zobaczyć kości. Do tego doszedł jeszcze obrzęk mózgu. Któregoś dnia przyszedł do nas lekarz i zapytał, czy zgadzamy się na obcięcie

czołowej części czaszki, dzięki temu mózg miał na jakiś czas wyjść na wierzch, a później się schować. Dzięki temu córka miała przeżyć.

Jak my mieliśmy wtedy podjąć taką decyzję? Nie widzieliśmy co robić, byliśmy przerażeni. Kiedy zabraliśmy córkę do domu, ważyła 30 kilogramów, wyglądała jak trup – mówią rodzice.

Potracona odzyskała przytomność w Bydgoszczy. Ale koszmarnie skończył się, trwa do dzisiaj. Cała rodzina codziennie walczy o naciągnięcie mięśni, o to by 25-letnia dziewczyna zaczęła chodzić, o to by nie załamała się.

– Miesięcznie wydajemy na jej rehabilitację około 10 tys. zł. Zapożyliśmy się, później to spłacaliśmy. Teraz jest już lepiej, ale są dni kiedy córka całymi dniami płacze, płacze

kiedy widzi jej koleżanki, które wyszły za mąż, które mają dzieci, które mogą wyjść na miasto, mogą normalnie żyć.

Pogrzbane marzenia

Chciała po maturze wyjechać do Niemiec na staż, swoją przyszłość widziała w hotelarstwie. Chciałaby mieć przyjaciela. Ładnie się ubrać, wyjść na kawę ze znajomymi. Teraz jest na wózku inwalidzkim, po długiej i katorżniczej rehabilitacji potrafi zrobić już kilka kroków, ale w dalszym ciągu ma zachwianą równowagę, ma sprawną jedną rękę, którą może wziąć kubek do ręki. Ma poważne problemy ze wzrokiem, nie może nic przeczytać, bo wszystko widzi podwójnie – mówi mama dziewczyny.

– Nie sposób opisać tego, jak wyglądałam po wyjściu ze szpitala. Miałam takie dni, że szukałam noża, żeby z sobą skończyć, nie chciałam żyć – mówi sama poszkodowana. – Zazdroścę wszystkim zdrowym ludziom, którzy mogą chodzić, tańczyć, pracować. Jest mi bardzo przykro kiedy widzę moje koleżanki ze szkoły, szczęśliwe z mężem i dziećmi.

Nie dostał nauczki

Najgorsze jest jednak to, że mężczyzna, który zrobił im tak wielką krzywdę, nie wyciągnął z tej tragedii żadnych wniosków. Pięć lat temu został bowiem skazany na sześć lat bezwzględnego pozbawienia wolności i na 10 lat stracił prawo jazdy. Z więzienia wyszedł przedwcześnie w listopadzie 2009 roku, i już kilka miesięcy temu wsiadł pijany za kierownicę. 8 maja, kiedy zatrzymała go policja, nie trafił automatycznie do aresztu. Wypuszczono go do domu. Trafił przed sąd, ale odpowie z wolnej stopy. Nie mogą tego zrozumieć rodzice i sama poszkodowana.

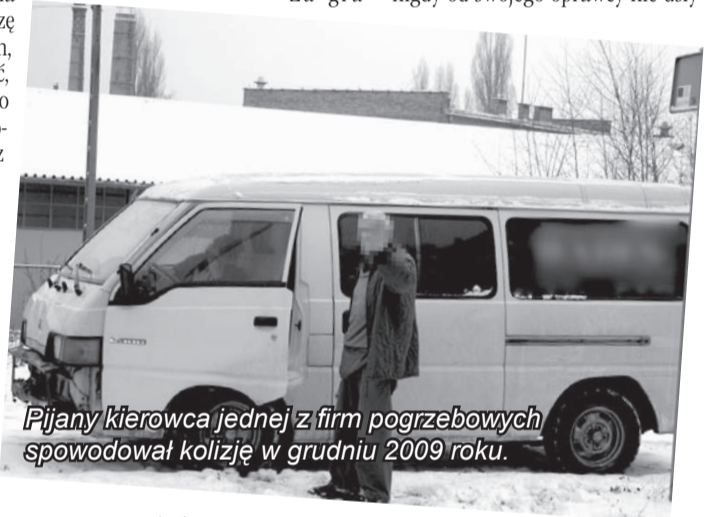
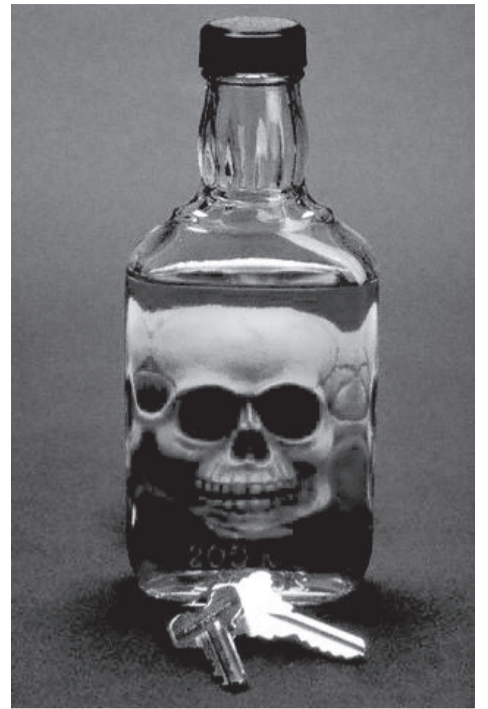
– Jak można wypuszczać na wolność takiego człowieka? Dlaczego mężczyzna, który zrobił z córki kalekę, będzie teraz odpowiadał z wolnej stopy, dlaczego natychmiast nie odwieszono mu kary więzienia? Przecież on za chwilę znowu wsiądzie po alkoholu do samochodu. Ile osób ma jeszcze okaleczyć, by była podstawa do jego zamknięcia. Poza tym dostanie teraz wyrok nawet tych trzech lat i co dalej? Wyjadzie i dalej będzie jeździł po alkoholu. Będzie mógł zabić dziecko czy wnuka pani prokurator, pana sędziego, mnie, albo innych – denerwuje się ojciec dziewczyny.

Za gra-

temu człowiekowi „narzędzie do zabijania”, wiedział przecież, że jest pijany, i że kiedyś pod wpływem alkoholu doprowadził do poważnego wypadku.

Zabrakło przeprosin

Ani rodzice Magdy, ani ona sama nigdy od swojego oprawcy nie usły-



Pijany kierowca jednej z firm pogrzebowych spowodował kolizję w grudniu 2009 roku.

Mogli zabić

Ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał 40 – letni taksówkarz, który spowodował kolizję w Jeleniej Górze na ulicy Wincentego Pola. Kierujący taxi, który zmierzał w stronę centrum zjechał na lewy pas i uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki Skoda.

8 kwietnia br. około godziny 22.35 zatrzymano 22 – letnią kierującą Nissanem, która wsiadła za kierownicę bez prawa jazdy i pod wpływem 1 promila alkoholu, po czym uderzyła w płot na ulicy Cieplickiej. Kobieta jechała ze swoim przyjacielem, który posiadał prawo jazdy, ale miał kilka promili alkoholu więcej od kierującej.

Kilka dni wcześniej policja dwukrotnie zatrzymała też 19 – letniego kierowcę motoroweru, który wsiadł na pojazd mając za pierwszym razem 1,4, a za drugim już blisko 1,7 promila alkoholu w organizmie. Wpadł on w ręce policjantów dwukrotnie w ciągu jednej nocy. Narażał on nie tylko swoje życie i życie innych użytkowników drogi, ale również dziewczyn, które przewoził na jednośladzie.

1 promil alkoholu w organizmie miał 49-letni mężczyzna, który kierował Citroënem. Na szczęście w porę zauważyli go inni kierujący i sprawę zgłosili policji. Funkcjonariusze zatrzymali potencjalnego zabójcę na drodze w kierunku Szklarskiej Poręby. Każdemu z tych kierowców groziła za ledwie karą do dwóch lat pozbawienia wolności i utraty prawa jazdy na kilka lat.



Jesienią ubiegłego roku policja zatrzymała po pościgu kierowcę, który jechał po narkotykach. Prowadzenie pod ich wpływem jest także przestępstwem, którego skutki mogą być tragiczne.

nią tacy ludzie są napiętnowani przez społeczeństwo, boją się wychodzić na ulice, dożywno traci prawo jazdy. Czy tak trudno wziąć przykład z innych państw. Ile ludzi musi jeszcze zginąć lub zostać kalekami by nasze prawo się zmieniło? – pytają rodzice potraconej dziewczyny. Poza tym poważną karę więzienia lub wysokiej grzywny w wysokości nie mniejszej niż 50 tys. zł powinna zapłacić osoba, która dała samochód temu człowiekowi. Ten fiat nie należał do kierującego, ktoś świadomie dał

szalała nawet słowa przeproszam.

– Gdyby przeprosił, pewnie bym mu nawet wybaczyła, ale on nigdy nie przyszedł, nie czuje się winny za to co się stało, wręcz przeciwnie. Czuję się poszkodowana, bo musiał iść do więzienia – mówi potracona. Rodzice i sama poszkodowana nie chcą już pokazywać swojej twarzy, nie chcą wypowiadać się imiennie, nie chcą litości i tych spojrzeń ludzi. Nie wierzą też w sprawiedliwość i w to, że człowiek, który okaleczył ich córkę kiedykolwiek się zmieni i zrozumie swój błąd.

Mężczyzna tym razem może stracić prawo jazdy dożywotnio – mówi Edyta Bagrowska, oficer prasowy komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

Angelika Grzywacz
FOT. ANGELA

Od stycznia do maja br. policjanci zatrzymali na drogach powiatu jeleniogórzskiego ponad 300 nietrzeźwych kierowców. W 2009 roku zatrzymano niemal tysiąc pijanych kierowców, o niemal stu osób więcej niż w roku 2008. – Wzrastająca z roku na rok liczba zatrzymanych nietrzeźwych kierowców może świadczyć o większej skuteczności policjantów i większej świadomości ludzi, którzy widząc pijanych kierowców zgłaszają to na numer alarmowy 997 – mówi nadkom. Edyta Bagrowska. Z drugiej strony te statystyki mogą być dowodem na to, że coraz więcej kierowców nie boi się kar i świadomie podejmuje decyzję o jeździe po pijanemu.



WIDZIANE Z DYSTANSU

Ciagle pada

- Asfalt ulic jest dziś śliski jak brzuch ryby, mokre niebo się opuszcza coraz niżej, żeby przejrzeć się w marszczoną deszczem wodzie. A ja? A ja chodzę desperacko i na przekór wszystkim moknę, patrzę w niebo, chwytam w usta deszczu krople, patrzą na mnie rozpląszone twarze w oknie... - taki sposób na dżdżystą aurę miały Czerwone Gitary.

A jeleniogórzanie? Co robić w Jeleniej Górze, kiedy pada? A rozpało się już w maju. Ano w Stolicy Karkonoszy tylko pić piwo. Dorosły, to niektórzy się i napije, ale dziatwa bardziej i mniej drobna czym ma się zająć? Bo to ile razy można odwiedzać Western City, ile razy zjechać Kolorową, chociaż obydwie te propozycje w dni deszczowe też tracą na swojej atrakcyjności. Telewizja również nie wypełni czasu, a komputer został w domu.

Tak więc pozostaje jej nudzić się. A to znaczy - marudzić. Co znów znaczy - denerwować rodziców. Zdenerwowany rodzic nie ma pełnego komfortu urlopowego i nie jest skłonny powracać do miejsc, gdzie jest fajnie tylko przy dobrej pogodzie. Zresztą to nie jest też do końca prawda, bo dobra pogoda nastraja do spacerów, wędrówek, zwiedzania i oddawania się sportom różnym, ale każdego dnia nadchodzi wieczór, turysta wraca od turystycznych zajęć i ... wówczas również zostaje tylko... piwo.

Nie może być tak, że jedynym wyróżnikiem jest, że w jednej knajpie nalewają Żywiec, a w drugiej Warłę. Gastronომowie muszą zrozumieć, że coraz więcej ludzi ma fanaberie w postaci chęci na kieliszek wina. Jednak ów kieliszek musi smakować, bo wino winu nie równe i oferowanie go tylko pod kątem ceny i zarobku nie daje.

W gastronomii mniej liczy się nazwa dania i brokatowa mucha kelnera - w gastronomii istotny jest smak tego, co na talerzu oraz produkty, z których zawartość talerza powstała. Z jednej strony mamy do czynienia z wyszukaną formą i nazwami, jednak po odgarnięciu bogatych przyozdobień (standardowa pomarańczowa fikuśnie przyścięta) potraw szybko obnaża się prząsna treść, która do owej formy ma się nijak.

Paweł Kucharski

PLOTKI I FAKTY

Winda PO-PIS-u

Winda zainstalowana w części kamienicy przy ulicy Długiej (od strony ulicy Krótkiej), gdzie mieszczą się siedziby lokalnych oddziałów Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości, jest dźwigiem osobowym specjalnej troski. Wiadomo, że lokatorzy raczej się nie lubią. Jednak nie mają osobnych wind, a zwolennicy czy to jednej, czy to drugiej partii - nolens volens - są narażeni na wspólne zeń korzystanie. Dźwig jest szczególnie, bo bardzo podatny na awarie. Nie ma tygodnia, aby ktoś w nim nie utknął. Co prawda pomoc przyjeżdża szybko, ale uczucie zamknięcia w ciasnej kabinie do prawdy nie jest do pozazdroszczenia. Można życzyć takiej przygody tylko wrogom. Z tym życzeniem akurat nie ma w budynku problemu. W uprzywilejowanej sytuacji jest PiS. Bo choć PO ma wyższe notowania i zajmuje piąte piętro, Prawo i Sprawiedliwość jest o jedną kondygnację niżej i łatwiej dostać się tam na piechotę.

SzeF sięga wysoko

Prezydent Marek Ogrębański już ma dość wciąż tej samej sali konferencyjnej w ratuszu. Postanowił zmienić miejsce cotygodniowych spotkań z dziennikarzami. Miały to być tarasy dachowe budowanego właśnie Pasażu Grodzkiego. Plany szefa miasta pokrzyżowała jednak aura. Lunęło deszczem i briefing pod chmurką okazał się przedsięwzięciem co najmniej ryzykownym. Ale prezydent nie traci nadziei! Zapowiedział, że następna konferencja odbędzie się 19 maja na wieży widokowej na Wzgórzu Krzywoustego. Zarazem i przy okazji nastąpi uroczyste (i ponowne po 99 latach) otwarcie tego obiektu po remoncie. Kłopotem są gołębie oraz produkt ich przemiany materii, który przed tak dostojnym wydarzeniem trzeba stamtąd usunąć.

(anzol)

Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

Redakcja

Migawką i piórem Jelonki.com



- Miro? Grzesiek? Bronek? Jurek? Rycho? A może Hubert?



- Halo? No witaj Mareczku! Co? Pod ratuszem jestem. Już idę do ciebie!



- No to bywaj, Zygmus! Pokój z tobą!

Zygmunt Korzeniewski, szef DODN, Jerzy Pokój, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

OKIEM NACZELNEGO



Kultura nie dla tłumów

Akcyjność to jeden z elementów naszej kultury narodowej. - Ja szczupak, ja szczupak. Zapuszczamy sieć! - mówił w „Misiu” niezapomniany Jan Kociniak jako milicjant przygotowujący się do działań w terenie. Paradoksalnie - na podobnej zasadzie - przebiega majowa Noc Muzeów. Placówki kultury zarzucają na nas sieć. Dziurawą.

Dyrektorzy placówek kultury biją na alarm: zainteresowanych tym, co robia, jest coraz mniej. Na wernisażach widzimy te same buzie. Jeden z jeleniogórskich domów kultury celowo organizuje otwarcia wystaw w dniu, kiedy spotkania ma klub seniora.

Frekwencja zapewniona, a tłumek seniorów nie tylko nakarmi leciwego ducha, lecz także starzejące się ciało: jest ciasteczko i wino.

A młodzi? Zwłaszcza ci czleko-kształtni odziani w kaptury snujących się niedbale ulicami w rytm jaszgotu charczącego z telefonów komórkowych? Te typy w za dużych spodniach, wyglądających jakby ich właściciele nie zdążyli za dużą potrzebą do ubikacji, z pewnością nie trafią do sal galeryjnych. A jeśli tak, to tylko po to, aby zrobić tam demolkę. Może zainteresuje ich koncert Pei, którego gwoździem programu jest rozróbka.

Te postawy - choć marginalne - są coraz częstsze. Margines

rozrasta się ścieśniając miejsce, które pozostało na normalność. Ta zaś ma kłopot, bo w postępowych czasach, jest obciachowa. Pewnie dlatego wielu odpowiedzialnych za ukulturalnienie społeczeństwa proponuje sztukę alternatywną. Im bardziej pokręcona, tym lepsza.

Modne się stały ostatnio performance, w których brylują jeleniogórskie Biuro Wystaw Artystycznych. Byłem na jednym. Pewna pani w stroju plażowym topiła lody w ciepłe teatralnych reflektorów. Nie będę tego wydarzenia opisywał, bo szkoda czasu. Chciałem też iść na drugi tego typu „iwent”. Kiedy w gotowości otwarcia umysłu

na nowoczesne prądy sztuki, już prawie zasiadałem do konsumpcji duchowej strawy, okazało się, że pani artystka nie życzy sobie zdjęć (poza ujęciami jej nadwornego rzemieślnika). A fotografie to część mojej pracy. Bez nich materiał bywa jak snajper ze ślepa amunicją.

ZŁOŻYŁBYM PODPIS POD LISTEM DO TUSKA, GDYBYM MIAŁ GWARANCJĘ, ŻE ŚRODKI NA KULTURĘ NIE ZOSTANĄ PRZETRWNIONE NA ZACHCIANKI BANDY ARTYSTÓW OSZUSTÓW, KTÓRZY ZA PRAWDZIWE CIĘŻKIE PIENIĄDZE UDAJĄ, ŻE TWORZĄ

Cóż: nie przekonała mnie sugestia, że może poproszę panią artystkę i może łaskawie się zgodzi. Nie dziwiłbym mnie ten zakaz, gdyby to znana postać urzędziła pokaz w domu i powiedziała, że nie życzy sobie fotek. Ale w jednostce utrzymywanej za pieniądze podatnika taką restrykcję uważam za skandaliczną. BWA jednocześnie biadoli, że

mało ludzi przychodzi na imprezy, a z drugiej strony ulega kaprysom gwiazdy wątpliwego blasku i ogranicza zasięg informacji o swoich działaniach. Odwróciłem się na pięcie i oddaliłem poza toksyczny zasięg nurtu pseudo-sztuki.

Nie mogą jednak oddalić się od niego decydenci, którzy trzymają kulturalne lejce (i kasę). Po wybrzmiałej w miniony weekend akcji Noc Muzeów statystycy mają pełne ręce roboty. Trzeba przecież zliczyć wszystkie „iwenty”. Było ich bez liku. Ale czy w obfitości szczęście? Od nadmiaru też można puścić barwnego pawia.

Tłem Nocy Muzeów było podpisywanie listu do premiera z prośbą o zwiększenie budżetowych pieniędzy na kulturę właśnie. Chętnie złożyłbym podpis, gdybym miał gwarancję, że złotówki te nie zostaną przetrwonione na zachcianki bandy pseudo-artystów, oszustów, którzy za ciężkie pieniądze udają,

że tworzą otumaniając tym lud. Ten rzędnieje, bo już nie daje się złapać na tę dziurawą sieć. Z kolei propozycji, które rzeczywiście by ją skutecznie połatały - brak. Nic zatem dziwnego, że ludzkość woli Dode, taniec z gwiazdami i grilla do mydlanej opery na zakąskę.

Noc Muzeów będzie nam się odbijała czkawką przez najbliższe miesiące. Już słyszę odbijające się od gór okalających kotlinę echa utyskiwań, że w mieście „nic się nie dzieje”, „nic się nie dzieje”, „nic się nie dzieje”. A jak się ma dziać, skoro imprezy, którymi można by obdzielić dwa miesiące zorganizowano w jedną noc ograniczając tym samym krąg widzów? Klonowania ludzi jeszcze nie wdrożono. Jednak przy takiej polityce kulturalnej nawet opanowanie tego wynalazku do perfekcji niewiele pomoże. Będzie więcej zwolenników hip-hopu.

Konrad Przedzięk

Jak lato tylko w teatrze!



„Historia” w reż. Łukasza Dudy

Mózg „Lata w Teatrze” – Tadeusz Wnuk

Jelenia Góra już po raz trzeci z rzędu otrzymała wsparcie z Instytutu Teatralnego im. Raszewskiego w Warszawie na organizację cennej imprezy dla dzieci i młodzieży. Tegoroczne „Lato w teatrze” będzie miało aż cztery turnusy! Dołożyło się miasto.

Dotychczasowe realizacje powstałe podczas wakacyjnej przygody z teatrem z udziałem jeleniogórskiej dzieci i młodzieży stały na tak wysokim poziomie, że decydenci z Warszawy nie wahali się przy rozstrzygnięciu tegorocznych wniosków o organizację LWT. Tym razem swoje projekty przedstawiły osobno: Teatr im. Norwida wraz z Jeleniogórskim Centrum Kultury, oraz

dwa tygodnie ukoronowane podwójnym pokazem premierowym przedstawienia spędzi około 30-osobowa grupa

młodzieży w wieku od 17 do 19 lat. Udział w warsztatach jest bezpłatny. Jeszcze nie wiadomo, jakiej tematyki będzie dotyczyło przedstawienie. Organizatorzy poinformują o tym niebawem.

Z koziołkiem i Marysienką

Dwa turnusy warsztatów organizuje także Zdrojowy Teatr Animacji. – Będzie to Lato w Teatrze bez teatru



„Klisza pamięci” – Jacka Paruszyńskiego

– żartuje Bogdan Nauka, dyrektor ZTA. Powód? Placówka jest pozbawiona remontowanej właśnie sceny. Okazuje się, że ten brak nie przeszkodzi w przeprowadzeniu imprezy, która będzie miała charakter plenerowy.

– Mamy propozycje dla dzieci, z którą startujemy już 28 czerwca. Bę-

Sztuka w magazynie

Z kolei w sierpniu szansę na sceniczną przygodę będą mieli gimnazjaliści. Od 2 do 15 VIII LWT przeniesie się do Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Wiadomo, że przedstawienie będzie realizowane w przestrzeni hali magazynowej.

dziemy pracowali nad widowiskiem „Z Koziołkiem

się rewaloryzacja tego miejsca – tłumaczy Bogdan Nauka. W razie brzydkiej pogody próby będą odbywały się w II LO im. Norwida lub w Kawiarni Zdrojowej. Z kolei młodzież starsza weźmie udział w dwutygodniowych

przygotowaniach do spektaklu pod tytułem: „Wjazd Królowej Marysieńki do Cieplic”. Termin tego warsztatu nie jest jeszcze znany. Wymaga uzgodnienia, aby nie pokrywał się z propozycją Teatru im. Norwida.

Zdrojowy Teatr Animacji postanowił sam złożyć wniosek, co okazało się trafionym posunięciem. Po pierwsze przyznano więcej środków aniżeli miałyby to miejsce w przypadku współpracy. Po drugie zaś w ten sposób placówka buduje swój

wizerunek nieco podpadły po teatralnej fuzji, kiedy to przez kilka lat działała Scena Animacji Teatru Jeleniogórskiego.

Warsztaty w ZTA są odpłatne. – Nie dlatego, że nie mamy pieniędzy, bo gwarantuje nam to miasto i Instytut Teatralny z Warszawy. Zdarzało się w ubiegłych latach, że rodzice traktowali naszą imprezę jak przechodnię dla dzieci, które zabierano nam po tygodniu pobytu, co nie ułatwiało pracy. Dlatego chcemy rodziców w pewnym sensie „zdyscyplinować” – powiedział B. Nauka. Chętni zapłacą 50 złotych, za które zostanie wykupione wyżywienie.

Docenili nas

Dyrektorzy obydwu teatrów jednym głosem podkreślają, jak bardzo Instytut Teatralny im. Raszewskiego docenił pracę jeleniogórzan

Tomasz Karolak zapewnił jedynie, że jego teatr nie będzie z żadnym stopniem konkurencją dla miejscowego zespołu. – Chcemy współpracy i nie wykluczamy zaproszenia Teatru im. Norwida do

Tomasz Karolak znany jest głównie z małego ekranu, choć nieprzerwanie pracuje w teatrze. Popularność dała mu telewizja i seriale, między innymi „Kryminalni”. Własny teatr prowadzi od marca tego roku. Jest jednym z kilku aktorów, którzy zdecydowali się na tę formę działania. Prywatne sceny mają, między innymi, Krystyna Janda i Emilian Kamiński.

Będzie casting?

Teatr im. Norwida ogłasza nabór chętnych. Mogą się oni zapisać dzwoniąc na nr 0 75 64 28 130 (do Jowity Bednarek) lub 0 75 64 28 128 (do Tadeusza Wnuka). Tam też dowiedzą się o warsztatach więcej. Turnus zaczyna się 5 lipca. Pokazy premierowe przewidziano na 17 i 18 lipca. Nie jest wykluczony casting, który zdecyduje ostatecznie o tym, kto wystąpi na norwidskich deskach. – Jest za dużo chętnych, a nasze możliwości są ograniczone – mówi Bogdan Koca.

w poprzednich

edycjach. – Jedną

z prezentacji w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego poświęconą Latu w Teatrze ilustrowały zdjęcia i film z prac Teatryku Jelonka Górskiego, który już po raz trzeci będzie miał okazję spotkać się i zagrać razem – mówi Bogdan Nauka.

Dyrektor Bogdan Koca zaznacza, że LWT to nie tylko praca nad sztuką. – Młodzież poznaje zasady marketingu i promocji teatralnej. Dzięki warsztatom nieśmiali, którzy chcą pokonać tę cechę, mają szansę, aby się otworzyć i odkryć w sobie nowe talenty.

Skutkiem jest wspólny proces twórczy, który młodym wykonawcom i ich opiekunom dostarcza niezapo-

mnianych wrażeń – usłyszeliśmy. Patronem medialnym Lata w Teatrze jest



Bogdan Nauka w tym roku wywalczył środki dla ZTA

portal i tygodnik Jelonka.com.

Konrad Przędzięk

REALIZACJE LWT 2008

„Z księgi kolorów”, opieka artystyczna Tadeusz Wnuk, instruktorzy: Grażyna Tabor, Koryna Opala-Wnuk, Jacek Grondow, Jacek Paruszyński.

„Z legend naszego miasta” (Teatrzyk Jelonka Górskiego), opieka artystyczna: Bogdan Nauka, instruktorzy: Lidia Lisowicz, Dorota Bąblińska-Korczycka, Bogna von Woedtke

2009 „Klisza pamięci” – opieka artystyczna: Jacek Paruszyński, instruktorzy: Grażyna Tabor i Tadeusz Wnuk

„Historia” – opieka artystyczna: Łukasz Duda, instruktorzy: Tadeusz Rybicki i Daniel Jacewicz

„Pluskanie, chlapanie, Cieplic odwiedzanie” (Teatrzyk Jelonka Górskiego), opieka artystyczna: Bogdan Nauka, instruktorzy: Lidia Lisowicz, Dorota Bąblińska-Korczycka, Bogna von Woedtke

Zgrzyty z Tomaszem Karolakiem

– Nic o tym nie wiem – powiedział nam dyrektor Teatru im. Norwida Bogdan Koca zapytany o opinię na temat cyklu prezentacji w Jeleniej Górze prywatnego Teatru IMCA aktora Tomasza Karolaka. Prezydent Marek Obrębalski był przekonany, że Karolak zamierza porozmawiać z dyrektorem Kocą o swoich planach. Nie uczynił tego.

Cykl, którego areną ma być Teatr im. Norwida, jest pod patronatem prezydenta Jeleniej Góry. Na początek będzie sztuka „O północy przybyłem do Widawy... czyli Opis obyczajów III” w reżyserii Mikołaja Grabowskiego zaplanowana na 30 czerwca. Według wstępnych ustaleń bilety mają kosztować 80 złotych. W planach są też prezentacje innych produkcji IMCI. Według zapowiedzi Karolaka, mają się tu pojawić znani aktorzy, w tym Jan Englert, Wojciech Pszoniak i Jerzy Trela. Ile publicznych pieniędzy do prywatnego teatru dołoży miasto? Nie

wiadomo.

Wiadomo natomiast, że o planach Tomasza Karolaka nic nie wie Bogdan Koca, dyrektor Teatru im. Norwida. – Jestem zaskoczony – powiedział nam zapytany o opinię w tej sprawie. Tymczasem zarówno Tomasz Karolak jak i Marek Obrębalski przedstawili sprawę tak, jakby już wszystko z teatrem było „dogadane”. – Nic nie mówiłem, bo byłem przekonany, że pan Karolak umówił się z dyrektorem teatru na rozmowę – zarzeka się prezydent miasta. Ostatecznie jednak Tomasz Karolak w Teatrze Norwida się nie pojawił.

Warszawy ze swoimi spektaklami – usłyszeliśmy.

Tymczasem na 30 czerwca Teatr im. Norwida zaplanował premierę i trudno będzie pogodzić obydwie wydarzenia. Bogdan Koca mówi, że zamierzano zaprosić Teatr IMCA na jesienne Jeleniogórskie Spotkania Teatralne, jednak oficjalnie jeszcze tego nie uczyniono.

(tejo)





PAKA w jednej ze swoich „konfiguracji”. Pozostali dwa Krzysztofowie: Langer i Rogacewicz.

PAKA i pękaj ze śmiechu!

„Szok, szok, lajf w 3 D (Dużo Dziwnego Dowcipu) – to propozycja Kabaretu „PAKA”, który rozśmieszy swoich widzów swoim pachnącym nowością programem już w nadchodzącą środę, 19 maja w Klubie Kwadrat Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

Jedyny telewizyjny program kabaretowy „na żywo” bez abonamentu! – tak zespół opisuje swoją najnowszą produkcję. Kabaret PAKA rozbawia publiczność już od niepamiętnych czasów. Tak dalekich, że nawet nie wspomina się o nich w autoprezentacji na oficjalnej stronie PAKI. Wiadomo, że zespół narodził się z morskich fal i miewa swoje przypiływy i odpływy. Jedno jest pewne: jak każde morze trwa i szumi: raz ciszej, raz głośniej. Pojawia się w rozmaitych

konfiguracjach personalnych.

Elementem, że tak to nazwiemy, stałym jest Krzysztof Langer, znany wielu widzom showman, który działa magnetycznie nie tylko na publiczność, lecz także na kolegów. Na razie przyciągnął ich dwóch. Równie znanego Krzysztofa Rogacewicza, związanego z Teatrem Maska, oraz Piotra Przeniosła (mniej znanego, przynajmniej piszącemu te słowa, który ma nadzieję na lepsze poznanie).

Wysoki, przystojny, młody, uczciwy, prawdomówny, kreatywny, uroczy, męski, piękny, dusza towarzysztwa, sumienie świata, kwintesencja stworzenia – oto charakterystyka lidera PAKI Krzysztofa Langer. – Wyjątkowy intelektualista i erudyta, wrażliwy na

wszelką niesprawiedliwość i losy całej ludzkości a

nawet wszechświata. Czyta wszystko, co wpadnie mu w ręce. Kocha literaturę i sztuki piękne. Pasje: woda i baby – o Krzysztofie Rogacewicz. – Kochanek Melpomeny. Wielki duchem księgowy kabaretu. Skąpość informacji wynika z faktu, że niewiele mówi, ponieważ zajmuje się przeważnie liczeniem pieniędzy, a jak ma wolną chwilę, to liczy pieniądze w ramach hobby. Jedno można o nim na pewno powiedzieć: brzydzi się lizusostwem! Kto? Piotr Przeniosło.

Trio zapewnia, że ten, kto zdecyduje się na przyjęcie 19 maja o godz. 19 do Klubu Kwadrat, na pewno nie będzie się nudził! Jedyne ryzyko: można pęknąć. Oczywiście ze śmiechu.

(tejo)

FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

Dla Czytelników Jelonki.com mamy trzy podwójne zaproszenia, które czekają na odbiór w środę, od godz. 11 w naszej redakcji przy ul. Skłodowskiej-Curie 13/2.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Poezja i miłość

Dziś w kawiarni „Muza” ODK odbędzie się spotkanie z cyklu ars poetica zatytułowane „Na progu miłości”. Swoją twórczość zaprezentuje Mieczysława Kłos-Kuligowska, szczecińska z urodzenia, z Jelenia Górą związana od ponad 45 lat. Choć jest chemikiem z wykształcenia, zachowała wrażliwą duszę poetki humanistki. W Stowarzyszeniu W Cieniu Lipy Czarnoleskiej przeżywa swój książkowy debiut. Początek spotkania o godz. 17.

Zagra „Raz, dwa, trzy”

W Teatrze im. Norwida odbędzie się dziś koncert zespołu RAZ DWA TRZY, będący promocją nowej płyty „StądDokąd”. Producentem krążka jest Marcin Pospieszalski, realizacją nagrań zajęł się Rafał Paczkowski. Na nowej płycie Raz Dwa Trzy gościnnie pojawiają się: Antoni „Ziut” Gralak, Jozsko Broda oraz Tomasz Celis Sanchez. Początek o godz. 19. Bilety w cenie 60 zł, 50 zł i 25 zł.

„Biała wstążka” w „Klapsie”

DKF „KLAPS” zaprasza we wtorek (18 maja) na film „Biała wstążka” w reż. Michaela Hanekego (Austria, Francja, Niemcy, 2009). Dramat ilustruje rytuały życia w niemieckim miasteczku tuż przed wybuchem I wojny światowej. Początek projekcji o godz. 17 w sali widowiskowej przy ul. Bankowej 28/30 (cena biletu 10 zł, karnet 28 zł).

O projektach w BWA

W środę o godz. 12 i 17 Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza na wykłady Huberta Bilewicza poświęcone sztuce projektowania. O godz. 12 autor wygłosi prelekcję pod tytułem „Cały świat na naszej głowie! Od projektu do produktu. Tradycje Arts&Crafts”, a o godz. 17.00 „Movement i wernakularizm w projektowaniu”. 20 maja w południe Bilewicz wygłosi prelekcję zatytułowaną: „Zaprojektować niepodległą Polskę? Poszukiwanie stylu narodowego od Witkiewicza do Warsztatów Krakowskich”.

Kalwinizm w Kastalii

Spotkanie z pastorem Kościoła Ewangelicko-Reformowanego Michałem Jabłońskim „O kalwinach z Pstrążnej w Górach Stołowych” zapowiada Klub Religioznawczy Kastalia. Prowadzi Sandra Nejranońska-Białka. Początek o godz. 17 w sali teatralnej ODK na Zabobrze.

(tejo)

Finał Ligi Rocka

W nadchodzącą sobotę (22 maja) o godz. 15 na stadionie przy Lubiańskiej w Cieplicach zaczyna się koncert finałowy edycji największej w regionie imprezy rockowej. Do finału dostały się najciekawsze polskie zespoły wyłonione przez jury podczas wielomiesięcznych koncer-

tów eliminacyjnych m.in. G(H)OST, DUST & STEEL, THE SIXPOUNDER, POST SCRIPTUM, DASH. Wystąpi gościnnie niemiecka grupa Radio Caroline. Gwiazdą wieczoru będzie Lao Che. Bilet kosztuje złotówkę.

(tejo)

„ODNALEZIONY” W „PIASKOWNICY”

Spektakl o młodzińskich porwach uczuć z Agatą Mamzer, Kamilem Reichelem i Piotrem Kamolą w rolach głównych będzie można obejrzeć w nadchodzącą środę w Jeleniogórskim Centrum Kultury o

godz. 19. Sztuka to adaptacja dramatu „Piaskownica” Michała Walczaka w reżyserii i scenografii Łukasza Dudy. Bohaterami są młodzi ludzie, których tylko pozornie nic nie łączy. Początek sztuki o godz. 19. Bilety – 5 złotych.

(tejo)



Krajobrazy okiem seniorów

21 maja o godz. 15 w Galerii „Przestrzeń” (biblioteka Kolegium Karkonoskiego w kampusie przy ulicy Lwóweckiej 18) odbędzie się otwarcie wystawy prac uczestniczek pracowni malarskiej

Karkonoskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Pejzaże bliskie i dalekie” z udziałem: Aleksandry Albinowskiej, Krystyny Bohr, Józefa Chmielewskiego, Zofii Goseckiej, Ireny Grały, Małgo-

rzaty Grębownic, Janiny Gruszczynskiej, Elżbiety Leśniewskiej, Renaty Pietrawskiej, Franciszki Promirskiej, Danuty Rychter, Ireny Sękowskiej, Antoniny Sobierajskiej oraz Jadwigi Witczak.

(tejo)

Wojsko, nasze wojsko!

„Jeleniogórskie Wojsko. Dzieje Barwy i Broni” to kolejna po „Karkonoskich militariach” wystawa poświęcona dziejom wojska w Jeleniej Górze. Tym razem historia oręża jeleniogórskiego opowiedziana zostanie poprzez prezentację oryginalnych zabytków uzbrojenia (od XV do XX wieku) oraz mundurów i oporządzenia jeleniogórskich żołnierzy głównie z XIX i XX wieku. Zabytki pochodzą ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego oraz prywatnej kolekcji Dariusza Włazłaka. Niewątpliwą atrakcją wystawy stanowić będzie broń skałkowa. Wernisaż: 21 maja o godz. 15.00 Skansen Uzbrojenia Wojska Polskiego przy ul. Sudeckiej 83 (ekspozycja czynna do dnia 31 grudnia)

(tejo)



Zespół AGAT z Jeleniej Góry pod kierownictwem Andrzeja Augustyniaka przy Osiedlowym Domu Kultury na Zabobrze wygrał XIV Spotkania z Piosenką Lwowską i Kresową TAJ JOJ!

Impreza tradycyjnie zorganizowana przez ODK odbyła się w dniach 8 i 9 maja.

W koncercie konkursowym wystąpiły zróżnicowane wiekiem

zespoły i soliści między innymi z Bolkowa, Czerwonej Wody, Jeleniej Góry, Weglińca, Rząsin, Ruzsowa i Zagajnika. Wykonawcy przyjechali też z dalszych zakątków Polski: z Katowic i Częstochowy. Zaprezentowali kresowy folklor inspirowany głównie kulturą Lwowa.

(tejo)

FOT. ELŻBIETA MARKOWSKA

Harfa i skrzypce w Stanisławowie

Skrzypaczka Maria Ołdak i harfistka Malwina Lipiec wystąpią w nadchodzącą sobotę (22 maja) podczas kolejnego koncertu z cyklu „Muzykalia Stanisławskie.”

W programie koncertu, który zaczyna się o godz. 19 w Sali Balowej, znajdą się utwory: Bernard Andres – Algi,

Louis Spohr – Sonata c-moll, Jacques Ibert – Entr'acte, Ju-

les Massenet – Medytacja oraz Camille Saint-Saens – Fantazja A-dur op.124.

Celem festiwalu jest promocja artystów związanych z regionem Karkonoszy oraz rewitalizacja poprzez muzykę zabytków Kotliny Jeleniogórskiej. Projekt realizowany jest przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Urzędu Gminy Podgórzyn. Głównym sponsorem festiwalu jest Sudeckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Jeleniogórskie Zakłady Optyczne, pozostali sponsorzy: Dr Schneider, Jelenia Plast, Allior Bank.

(tejo)

FOT.

ORGANIZATOR/ TEJO



Bilet wstępu kosztuje 15 PLN. Organizator prosi o wcześniejszą rezerwację pod nr. tel. 757558534

JEDNYM ZDANIEM

Niemieckie sentymenty

„O Berlinie i Poczdamie sentymentalnie” to tytuł prelekcji ilustrowanej przezroczkami, którą Kamil Basiński zaprezentuje w nadchodzący czwartek o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym.

Popisy MDK

Młodzieżowy Dom Kultury zaprasza na koncert zespołów artystycznych w nadchodzący piątek o godz. 17.00 w sali widowiskowej JCK przy ul. Bankowej 28/30.

Disco dla dorosłych

Dyskoteka Dorosłego Człowieka zaczyna się w nadchodzący piątek o godz. 20.00 w restauracji „Orient Express” na dworcu głównym w Jeleniej Górze.

Dom runął na robotnika



Na jednego z robotników w centrum Lubomierza runęła ściana budynku remontowanej kamieniczki, gdzie wymieniano więźbę dachową. Mężczyzna w ciężkim stanie trafił do szpitala w Lwówku Śląskim.

Do nieszczęśliwego zdarzenia doszło 13 maja przed godz. 12. Na miejscu natychmiast pojawili się policjanci i strażacy, którzy zabezpieczyli miejsce katastrofy i usunęli szkody. Ściana budynku, która runęła na robotnika, bezpośrednio przylegała do dwóch innych kamienic. Strażacy musieli

ewakuować dziesięć rodzin.

Nie mogli wrócić do swoich domów, w których popękały ściany.

o dobrych standardach – mówi Wiesław Ziółkowski burmistrz Lubomierza.

Świadkowie zdarzenia twierdzą,



Nie wiadomo, czy budynek będzie mógł nadawać się do zamieszkania. Wszystko zależy od decyzji urzędników nadzoru budowlanego.

- Pomagamy tym rodzinom. Mamy pieniądze w rezerwach budżetu. Każda z tych osób natychmiast otrzyma lokal zastępczy



Mieszkańcy mówią, że wielokrotnie zwracali uwagę robotnikom, że pracują nie tak, jak powinno wykonywać się prace budowlane. Być może kamienica nie została odpowiednio zabezpieczona, ale wszystkie szczegóły będzie wyjaśniała Prokuratura Rejonowa w Lwówku Śląskim.

że kamienica należy do prywatnego inwestora, a na budowie pracowało czterech mężczyzn. Renowacja zawalonej kamienicy uzgadniana była szczegółowo z konserwatorem zabytków w Jeleniej Górze.

Inwestor posiadał wszystkie stosowne pozwolenia do rozpoczęcia prac budowlanych.

Najbardziej uszkodzony jest



20-latek, który odniósł liczne obrażenia i nie zdołał sam wyostać się spod gruzu budynku. Wiadomo, że ma problemy z płucami i liczne obrażenia brzucha. Mężczyznę przewieziono do szpitala w Lwówku, gdzie natychmiast trafił na salę operacyjną.

(KAM)

FOT. KAM/ TEJO

W wiejskim stanie

Większość historycznej zabudowy Lubomierza jest w stanie dalekim od doskonałości. W przeszłości część budynków wyburzono z obawy przed katastrofą budowlaną. Na zdjęciu – Lubomierz w 1994 roku.

Pies miał nosa

Czterdzieści pięć porcji środków odurzających znaleźli funkcjonariusze Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej u pięciu Polaków, którzy zostali zatrzymani we Lwówku Śląskim i Bystrzycy Kłodzkiej. Jeden z zatrzymanych narkotyki ukrył w niewielkim metalowym pudełeczku w skarpecie. Miejsce ukrycia wskazał pies służbowy przeszkolony specjalnie do wykrywania środków odurzających. Zatrzymanym grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. W myśl ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w Polsce nie można posiadać nawet najmniejszej ilości narkotyków.

(Angela)

Wychowali złodziei

Wychowankowie próbowali okraść ośrodek szkolno-wychowawczy w Lwówku Śląskim. Kilka dni temu wychowawczynie zauważyła wybitą szybę w oknie, przez, które uciekło dwóch osobników. Okazało się, że w pobliskich krzakach znajdowała się większość sprzętu RTV-AGD, który był własnością placówki.

Pracownicy ośrodka od razu zgłosili ten fakt policjantom z Lwówka Śląskiego. Stróże prawa rozpoczęli poszukiwania sprawców, którzy wpadli w ich ręce nazajutrz. Złodziejami okazali się dwaj 15-letni wychowankowie. Przestępcy mają na koncie liczne włamania do altanek i piwnic na terenie Lwówka Śląskiego.

(KAM)

Cenny dar od rotarian

Rotary Club Jelenia Góra przekazał w minioną sobotę Oddziałowi Neonatologicznemu Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze ultrasonograf.

Dzięki temu urządzeniu lekarze będą mogli skuteczniej pomagać i diagnozować noworodki i niemowlęta. Rotarianie zadbali, aby sprzęt przez nich kupiony był najwyższej jakości. Podczas spotkania, które miało miejsce 15 maja

w szpitalu, z o - sta -

ło uroczyste zaprezentowane i przekazane urządzenie władzom placówki.

Ordynator oddziału Aldona Perlik nie kryła zadowolenia, że udało się zrealizować tak trudny projekt, jakim było kupienie specjalistycz-

nego przyrządu. Głos zabrał także prezydent Rotary Club Mieczysław Kodź, który miał powód do dumy, że po raz kolejny rotarianie mogą pomóc dzieciom. Nie jest to bowiem pierwszy przejaw tego wsparcia.

Wymienił ostatnie osiągnięcia

Złożyli się

Pieniądze pochodzą z składek członków, jak i zorganizowanych imprez przez Rotary Klub, czyli jesiennego koncertu, który odbył się w Filharmonii Dolnośląskiej, oraz balu filantropijnego w Chacie za Wsią. Z imprez tych pozyskano ok. 70 tys. złotych. – Jak widać, rotarianie w przeciwieństwie do polityków nie rzucają słów na wiatr, nie zabiegają o popularność, lecz czynią działania pożyteczne dla środowiska, w którym żyją – mówi Mieczysław Kodź.

klubu. Przypomnił także dewizę swoich ludzi: służba na rzecz innych ponad własną korzyść. Następnie przeciął wstęgę i pokazał zebrany aparat. Aby formalności stało się zadość podpisał on wraz z dyrektorem szpitala dokumenty dotyczące przekazania ultrasonografu. Dyrektor szpitala Stanisław Woźniak bardzo podziękował za niezwykle prezent.

(Gabi)
FOT.
GABI



Służba na rzecz innych ponad własną korzyść – tym wskazaniem kierują się na co dzień rotarianie.

Pobił chłopca. Nie wie, dlaczego

Policja zatrzymała 19-latkę, który w lutym ciężko pobił o pięć lat młodszego ucznia jednego z gimnazjów jeleniogórskich. Poszkodowany z poważnymi obrażeniami trafił na długo do szpitala, gdzie został poddany operacji głowy.

Trzynasty dzień maja okazał się pechowy dla sprawcy, któremu przez kilka miesięcy udało się uniknąć odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, bo wyjechał za granicę, gdzie

pracował. Sprawiedliwości jednak stało się zadość. Policja namierzyła sprawcę i zatrzymała go, gdy wrócił do kraju.

Do zdarzenia doszło pod koniec lutego w Jeleniej Górze na Zabobrze. Sprawca upił się w mieszkaniu znajomego. Chłopiec wraz ze swoimi kolegami wracał ze szkoły. Pijany mężczyzna zaczął uczyć. Doszło do wymiany zdań, w efekcie której 19-latek pobił jednego z nich. 14-latek w poważnym stanie trafił do szpitala – przypomina podinsp. Edyta Bagrowska, rzeczniczka policji.

(tejo)

Winny... alkohol

Agresor zaraz po zdarzeniu wyjechał za granicę, gdzie od kilku miesięcy pracuje. Policjanci w wyniku prowadzonych czynności procesowych i operacyjnych wytypowali 19-latkę jako sprawcę tego przestępstwa. Został zatrzymany, jak tylko pojawił się w Jeleniej Górze. Przyznał się do przestępstwa, jednak nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego to zrobił. Próbował swoją agresję zrzucić na wcześniej wypity alkohol – dodaje podinsp. E. Bagrowska. Agresor został zatrzymany w policyjnym areszcie.

Plądrował auta w centrum

Policja zatrzymała 22-letniego mężczyznę podejrzanego o co najmniej osiem kradzieży z włamaniem do samochodów.

Przestępstw tych dopuścił się od marca do maja w centrum miasta. Łupem przestępcy padały najczęściej radiodtwarzacze, CB radia, dokumenty i inne przedmioty przedstawiające jakąś wartość.

– W wyniku przeszukania jego mieszkania policjanci odnaleźli skradzione mienie, które wróciło do właścicieli. Obecnie policjanci

wyjaśniają szczegółowo wszystkie okoliczności tej sprawy i nie wykluczone są kolejne zatrzymania – informuje podinsp. Edyta Bagrowska, rzeczniczka prasowa policji.

(tejo)

22-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie. Był już notowany za podobne przestępstwa. Czyn, którego się dopuścił, zagrożony jest karą do 10 lat więzienia.

Kobierce na sprzedaż

W Kowarach można nabyć dywany, wykładziny, chodniki i makatki z Fabryki Dywanów. Syndyk sprzedaje gotowe wyroby. Kowarskie produkty, po które w latach PRL ustawiły się długie kolejki w sklepach, można teraz bez żadnego problemu nabyć od poniedziałku do piątku od godziny ósmej do czternaście w siedzibie spółki. Póki co nie ma chętnych na zakup upadłego zakładu. W Kowarach wciąż krążą plotki, że „dywanówkę” sprzedano za grosze. Samorządowcy demontują te wieści.

(Ania)

Rozkopią ulicę

Wkrótce rozpoczną się prace przebudowy kanalizacji ulicy Wyczółkowskiego w Jeleniej Górze. Roboty będą prowadzone etapowo. Autobusy pojadą ulicą Morcinka. Do budynków dojadą wiec mieszkańcy, ale do czasu zakończenia przebudowy ulica zostanie całkowicie wyłączona dla innych zmotoryzowanych. Koniec robót – za trzy miesiące.

Cyklo-stanica

Rozstrzygnięto przetarg na dokumentację Rowerowej Stacji Zabobrzeńskiej, która zakłada wybudowanie 100 miejsc postojowych, miejsc odpoczynku, linowego placu zabaw, mini skate-parku, siłowni zewnętrznej i wielu innych atrakcji. Wszystko w okolicach byłego basenu wojskowego na Zabobrze III. Stacja ma powstać na przecięciu się dwóch szlaków rowerowych. Koszt dokumentacji: 20 tysięcy euro. Czas realizacji inwestycji: do 2013 roku.

(Angela)

Majątek na sprzedaż

Władze Szklarskiej Poręby ogłosiły wielką wyprzedaż majątku miasta. Na przetargi trafi łącznie kilkanaście pensjonatów, w ofercie znalazły się także niezabudowane działki. Pieniądze ze sprzedaży zostaną przeznaczone na realizację kolejnych projektów inwestycyjnych w gminie. Między 14 a 15 maja miasto pod Szrenicą zaprezentowało swoją ofertę podczas targów nieruchomości we Wrocławiu.

(Karolina)

Ludwik Kaziów, burmistrz Lwówka Śląskiego, chce uratować malowidło upamiętniające 800-letnie tradycje piwowarstwa w Lwówku Śląskim. Prosy o wycenę rekonstrukcji malowidła już zostały wysłane lokalnym artystom. Mural miał być zakryty styropianem podczas termomodernizacji bloku, ale zaprotestowała część mieszkańców miasta, dla których dzieło Mieczysława Żołądza stanowi symbol grodu lwa.

(KAM)

Retro inaczej

Tradycyjny pociąg retro, który od trzech lat jest prezentem od samorządu powiatowego Lwówka Śląskiego dla dzieci z okazji ich święta, w tym roku pojedzie inną trasą z powodu utrudnień na torowisku na linii Lwówek – Jelenia Góra. Według wieści nieoficjalnych skład ciągnięty parowozem ruszy z Jeleniej Góry do czeskiego Mezimesti przez Wałbrzych. Daty wycieczki jeszcze nie podano.

(tejo)

Kraksa w czarnym punkcie



Nie wiadomo, kto spowodował ten wypadek. Rozstrzygnie to sąd.

Kierowca samochodu marki Fiat 126 p trafił do szpitala w wyniku zdarzenia drogowego, do jakiego doszło w minioną środę około godziny 14.15 na skrzyżowaniu Miłków – Ściegny – Kar-

pacz.

Poszkodowany jechał drogą Jelenia Góra – Karpacz. Chciał skręcić w stronę Ściegien. W tym samym czasie kierująca hondą civic zamierzała skręcić do Miłkowa. Podążyła z Karpacza. Oby-

wspólnie, rozstrzygnie zatem sąd.

– Kiedy w końcu wybudują tutaj rondo? Pewnie dopiero wtedy, gdy zginie człowiek – mówiły osoby, które obserwowały zdarzenie.

dwoje znajdowali się na drodze głównej.

Funkcjonariuszom policji nie udało się ustalić, w jaki sposób doszło do zdarzenia. O winie jednego z uczestników, bądź o

Zaznaczyły także, że jest to jedno z najmniej bezpiecznych skrzyżowań w regionie. Wyopowiadały się również na temat fatalnego stanu drogi z Jeleniej Góry do Karpacza.

(Ania)

Ronda brak

W ostatnim czasie wskutek licznych wypadków i kolizji, do jakich dochodziło i dochodzi na wspomnianym skrzyżowaniu, pojawiły się wstępne deklaracje wybudowania w tym miejscu ronda. Póki co – niespełnione. Na inwestycję wciąż brakuje środków. Podobnie jak na remonty wielu dróg powiatowych.

Nie mają pracy, to posprzątają



Pracy w Jeleniej Górze. Jeden procent wydatków będą musiały pokryć samorządy.

Wójtowie i burmistrzowie gmin odebrali 10 maja sprzęt niezbędny do sprzątania dróg. Przekazał go urząd marszałkowski. Podpisano też

osiemdziesięciu ośmiu bezrobotnych będzie sprzątało drogi w sześciu gminach na terenie powiatu jeleniogórskiego. Usuną zalegające na poboczach śmieci, a także wytną ograniczające widoczność krzaki. Poprawi to bezpieczeństwo na powiatowych traktach.

Projekt w 99 procentach zostanie sfinansowany przez Powiatowy Urząd

stosowną umowę. Akcja obejmuje Gminy Kowary, Mysłakowice, Podgórzyn, Stara Kamienica, Piechowice i Szklarska Poręba

– Bezrobotni zostaną zatrudnieni do sprzątania dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Głównym ich zadaniem będzie usunięcie krzaków, wyrównanie poboczy i zebranie śmieci, których jest ogromna ilość – mówi poseł na Sejm RP, Elżbieta Zakrzewska.

(Ania)

Kapłański wzór

Figura Jana Marii Vianney'a, patrona proboszczów, pielgrzymowała po dekanatach powiatu jeleniogórskiego. W minioną środę uroczysta msza odbyła się w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłakowicach.

Miał powołanie

Św. Jan Maria Vianney (1768 – 1859) był uwielbiany przez parafian. Do jego parafii zjeżdżało się mnóstwo osób, nawet z odległych części kraju, tylko po to, żeby się wyspowiadać. 11 czerwca święty zostanie ogłoszony patronem wszystkich kapłanów.

Figurę wykonano z drewna lipowego w pracowni rzeźbiarskiej w Umiastowicach, metodami stosowanymi w średniowieczu. Jest ona polichromowana. Ma 1,20 m wysokości, a waży ok. 20 kg. Pere-

grynacja rozpoczęła się w Legnicy i potrwa do 25 maja. Jego relikwie zostaną przywiezione z Ars. 26 maja w uroczystej procesji figura i relikwie Jana Marii Vianney'a zostaną przeniesione do kaplicy seminaryjnej WSD w Legnicy.

(Ania)
FOT. ANIA

Figura świętego przed mysłakowickim kościołem.

Kolizja na rondzie



Kierujący samochodem osobowym marki renault 81-letni mężczyzna spowodował 10 maja kolizję, ponieważ wyjeżdżając z ulicy Karola Miarki podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu na wprost samochodowi dostawczemu marki Ford Transit przemierzającemu się od Szklarskiej Poręby w stronę Jeleniej Góry. Sprawca tłumaczył, że nie zauważył jadącego pojazdu, ponieważ widoczność przysłoniły mu dwa inne pojazdy, które skręcały w tym momencie w ulicę Karola Miarki. Przejechał przez jeden pas jezdni i na drugim pasie doszło do zderzenia.

(Angela)

REKLAMA

Kancelaria
GIERUS Odszkodowawcza

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH

Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22

POMOC W KAŻDYM WYPADKU

Kupa zieleni

Jeżeli spojrzeć na Jelenią Górę latem, gdy zieleń jest obfita, wydaje się że jest jej rzeczywiście dużo. To złudzenie potęgowane jest konarami starych zaniedbanych drzew oraz dzikim charakterem obrzeży miasta, gdzie zieleń rośnie w sposób niekontrolowany.

Mieszkańcom centrum Jeleniej Góry mającym małe dzieci wyjście na spacer oznacza wyjazd z miasta. Najczęściej samochodem. Jak to? A parki? Przecież są: na Wzgórzu Kościuszki, przy ulicy Wolności (Zizki), tereny zielone na Zabobrze. Mnóstwo tego. Oczywiście są. Ich powierzchnia zapewne wystarczająco, gdyby jakość i funkcjonalność została zachowana. Nie ma miejsca

w Jeleniej Górze, gdzie rodzina może pójść, usiąść na ławce i bezproblemowo pozwolić dziecku na zabawę na łące. Para zakochanych, też jest pewnie w kłopotcie, gdzie spotkać się na randce.

Parki w Jeleniej Górze stanowią obecnie miejsce do załatwiania potrzeb fizjologicznych zwierząt i picia „alkoholu na wynos”. Jest również trochę młodzieży zbitej w małe grupki. Jedne – grzeczne. Inne – niekoniecznie.

Można mieć wrażenie, że zarządcy parków, a jest nim w znaczącej mierze – choć oczywiście nie tylko Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komu-

nalnej – nie daje sobie rady. Straż miejska czuwa nad porządkiem, ale czy rzeczywiście w sposób zadawalający mieszkańców? Efekt jest taki, że w Jeleniej Górze praktycznie nie wychodzi się na spacer (bez psa, czy butelki), bo nie ma gdzie.

Pies w parku. No właśnie. Ja sam czuję często niepokój, gdy przechodzę obok hasających bez smyczy i kagańca „brytanów”. Jeżeli nie można w sposób naka-

OBSERWATOR JELENIOGÓRSKI

zworonogów, więc może podzielić parki na strefy: dla ludzi i dla ludzi z psami? Kiedy zaproponowałem takie rozwiązanie jednej z urzędniczek, spotkałem się z dezaprobatą i zapewnieniem, że system restrykcyjny nadzorowany przez straż miejską załatwi sprawę, wymaga tylko większej stanowczości. Nic z tego. Pozostajemy w tym samym miejscu, gdzie wiosna w parkach miejskich ma zapach psich odchodów.

Dla osiągnięcia bajkowego - w tym układzie efektu, jakim jest stworzenie pięknych zielonych oaz miejskich, trzeba wielkiej determinacji, ponieważ nie ma tu na pozór żadnych konkretnych korzyści ekonomicznych. Jednocześnie wydaje się, że rzeczywiste wsparcie takiej działalności, dało by wiele miejsc pracy dla niewykwalifikowanych bezrobotnych. Byłoby przyjemnie i pożyteczne.

Mariusz Młyńczak

Kolacja dla Głupca

To tytuł kolejnej premiery Teatru im. Norwida, którą będzie można zobaczyć 23 maja (nadchodząca sobota, godz. 19) na dużej scenie placówki. Sztukę na bazie współczesnej komedii francuskiej Francisca Webera (Diner des cons), która swoją prapremierę miała w 1993 roku w paryskim Théâtre de Variété, wyreżyserował w Jeleniej Górze Stefan Szaciłowski.

Żyjący wygodnie i dostatnio wydawca dla urozmaicenia sobie i kolegom wolnego czasu, zaprasza na kolację we wtorki gościa, którego kosztom on i jego przyjaciele chcą się zabawić kogoś, kogo uważa za nieudacznika. Jednak tym razem cotygodniowe spotkanie będzie miało zupełnie nieoczekiwany finał. „Kolacja” jest komedią z podtekstem i mądrą satyrą na francuską klasę średnią. Jednak wymowa dzieła ma charakter uniwersalny. To doskonała zabawa z odrobiną refleksji. Grają: Katarzyna Janekowicz, Lidia Schneider, Piotr Koniecznyński, Jarosław Góral, Jacek Grondowy, Jacek Paruszyński, Marek Prażanowski.

Dla Czytelników Jelonki TN ma dwa podwójne zaproszenia na premierę w cenie 5 złotych. Do odbioru w kasie przed spektaklem. Hasło: Jelonka.com (tejo)

„Kolacja dla głupca” w swojej filmowej wersji znana jest pod tytułem „Kolacja dla palantów”. Autor jest laureatem najważniejszych francuskich nagród filmowych – Cezarów. Ma swoim koncie 12 filmów (m.in. „Plotka”, „Przyjaciel gangstera”, „Czyja to kochanka?”, „Upierdliwiec”).

Drogie prezenty, szykowne przyjęcia, pożyczki, stres, zabieganie. Do tych tak niewiele mających wspólnego z religijnym przeżyciem elementów Pierwszej Komunii Świętej tak bardzo już się przyzwyczajono, że duchowy wymiar znika w ich cieniu.

Pani Sylwia, mama Maćka, który do Pierwszej Komunii przystąpił wczoraj



Chłopiec okres przygotowań do Pierwszej Komunii Świętej przeżywał w modlitwie.

Kosztowny sakrament

ale prosił, żeby przyjść przynajmniej na wybrane nabożeństwo z dzieckiem np. na roraty czy Drogę Krzyżową – mówi jeleniogórzanka.

Maćka dostał prezenty, które były dla niego niespodzianką. Zastosowano drobny, wychowawczy podstęp. – Wy tłumaczyliśmy mu, że przyjęcie jest bardzo drogie, dlatego też nie otrzyma podarunków. Zależało nam na tym, żeby najważniejszy dla niego był sam sakrament. Cały czas przypominała mu o tym także babcia – mówi pani Sylwia. Kiedy jednak okazało się, że prezenty będą, radość młodego człowieka nie miała granic. W ten sposób udało się chyba nie zepchnąć duchowości wydarzenia na dalszy plan. Chłopiec bowiem okres przygotowań przeżywał w modlitwie. Po mszy świętej – przyjęcie. Pani Sylwia podobnie, jak większość mam, zaprosiła gości na obiad do restauracji. Niektóre rodziny rezerwują salę na rok przed uroczystością. Ceny wahają się od 45 do 100 złotych za osobę. Menu zależy od lokalu: bywa swojskie (zupa pomidorowa i kotlet schabowy), ale też wyszukane (krem szparagowy, polewka dwiczkowa na grzan-

kach). Wspólnym elementem jest obowiązkowy tort. Niewielu rodziców decyduje się na przyjęcie w domu, bo – jak wyliczono – koszty są większe. Coraz częściej

komunijnymi



Kupcie mi quada

Podobnie jak w ubiegłym roku i w tym najmłodszym prezentem są quady. Dzieci komunijne ucieszą się także z laptopa, roweru i innych kosztownych podarunków. Ważne, aby były „wypasione”. Laptop koniecznie z czterordzeniowym procesorem, a rower – z aluminiową ramą. Z mody wyszły aparaty cyfrowe. Są dostępne w każdej komórce. A dzieci – jak przystało na XXI wiek – komórki mają już od przedszkola.

Zdjęcia, filmy

Wizyta u fotografa to wciąż obowiązkowy element komunijnego święta. Sesja – niektóre propozycje to nawet wyjazd w plener i zdjęcia na tle górskich krajobrazów – kosztuje do tysiąca złotych, a gotowy produkt ma kształt książkowego albumu. Z uwagi na popularność kamer video, coraz więcej rodzin samodzielnie filmuje swoje pociechy rezygnując z usług tzw. profesjonalistów.

Portfel

- strój liturgiczny (chłopiec – 69 zł, dziewczynka – 89 zł)
- wianuszek dla dziewcząt – 33 zł
- rękawiczki komunijne 14-19 zł
- stroik do świecy – 6-8 zł
- spodnie czarne z mankietem – 43 zł
- sweterek 29-43 w zależności od tego czy dziewczęcy czy chłopięcy
- koszula biała chłopięca – 35 zł
- pokrowiec 10-13 zł
- buty od 60 złotych
- tort około 100 złotych
- zaproszenia w zależności od wyboru, dostępne są od 5 złotych za 10 sztuk
- garnitur komunijny – od 39 zł używane, od 150 zł nowe
- sukienka komunijna – od 70 zł używane, od 280 zł nowe
- quad – od 900 zł

goście nie śpią – jak to dawniej bywało – kątem na rozkładanych amerykańkach, ale w hotelach lub zajazdach, gdzie odbywają się przyjęcia.

(Ania)
FOT. ANIA

Ma być skromnie

Świecę, książeczki, różaniec, pamiątki komunijne, przystrojenie kościoła i kwiaty mieliśmy w ramach składki w wysokości 150 zł, ale można było rozłożyć na cały rok i dawać nawet po 15 zł miesięcznie – mówi pani Sylwia.

W Parafii św. św. Erazma i Pankracego od lat dzieci podchodzą do Pierwszej Komunii ubrane w jednolite stroje. Chłopcy w alby, dziewczęta – w skromne sukienki. W ten sposób dzieci z biedniejszych rodzin nie czują się gorsze.

Facet bez zadęcia

Z Tomaszem Grdeniem, piosenkarzem i kontrabasistą, który z okazji Wiosny Cieplickiej, wystąpił 9 maja w Pałacu Schaffgotchów, rozmawia Gabriela Stefanowicz.

– Czy udział w programie „Mam Talent!” i dojście aż do półfinału zmieniło coś w Pana życiu?

– Oczywiście! Od mojego udziału w programie zwiększyło się zainteresowanie moją osobą i tym co robię. Powiem szczerze, że jest to miłe uczucie, choć przez to stałem się mniej anonimowy.

– Przeszkadza to Panu?

– Nie, nie (śmiech) wręcz przeciwnie, oczywiście w sensie zawodowym.

– Czy był Pan kiedykolwiek w Jeleniej Górze?

– Proszę Pani cała moja rodzina pochodzi z okolic Jeleniej Góry. Na pewno przyjdą na koncert potomkowie brata mojej mamy. Rodzina rozkwitła w Dobkowie, a dzisiaj są oni porozrzucani tutaj po okolicy. Z wielkim sentymentem wracam w te strony. Już miałem okazję grać w Jeleniej Górze i okolicach. To tutaj jako młody chłopak spędzałem niemal każde wakacje.

– Czyli Jelenia Góra nie ma przed Panem tajemnic?

– Przyznam się, że mam sporo zaległości. Na przykład często byłem w Kowarach, ale nigdy nie byłem na Śnieżce. Byłem na pewno na Perle Zachodu. Pamiętam bardzo dobrze rzekę Bóbr i specyficzny zapach z Celwiskozy (śmiech),

unoszące się to coś w powietrzu. To miało swój urok. Ja sam pochodzę z Tarnobrzegu. Tam natomiast jest kopalnia siarki.

– Proszę odpowiedź o rodzaju muzyki, który pan wykonuje. Są to utwory dobrze znane, ale chyba na chwilę obecną pokrywa je jeszcze warstwa kurzu. Co Pana w nich zachwyca?

– Dlaczego zajmuję się akurat taką muzyką? Ciężko mi powiedzieć. Z tego co widzę, to ludzie znają i lubią takie piosenki. Czasem sobie o nich przypominamy, może rzadziej są puszczane, ale znamy jak nie słowa to na pewno niezapomniane melodie. To właśnie one w duszy mi grają. Może to banalnie zabrzmiało, ale naprawdę tak jest. Jest to muzyka nieśmiertelna i w niej czuję się dobrze. Wiele z tych piosenek ma prawie sto lat i doskonale radzą sobie po upływie tego czasu. Nic a nic nie straciły ze swojego uroku. U nas nie ma za bardzo tradycji związanej ze

śpiewaniem. Wykonywanie przeze mnie standardów jest z mojej strony prowokacją do zachęcenia publiczności do wspólnego śpiewania utworów troszeczkę z przymrużeniem oka.

– Pełen zakaz „nadymania się”?
– Absolutnie!

– Jeśli nie muzykiem, to kim byłby Pan?

– Moja ścieżka życiowa do tej pory niewiele miała wspólnego z muzyką. Oczywiście dużo się w domu słuchało muzyki i śpiewało. Moja mama znała całe płyty ze starymi przebojami na pamięć. Ukończyłem liceum plastyczne i trafiłem na ASP do Poznania. Studiowałem grafikę, także byłem związany ze światem sztuki plastycznej. Teraz wyrażałbym się, jak to często bywa, w formie elektronicznej przetwarzania obrazów.

– I co się stało?

ROZMOWA JELOŃKI

– Muzyka wygrała, zdecydowanie!

– Dziękuję za rozmowę!





Plac Prezydenta Bieruta w latach 60. XX wieku.

Potęny posąg radzieckiego żołnierza* odwrócił głowę i zmierzył go kamiennym wzrokiem. Struchlał przecierając oczy. – Pomnik ożył! – Starzeckim wstrząsał dreszcz. Stojąca przy krasnoarmieju dziewczynka z bukietem kwiatów raptem przestała obejmować swojego wybawiciela. – Witaj w Jeleniej Górze! – powiedziała metalicznym dziewczęcym głosem wręczając mu wiązankę.

Starzeci wybałuszył oczy i automatycznym ruchem sięgnął po kamienny zimny bukiet. Aż stęknął biorąc w dłoń ciężką roślinę ważącą co najmniej 20 kilogramów. A może więcej. Dziewczynka uśmiechnęła się skalistym grymasem. Żołnierz wyciągnął sztywno szorstką amorficzną łapę i poglądził dziecko po wrytej starannie przez rzeźbiarza czuprynce. Aż zachrobotało. I też się uśmiechnął sztywnością mięśni prostego oblicza sztywnoarmisty.

Stał przerażony a strużki potu ściekały mu z czoła plamiąc wilgocią przybrudzony kołnierzyk znoszonej flanelowej koszuli. Kamienny bukiet ciążył mu niemiłosiernie. Stał nie wiedząc jak zareagować. Czy podziękować? Czy rzucić

metalicznie. Jej słowa niesione echem odbijały się po całej starówce.

Pobudka

Starzeci już chciał biec na ratuszową wieżę, kiedy obudził się zły zimnym potem na rozbrabranym łóżku w potwornie nagrzanym pokoju Hotelu Przemysłowego. Nie było posagu, ani małej dziewczynki. Ulicą akurat przejeżdżał tramwaj, a może to pociąg na sąsiednich torach? Spojrzył na zwijsający u sufitu prosty żyrandol, który kołysał się w rytm stukotu odległych kół o torowisko. Poczul przytłaczający ból głowy. Suchość w gardle przypomniła mu o wypitym poprzedniego dnia alkoholu. Morzu alkoholu.

Poszukał wzrokiem tak upra-

nie spadł schodząc z wygodniejszych schodów z piętra. Jak błyskawica przebiegł przez hol i wypadł na Rynek, skąd dobiegał chóralny, pijacki śpiew jego kompanów. Oczyma wyobraźni już widział milicyjną warszawę podjeżdżającą po ratusz i smutnych panów, którym duszący upał nie przeszkadzał w targaniu na sobie ciężkich, skórzanych płaszczy i przyciasnych kapelusików.

Na Rynku – nie licząc starej dekawki – nie było jednak żadnego auta. Ludzie jakoś przprzedzili się. Ratuszowy zegar wybił godzinę 13. 30. Starzeci uświadomił sobie, że na wieży spędził niemal sześćdziesiąt minut zapomniawszy o Bożym świecie. O Jerzym i jego Inge, o kolegach studentach, których eskapady był szumnie zwanym kierownikiem. O domach, które mieli lustrować, rysować i opisywać, aby uchronić je – choć w ten sposób – przed czekającą je niechybnie rozbiórka. Zapomniał też o zaproszeniu na pogawędkę, którą miał sobie uciąć z przewodniczącym rady Daroszewskim.

Pijackie wycie jego kompanii uzmysłowiło mu, że stracił kontrolę nad sytuacją. Nieszczęścia dopełniłaby kontrola milicji. Zakłócenie porządku publicznego. Raport do Wrocławia. Kłopoty na uczelni...
- Nie, nie chcę!

Kiedy dopadł śpiwających towarzyszy, już miał z siebie wyrzucić wiązankę soczystych przekleństw, ale – kiedy zobaczył ich jowialnie

uśmiechnięte zionące piwskim pyski – stracił cały impet wściekłości, który go napędzał. Byli tylko na lekkim rauszu, w świetnych humorach, których im pozazdrościł. Jeden dzień w tą, czy w tamtą? Jaka to różnica? W końcu od życia też coś się należy. I znów zapomniał o plenerze, o Jerzym i autochtonce, którzy pewnie w siebie wpatrzyli, gdzieś tam wóczyli się ulicami starego miasta pełni energii hormonów i posileni kawą oraz ciastkiem. Prawdziwą kawą i prawdziwym ciastkiem od prawdziwego Turka w Cukierni Ankara na placu Ratuszowym 37.

Azymut beztroski

Poszli zwiedzać miasto. Usiłował przypomnieć sobie sieć uliczek widzianą z ratuszowej wieży, ale – na niewiele to się akurat zdało. Szli

Azymut beztroski

CIE NIE HIRSCHBERGU XXIV

kierując się azymutem beztroski. Ciesząc się tym upalnym lipcowym popołudniem. Przystawali przy licznych budkach w kształcie beczulek, gdzie rozlewano spienione i zimne piwo. Z Lwówka Śląskiego lub z Miedzianki. Pyszne, niepasteryzowane. Takie, jakie najbardziej lubił. Upajał się tym napitkiem upijając się jednocześnie stopniowo.

Alkohol dozwalał tylko uczucie ekstazy i podniecenie wolnością. Iluzoryczną, ale jednak! Łykami swobody zawartej w ciężkim i wyszczerbionym kufli, ledwo tylko przepłukanym w prowizorycznym zlewku bez bieżącej wody. Za potrzebą chodzili w gestie krzaki rosnące tu i ówdzie przy rozsypujących się kamienicach. Ulica Jelenia – dojrzał kątem oka zerwany i dyndający – nie wiedzieć dlaczego, bo przecież nie było ani cienia wiatru – niebieski aluminiowy sztyld. Pachniało dzikim bzem i kurzem ulicznym.

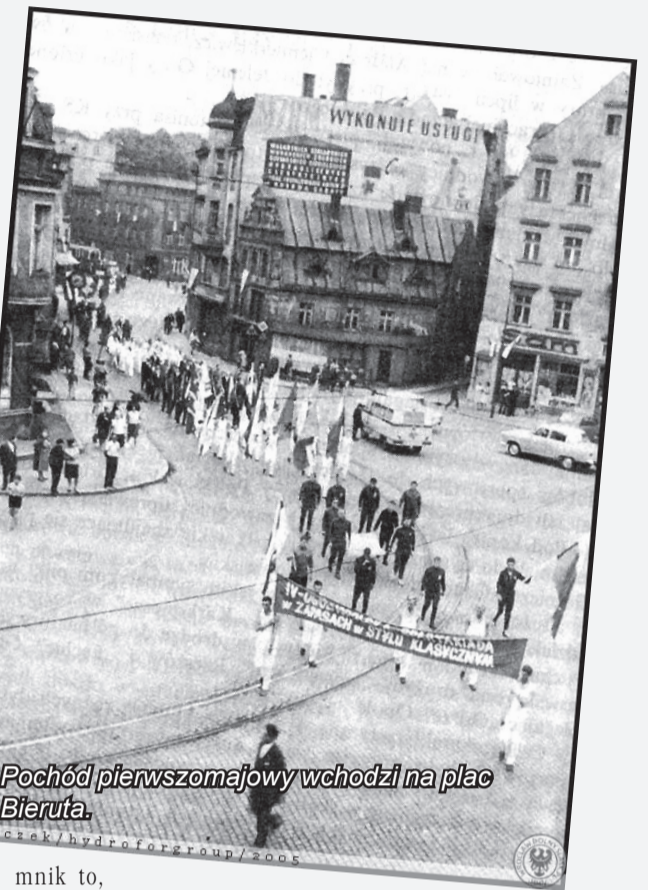
Dotarli w rytmie włóczący na główny plac. Plac Bieruta. Prezydenta Bolesława Bieruta. Pierwszego sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zazgrzytał tramwaj. Przerzłiwie, aż ciarki przeszły Starzec-kiemu po plecach. Czerwony wagon wyłonił się zza rogu skracając w prawo ku tonącej w drzewach alei. 15 Grudnia – wyczytał z aluminiowej błyszczącej tabliczki od razu kojarząc datę ze zjednoczeniem sił robotniczo-socjalistycznych, które są u steru ludowej ojczyzny.

Wtedy poczuł na sobie kamienny wzrok pomnika wdzięczności Armii Czerwonej. Potężna sylwetka krasnoarmiejca górowała na wysokim cokole. Może siedmioletnia dziewczynka wspominała się na drobnych kamiennych stópkach ściskając wybawiciela i wręczając mu bukiet wyzutych z kolorów kwiatów. Goździków? Róż? A może po prostu polnych pachnących podmiejską łąką rumianków? Nie znał się na kwiatach, zwłaszcza takich wyrzeźbionych.

Z rozmysłu wyrwał go znany głos. Rzucił okiem na siedzących na pobliskiej ławce kompanów, którzy przysypiali ukołnieni wypitym piwem i sparaliżowani bezruchem powietrza. – Serafin to wyrzeźbił. Jan Serafin – zaskrzeczał ratuszowy stróż Wacław. – A co pan tu robi? – instynktowne pytanie, którego zaraz pożałował, bo w sumie zrobiło się późno, a przecież stróż miał też prawo do spaceru. Ten jednak odpowiedział spokojnie, że zbliża się święto narodowe, 22 lipca. Manifest Lipcowy, wie pan. Parada będzie. Kwiaty złożą i wojsko przemaszkuje.

– A może jakaś historia tajemna z tym pomnikiem związana? – zagadnął starego starając się nie dać po sobie poznać, że pochłoniął chyba 10 kufli pełnych perlistego piwa. Choć zdął sobie sprawę, że tego nie da się ukryć. A im bardziej będzie próbował udawać trzeźwy umysł, tym większą odrzę wzbudzi. Jednak Wacław wcale się na niego nie patrzył wbijając wzrok w postument.

– Żadnej historii nie ma. Tylko ten po-



Pochód pierwszomajowy wchodzi na plac Bieruta.

mnik to, panie diabli tu nadali, bo Ruskie, jak już panu mówiłem, tylko nie powtarzać proszę! – więcej tu narozrabiali niż porządku wprowadzili. Za co im ta wdzięcz- ność? No, może że

ciemną faszystowską siłę pogonili, ale stąd już nikogo groźnego nie trzeba było przeganiać – mruknął szukając w kieszeni paczki sportów. Przed oczami wyrosła mu pudełko giewontów bez filtra, w które zaopatrył się Starzeci. Zapalili w milczeniu.

Później ruszyli w wieczorny rajd po mieście. W Styłowej zjedli nieapetyczne flaki z czerstwym chlebem racząc się kilkoma setkami stołowej. Doprawili jeszcze w Hotelu Warszawskim, gdzie podano im drżącą galaretkę z nóżek i dwie butelki: wódki i octu. Drugiej starczyło. Pierwszej było mało i mało. I tak do północy.

W hotelu

Przetarł oczy usiłując nabrać w garść jak najwięcej coraz słabiej ciekającej wody. Przed oczami znów stanął mu ten koszmarny kroczący pomnik. – Czy mogę wejść zmienić pościel? – nagle mu pukaniu towarzyszył perlisty brzęczyk, ale przytłumiony drzwiami głos pokojówki. Wyobraził sobie, że to ta mała dziewczynka, która kamiennemu Rosjaninowi wręczała równie kamienny bukiet kwiatów.

**Konrad Przedzięk
FOT. ARCHIWUM WWW.
WROCLAW HYDRAL.COM**

* Pomnik Chwały Żołnierza Radzieckiego dłuta Jana Serafina został przeniesiony z placu Niepodległości (dawniej Bieruta) do kwatery Armii Czerwonej na jeleniogórskim cmentarzu komunalnym.



Warmbrunnerplatz na początku XX wieku.

ten dar na ziemię i słyszając jak roztrząskuje się na drobne kawałki rzucić się do ucieczki. I ucieka! Uciekać prostymi uliczkami starówki, aż do ratusza! Czując na sobie kamienny oddech goniącego go postumentu. I metaliczny krzyk dziewczynki. I te kroki. Tapnięcia raczej, od których kruszył się tynk na gzymsach kamieniczek zapomnianych przez czas.

I wpaść do zimnego holu magistratu zatrzaskując za sobą potężne drzwi. I zamykając je na wszystkie ogromne zamki oprzeć się zły zimnym potem, wstrząsana ulgą i niepokojem. I tylko nasłuchiwać potężnych stąpnięć posagu. I tych nieco drobniejszych, ale donośnych kroczków kamiennej dziewczynki. – Przyniosłam panu bukiet. Upuścił go pan – dźwięczała

gnionego widoku metalowego kubka z wodą. Ale poza chrapiącymi w betach kompanami i porozrzucanymi po podłodze wymiętymi ciuchami nie spostrzegł nic. Zwłócił się z przepoconego posłania i doczłapał do żeliwnego zlewu z niewielkim kurkiem, z którego przyjaźnie kapala tak bardzo pożądana kranówka. Odkręcił zawór, ale zamiast spodziewanego ruczaju, z kranu popłynęła ledwie strużka. Pił łapczywie jak miał zamiar cały wodociąg polknąć.

Zdarzyło się wczoraj

Powoli odstaniały mu się obrazy z wczorajszego popołudnia. Przypominał sobie, jak zbiegł – możliwie szybko – po stromych schodach z ratuszowej wieży pozostawiając za sobą kuśtykającego Wacława. O mało

KCM
KARŁONOSKIE CENTRUM MEDYCZNE



Świadczenia w ramach NFZ oraz pełnopłatnie

Kompleksowa opieka nad pacjentem

Poradnie Specjalistyczne

Badania USG Doppler 3D/4D

Badania endoskopowe

- * Video-gastroskopia
- * Video-kolonoskopia

Klinika Chirurgii 1 Dnia

- * ortopedia
- * urologia
- * chirurgia
- * chirurgia dziecięca
- * laryngologia
- * okulistyka (operacje zaćmy)
- * ginekologia

Operacje zaćmy - tel. info 513 059 681

Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18
Rejestracja telefoniczna:
Tel. 075 6452 000,
www.kcmed.pl email: kcm@kcmed.pl

PORADNIK PACJENTA KCM

RAK PROSTATY

Gruczoł krokowy (stercz, łac. prostata) oraz jądra i pęcherzyki nasienne tworzą układ męskich narządów płciowych. U młodych mężczyzn ma wielkość orzecha włoskiego o średnicy około 3 cm i masie 15-20 g. Przez gruczoł krokowy przebiega początkowy odcinek cewki moczowej. Gruczoły stercza wydzielają płyn, który wraz z plemnikami i wydzieliną pęcherzyków nasiennych tworzą nasienie (sperma). Rozwój gruczołu krokowego, podobnie jak innych narządów płciowych, zależy od hormonów męskich. Najważniejszym z nich jest testosteron produkowany przez jądra.

Rak prostaty występuje w Polsce u około 13 na 100 tys. mężczyzn. Chorobę rozpoznaje się zwykle u mężczyzn po 60 roku życia. Ryzyko zachorowania na raka stercza jest większe u mężczyzn, których ojciec lub brat chorowali lub chorują na ten nowotwór. Zasadniczo dzielimy stopień zaawansowania raka stercza na chorobę ograniczoną do narządu, gdy komórki raka znajdują się tylko w gruczole krokowym oraz chorobę

uogólnioną, gdy nastąpił rozsiały (przerzuty) komórek nowotworowych poza stercz (najczęściej do węzłów chłonnych i kości).

Objawy raka stercza są niecharakterystyczne. Na ogół są nimi zaburzenia w oddawaniu moczu (np. wąski strumień moczu, trudności z rozpoczęciem oddawania moczu, krwiomocz). Wczesnym przejawem raka stercza jest zwiększenie stężenia swoistego antygenu sterczowego (PSA). Nowotwór można rozpoznać za pomocą kilku podstawowych badań. Jedno z najważniejszych polega na ocenie stanu stercza palcem przez odbytnicę (łac. per rectum). Jednak podstawę rozpoznania raka stanowi biopsja, czyli pobranie wycinków z gruczołu krokowego, zwykle pod kontrolą ultrasonografii przez odbytnicę. Biopsją stercza wykonuje się, jeśli wynik badania gruczołu krokowego palcem przez odbytnicę nasuwa podejrzenie raka i (lub) jeśli stężenie PSA w surowicy jest zwiększone.

Stopień zaawansowania raka ocenia się na podstawie badań obrazowych, np. ultrasonografii przez odbytnicę gruczołu krokowego, rezonansu magnetycznego, ultrasonografii jamy brzusznej, scyntygrafii kości, zdjęcia rentgenowskiego klatki piersiowej. Stopień zaawansowania raka jest podstawowym czynnikiem, od którego zależy wybór metody leczenia. Wybór odpowiedniej metody zależy od wielu czynników, m. in. od stopnia zaawansowania i złośliwości nowotworu. Zależy też od wieku i ogólnego stanu chorego. Niektóre z metod, zwane metodami radykalnymi, pozwalają na usunięcie lub zupełne zniszczenie guza, inne służą zahamowaniu wzrostu nowotworu.

Zasadniczą metodą umożliwiającą spowolnienie rozwoju raka stercza jest leczenie hormonalne. Jego celem jest ograniczenie wpływu hormonów męskich (głównie testosteronu) na gruczoł krokowy. Do metod radykalnych należą leczenie operacyjne oraz napromienianie (radioterapia).

Leczenie:
- operacyjne (prostektomia radykalna) polega na całkowitym wycięciu gruczołu krokowego wraz z pęcherzykami nasiennymi i węzłami chłonnyymi miednicy oraz na ponownym połączeniu pęcherza moczowego z cewką moczową. Operację wykonuje się najczęściej przez cięcie powyżej spojenia łonowego lub na kroczu albo na drodze laparoskopowej.

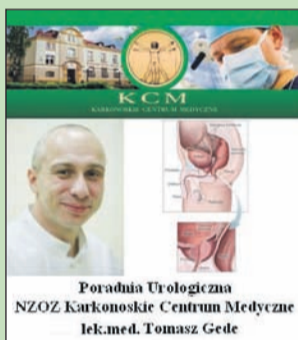
- radioterapia radykalna występuje w dwóch formach. Jedną z nich polega na napromienianiu stercza i jego najbliższej okolicy od zewnątrz, druga - zwana brachyterapią - na wprowadzeniu izotopu radioaktywnego do wnętrza gruczołu krokowego. Napromienianie od zewnątrz stosuje się jako samodzielną metodę leczenia radykalnego lub jako uzupełnienie leczenia operacyjnego.

- leczenia hormonalnego opiera się na wpływie hormonów płciowych męskich (androgenów) na rozwój gruczołu krokowego i raka tego narządu. Zasadniczym hormonem męskim jest testosteron produkowany przez jądra. Istotę hormonoterapii raka stercza stanowi wyeliminowanie wpływu androgenów na nowotwór. Efekt ten można uzyskać dzięki operacyjnemu usunięciu jąder (kastracji) lub dzięki stosowaniu leków, które blokują dostęp androgenów do komórek nowotworu albo hamują produkcję androgenów przez jądra.

Gdy stwierdza się przerzuty nowotworowe do węzłów chłonnych lub do innych narządów (najczęściej zmiany występują w kościach) można zastosować chemioterapię. Gdy występują przerzuty do kości, a w szczególności, gdy są one bolesne, można zastosować radioizotopy (stront, samar) podawane dożylnie oraz leki z grupy bifosfonianów.

Stosowanie właściwej diety może zmniejszyć ryzyko rozwoju raka gruczołu krokowego oraz nawrotu choroby, a także spowolnić jej postęp. Spożywanie zwiększonej ilości warzyw i owoców bogatych w tzw. przeciwutleniacze oraz ryb zawierających kwasy tłuszczowe omega 3 ma duży wpływ na poprawę zdrowia w chorobach przewlekłych. Chorzy powinni wprowadzić do swojej codziennej diety produkty sojowe oraz zawierające likopen (pomidory i ich przetwory, arbuz, grejpfrut różowy, papaja), selen (ryby, czosnek, orzechy), witaminę E (przetwory pomidorowe, orzechy, szpinak) i D (promienie słoneczne - nie ma jej w produktach roślinnych), ograniczyć spożycie tłuszczów zwierzęcych, a także zwiększyć aktywność fizyczną. Dzięki temu naturalna dieta może być czynnikiem, który sprzyja leczeniu. Zmiany w sposobie odżywiania stwarzają nadzieję na skuteczne zapobieganie rakowi stercza i pomoc w procesie leczenia choroby. Odpowiednia dieta i styl życia nie mogą jednak zastąpić właściwego leczenia farmakologicznego, chirurgicznego i/lub radioterapeutycznego raka stercza.

Pytania mogą państwo przysyłać na maile redakcji oraz KCMu oglos@jelonka.com kcm@kcmed.pl



Nie daj szansy chorobóbsku

Rak piersi jest najczęstszym zabójcą kobiet w wieku 40-55 lat. Choroba rozwija się średnio około 20 lat. Tymczasem niewiele osób pamięta, że wcześniej wykryty rak jest wyleczalny. Dlatego walkę z chorobą należy rozpocząć jak najwcześniej.

Jakie są obecnie najlepsze metody diagnozowania raka piersi? Jak mówią lekarze, najszerzej stosowaną metodą diagnostyczną jest mammografia. Jednak o żadnej ze stosowanych obecnie metod nie można powiedzieć, że jest bezwzględnie najlepsza.

- Zaczynając od samooceny i badania palpacyjnego prowadzonego przez lekarza, poprzez mammografię, USG, rezonans magnetyczny, a na metodach badania izotopowego skończywszy, każdy ze sposobów obarczony jest pewnym odsetkiem błędów - mówi lek. med. Małgorzata Stusińska z Zakładu Radiologii Centrum Onkologii. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Przede wszystkim nie ma jednej, uniwersalnej norm budowy gruczołu piersiowego. Słowem, każda z kobiet ma swoją normę, zależną od czynników genetycznych, wieku czy aktualnego stanu hormonalnego (dlatego tak wielkie znaczenie ma umiejętność samobadania piersi - każda kobieta najlepiej „zna swoje piersi”). Wybór właściwej metody obrazowania zależy od wieku i budowy piersi. Dla kobiet młodych lepszą metodą jest badanie USG. W młodym wieku najczęściej mamy do czynienia z gęstym utkaniem piersi, gdyż w tym okresie życia główną komponentę

piersi stanowi tkanka gruczołowa. Na zdjęciach mammograficznych

takie piersi są prawie jednolicie „białe”, trudno na ich tle wychwy-

cić zmiany chorobowe, które w dodatku mogą być bardzo subtelne. Ostatnio dużą popularność zdobywa też badanie MR piersi. Wykazuje ono bardzo wysoką czułość w

wykrywaniu ognisk raka. Niestety badanie to nie jest powszechnie dostępne

i w dodatku bardzo drogie. Kolejną poważną wadą tej metody jest

dość wysoki odsetek wyników fałszywie dodatnich to znaczy takich obrazów, które budzą podejrzenie choroby nowotworowej tam, gdzie jej faktycznie nie ma.



REKLAMA



**NIEZAWODNE NA CO DZIEN
RENAULT CLIO JUŻ OD 33 900 ZŁ**

www.renault.pl



DRIVE THE CHANGE



Renault Clio ma teraz najwyższą kategorię w klasyfikacji ADAC, II miejsce w testach DEKRA 2010, 5 gwiazdek w testach bezpieczeństwa Euro NCAP i jedno z najbardziej przestronnych wnętrz w segmencie. A do tego możesz je kupić w kredycie „3 raty bez spłaty do wyboru”.

Clio III w raporcie DEKRA 2010 w kategorii małych aut o przebiegu od 50 000 do 100 000 km. W teście Euro NCAP przeprowadzonym w 2005 r. na Clio 1.5 dCi, poziom wyposażenia Comfort. Klasyfikacja ADAC przeprowadzona w 2008 r. Cena dotyczy 3-drzwiowej wersji Authentique 1.2 65. Na zdjęciu prezentowana jest wersja Dynamique z wyposażeniem opcjonalnym. Kredyt oferowany przez RCI Bank Polska S.A. Minimalna wpłata własna 35%, okres kredytowania 36 i 48 miesięcy. Kredytobiorca może dowolnie wybrać 3 raty, których nie zapłaci, oprócz pierwszej obowiązkowej. W zależności od wersji silnika zużycie paliwa wynosi od 4,4 do 7,5 l/100 km, emisja CO₂: 116-179 g/km. Szczegóły oferty u Autoryzowanych Partnerów Renault i na www.renault.pl. Stan oferty na dzień 1.05.2010 r. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.renault.pl

Dzięciołowski Sp. z o.o.

58-506 Jelenia Góra, ul. Paderewskiego 20, tel. 75-434-20, 76-45-000. Tu m.in. elektroniczny tuning silników.
59-700 Bolesławiec, ul. Bohaterów Getta 11, tel. 735-32-08, 735-19-22. Tu m.in. montaż AutoGaz.

Muzyczny tandem polsko-belgijski

Orkiestra Symfoniczna PSM I i II st. w Jeleniej Górze miała w kwietniu pojechać na wymianę do Belgii. Uniemożliwiła to żałoba narodowa. Wyjazd przełożono na wrzesień. Tymczasem uczniowie z Muzycznej Akademii Genk przybyli w odwiedziny do Polski.



W miniony piątek melomani mieli okazję posłuchać obu orkiestr podczas niepowtarzalnego koncertu. Zebranych przywitała Agnieszka Cel. Podziękowała osobom, dzięki którym mogło dojść do

spotkania młodych ludzi. Szczególnie zasłużył się Luc Vanhauwaert, właściciel Pałacu Lenno Łupki. W pierwszej części zagrali jeleniogórzanie. Przedstawili utwo-

ry z projektu „Chopin...inaczej”. Piotr Purzycki zagrał na fortepianie Largo F.Chopina, następnie orkiestra zagrała opracowanie Sławomira Kupczaka

tego utworu. Mazurka op.67 nr 2 zagrała Katarzyna Mielniczyn, a potem orkiestra, także w opracowaniu S. Kupczaka. Tak samo sprawa się miała z Preludium e-moll op. 28 nr 4, którego zagrał Marcin Bożenta oraz z Mazurkiem op.68 nr 3 w wykonaniu Amelii Lewandowskiej. Następnie młodzi muzycy zagrali Intermezzo S. Kupczaka i Cantabile in h Krzesimira Dębskiego. Na koniec pokazali się z innej strony i zagrali temat z filmu M. Normana ilu-



strający filmy o Jamesie Bondzie, słynnym agencie 007. Po przerwie na scenie wystąpiła orkiestra big-bandowa z Genk pod batutą Luca Vergauwena. Muzycy zagrali Overture for band J. de Haana i R. Roya, Freedom M. W. Smitha w aranżacji Jay Bocook, motyw z bajki „Piękna i bestia” w aranżacji Toschio Maschima. Miłym zaskoczeniem było zgranie przez orkiestrę fragmentów utworów Carlosa Santany. Występ zakończono utworem Harolda Waltera pt. Instant concert. Jak w przypadku naszej orkiestry nie było się bez bisów. Na koniec publiczność zgotowała Belgom owacje na stojąco, czym trochę ich oniesmieliła i zaskoczyła. Kto nie był, niech żałuje, że ominął go ten koncert!

(Gabi)
FOT. GABI



Międzynarodowe Przewozy Osobowe

DARPOL

tel. +48 (075) 75 182 55
kom. +48 (0) 607 222 369

Polska-Niemcy atrakcyjne ceny, co 6 przewóz gratis

www.przewozy-darpol.pl

RADIO TAXI 191-91

JELENIA GÓRA
dla tel. komórkowych
75 76 75 555
75 76 46 919
75 191 91

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
0 800 144 911

Co 9 kurs (do 10 zł) gratis

AUTO KOMIS

Auto Komis Alfa
ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra
tel. 075 64 14 051

SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ I BEZ WPŁATY, SPROWADZANIE Z UNII

car at www.carat-auta.eu

AUTO HANDEL

Carat Sp. z o.o.
ul. Wrocławska 74
58-506 Jelenia Góra
Telefon/Fax +48 757 123 001
NIP PL 611-265-96-12
REGON 020857558

info@carat-auta.eu

Auto-Komis „Dakar”

ul. Wolności 121,
58-500 Jelenia Góra
tel. 075 643 23 54,
0 507 10 02 28

www.dakar-68.gratka.pl dakar-68@o2.pl

- Przygotowujemy auta do sprzedaży
- Pomagamy bezpiecznie przeprowadzić transakcję
- Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane różnych marek
- 100% legalności aut
- Sprowadzamy auta na zamówienie
- Nisko oprocentowany kredyt na auta nowe i używane
- Kredytujemy samochody z poza komisju
- Kredyty dla firm i rolników
- Leasingi na samochody nowe i używane
- Procedury uproszczone (bez zaświadczeń)
- Gwarantujemy miłą, fachową obsługę i rzetelnie wykonanie usługi
- Skup samochodów gotówka natychmiast

AUTO KOMIS PE-TER

UBEZPIECZENIA KREDYTY

PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU

58-500 Jelenia Góra tel. 075 64 38 733
ul. Zgorzelecka 9 kom. 0509 963 753 0501 053 312

www.peter.autogiolda.pl

MiraNo **USŁUGI MOTORYZACYJNE**

OD PON. DO SOB. 8³⁰-18⁰⁰

- Blacharstwo
- Lakiernictwo
- Bezdoktówkowe Mycie Samochodów
- Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Pola)
Tel. 075 / 75 33 284
Fax 075 / 64 21 411

KRY-CHA **WOJCIECH CHADŹY**

58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2
tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

AUTO BANASIAK

Bogata oferta pojazdów używanych. Kredyty, ubezpieczenia.

58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171
tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

AUTO - CAMPING PARK

Jelenia Góra
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48)
75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTLUMIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl



W ostatnim meczu sezonu 2009/2010 w ekstraklasie piłkarek ręcznych zawodniczki KPR-u rozgromiły KSS Kielce 40:24. Przed rozpoczęciem spotkania funkcję trenerską od Zdzisława Wąsa przejęła Małgorzata Jędrzejczak. Było to także ostatnie spotkanie w barwach KPR Saby Kobzar, która zakończyła ten sezon z koroną króla strzelców ekstraklasy.

Triumf na konie

Zanim sędziowie dali sygnał do gry trener KPR-u Zdzisław Wąs podziękował zawodniczkom oraz kibicom. Od przyszłego sezonu zespół poprowadzi Małgorzata Jędrzejczak, legenda polskiego szczyptorniaka, której trener Wąs przekazał symboliczną ciupagę.

W samym meczu od początku przewagę wypracowały jeleniogórzanki. KSS ma przed sobą spotkania barażowe i pierwszy skład zespołu kieleckiego zagrał tylko przez 15 minut. Później trener przyjezdnych wpuścił na parkiet zawodniczki, które większość sezonu przesiedziały na ławce rezerwowych. Kielca-

nie obawiali się kontuzji, które mogłyby wykluczyć z gry w barażach podstawowe zawodniczki. Na efekty zmian nie trzeba było długo czekać. Dwupunktowa przewaga KPR-u wzrosła do 7 punktów i pierwsza połowa zakończyła się rezultatem 22:15. Ostatnie minuty tej części spotkania w zespole jeleniogórzanki zagrały głównie piłkarki grające dotychczas w pierwszoligowym KPR II.

Po zmianie stron jeleniogórzanki sukcesywnie powiększały prowadzenie. W 44 minucie było już 33:20. Trener Wąs znów pozwolił pograć zawodniczkom rezerwowym, które przy wsparciu Joanny Załogi i Anny Stanisławiszyn zakończyły mecz wysokim zwycięstwem 40:24. Sabina Kobzar została najsukcesywniejszym strzelcem sezonu w ekstraklasie.

Po meczu Zdzisław Wąs pokazując na tablicę wyników powiedział, że odczuwa prawdziwą ulgę - Ostatnie dwa lata to ciągła walka ze stresem, walka o utrzymanie. W tym roku było bardzo ciężko. W I rundzie w przedostatnim meczu gdy jechaliśmy do Elbląga mieliśmy tylko 2 punkty i praktycznie wszyscy nas skreślili. Okazało się jednak, że utrzymaliśmy zespół w lidze. Poza tym dało o sobie znać zmęczenie materiału. Niektóre zawodniczki prowadzą od 4 klasy z małymi przerwami.

Trener Zdzisław Wąs jest dobrej myśli co do zespołu pod wodzą Małgorzaty Jędrzejczak - Wydaje mi się, że wspinała osoba, moja zawodniczka Gosia Jędrzejczak, na pewno da sobie radę. Będę jej mocno kibicował i w każdym momencie będę służył swoją pomocą - zapewnił trener.

Po zakończeniu pracy trenerskiej Zdzisław Wąs będzie nadal pracował w klubie. Swoim doświadczeniem chce wesprzeć wszystkie zespoły trenujące w KPR. Od zawodniczek szkoleniowiec otrzymał nową wędkę i zamierza więcej czasu poświęcić swojej pasji.



Rozstanie się z klubem

W sobotnim meczu po raz ostatni barw KPR broniła Sabina Kobzar - To jest mój pierwszy klub, myślałam, że ostatni. Dzisiejszy dzień jest dla mnie szczególnie - powiedziała po meczu Sabina Kobzar, która podpisała kontrakt z Vistalem Łączpolem Gdynia. Najlepsza strzelca ekstraklasy z nowym klubem będzie walczyć o wyższe cele sportowe - Myślę, że co najmniej zagramy o medal. Chcielibyśmy też zagrać w Challenge Cup. Takie cele ma trener Cieplirski. Ja bym chciała rozwinąć swoje umiejętności. Podsumowując ubiegły sezon Sabina Kobzar powiedziała - Pierwsza runda to było ogranie, a w drugiej pokazałam bardziej wyrównaną grę. Cieszę się bardzo z tego sezonu, z tytułu króla strzelców. Ciekawe czy to się jeszcze kiedyś zdarzy.

W sobotnim spotkaniu nie mogła zagrać Monika Odrowska, która w meczu z SPR Olkusz doznała kontuzji zerwania więzadeł i po operacji przechodzi rehabilitację.

Nie potwierdziły się jak dotąd plotki dotyczące odejścia z zespołu kluczowych zawodniczek. Oprócz Saby Kobzar żadna z piłkarek nie zadeklarowała chęci odejścia z klubu. KPR planuje wzmocnić drużynę. Prawdopodobnie w przyszłym sezonie zagrają

dwie nowe zawodniczki, z którymi klub prowadzi rozmowy. Jedną z nich ma zastąpić Sabina Kobzar, ale działacz klubu nie chce na razie zdradzić nazwisk.

(arec)

FOT ROBERT IGNACIAK

KRÓTKO Z AREN Mistrzostwa ratowników

W sobotę na stadionie KKS Jelenia Góra przy ul. Nowowiejskiej został rozegrany II Turniej Służb Ratujących Życie. W zawodach wzięły udział cztery drużyny. Ostatecznie reprezentacje GPR-u oraz Szpitala Wojewódzkiego nie mogły zagrać. Rywalizację zwyciężyła Policja, drugi był WOPR, trzecie miejsce należało do Straży Pożarnej, a na czwartym uplasowało się Pogotowie Ratunkowe. Sobotni turniej miał służyć promocji zdrowego trybu życia, sportowej rywalizacji oraz integracji służb biorących udział w zawodach. Organizatorem przedsięwzięcia było Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Oddział Rejonowy w Jeleniej Górze przy wsparciu firmy Kram Hurtownia Materiałów Budowlanych w Myslakowicach i szczególnym zaangażowaniu Tomasza Góralskiego.

(arec)

Nie dał szans

Na Wojak Boxing Night w łódzkiej Arenie Łukasz Janik wygrał kolejną walkę w tym roku. W sobotni wieczór nie dał szans Michelowi De Melo zwyciężając przed czasem w 4 rundzie. Od początku walki przewaga leżała po stronie jeleniogórzkiego pięściarza. W 4 rundzie Łukasz Janik potężnym uderzeniem w ucho i prawym sierpowym w szcękę powalił na ziemię rywala, który długo nie mógł się podnieść. W ten sposób zawodnik z Jeleniej Góry wygrał trzecią walkę w tym roku, drugi raz pokonując rywala przed czasem.

(arec)

KPR Jelenia Góra - KSS Kielce 40:24 (22:15)

KPR: Szalek, Krajewska, Dąbrowska 9, Kobzar 8, Kocela 6, Załoga 6, Stanisławiszyn 3, Świdzińska 2, Buklarewicz 2, Rykaczewska 2, Marcelluk 1, Muras 1, Kubicka, Popielarz.

SKLEP WĘDKARSKI

Adam Hołysz



ZAPRASZAMY!

pon.-pt. 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00
58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 11/11
tel. 506 932 336, 501 525 902

ALEX Drukarnia

Oferujemy usługi :

- składu komputerowego
- druku na papierze, kartonie, papierze samokopiującym
- druku książek i gazet niskonakładowych

tel. 75 75 547 45,
601 196 961

RADIO TAXI MERCEDES

Jelenia Góra 75 36 864

196 26

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

RADIO TAXI MERCEDES

www.taxi-9626.pl
ORANGE *4444

bezpłatna infolinia 0 800 333 333



Nowe wyzwania

W przyszłym sezonie drużynę KPR poprowadzi Małgorzata Jędrzejczak - Jest to jakieś wyzwanie. Zespół znam bo przez ostatni sezon przychodziłam na treningi, brałam w nich udział. Głównie zajmowałam się obroną. Pomagałam też w ataku. Wierzę w to, że te dziewczyny nauczą grać w piłkę ręczną. Już teraz wiele potrafią - powiedziała nowa szkoleniowiec.

- Ja bym chciała, żeby nasze mecze wypełniły halę, żeby hala przy Złotniczej wróciła do świetności, tej którą pamiętam z czasów kiedy przyszedłam do Jeleniej Góry. Wówczas hala pękła w szwach. Była to wspólna zabawa. Będziemy chcieli odzyskać tego kibica bo wiele osób wspomina tamte mecze - dodała Małgorzata Jędrzejczak.



serwis przeciwpożarowy

TWÓJ SPOKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO

serwis ppoż i sprzęt przeciwpożarowy, hydranty, gaśnice, gazy techniczne, butle CO₂ Klienta napelniamy na miejscuOddział Jelenia Góra
ul. Wolności 142
tel. (0-75) 64-666-64
fax. (0-75) 64-663-84
www.renova.hb.pl

zapraszamy pn - pt 7:00 - 16:00

TELEFONY KOMÓRKOWE

OFERUJEMY:

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesorii
- serwis pogwarancyjny
- simlock, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!

Jelenia Góra, ul. Klonowica 13
na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

RAMY do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, luster, grafik itp. • 250 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria
Usługi szkłarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pn-czw 9-17; pt 9-15; sobota nieczynne

Moc żaru z akwarium ognia



sów, a dopełnieniem wyjątkowych atrakcji była dziecięca inscenizacja „Siostruń” w wykonaniu Teatrzyku ze Szkoły Podstawowej nr 7, którego opiekunem jest Piotr Grosman. Przewodnikiem przed-



i wygasają po kilku godzinach. Wszystko lśniło

blaskiem Karkonoskiego Festiwalu Światła. Około godz. 22. 30 piec rozżarzył się mocą ognia pozostawiając niezapomniane wrażenia wśród widzów.

(tejo)



Rozgrzany piec ceramiczny był jedynym źródłem ciepła w Muzeum Karkonoskim, gdzie miały miejsce wydarzenia kolejnej Nocy Muzeów. Fatalna pogoda w „zimną Zośkę” pokrzyżowała plany organizatorom, ale promieniująca temperaturą pozytywnej energii impreza była udana.

Na tegorocznej edycji Nocy Muzeów w Muzeum Karkonoskim oprócz możliwości zwiedzania stałych i czasowych wystaw dla każdego odbiorcy, młodzi i najmłodszy jeleniogórzanie mogli uczestniczyć w specjalnie na tę okazję przygotowanych przedpołudniowych warsztatach garncarskich, popołudniowym uroczystym finale trzech konkur-

południowych przygód z garncarstwem „Nie święci garnki lepią” był Mateusz Grobelny, absolwent ceramiki wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Warsztaty garncarskie były doskonałą okazją do dobrej zabawy i odreagowania stresów. Specjalnie ustawione kramy były oblegane przez dzieci. Przed uczestnikami wieczornych warsztatów garncarskich Mateusz Grobelny odkrył techniczne szczegóły wypalania glinianych prac w piecach opalanych drewnem. Zaprezentował plenerowy, wolnostojący, jednorazowy piec zwany akwarium ognia”. Piec powstał na konstrukcji drewnianego stelażu, który jest okładany warstwami papieru namoczonego w rzadkiej glinie.

Takie piece są rozpalane do temperatury 1200 stopni od dołu

Pełna relacja z rozstrzygnięcia konkursów i lista nagrodzonych – na www.jelonka.com



Wojsko, wojsko, maszeruje wojsko!

Stoiska promocyjne 10 Brygady Kawalerii Pancernej ze Świątoszowa, 1 Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej z Bytomia, Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „Pionierzy 40 Pułku Piechoty Dzieci Lwowskich” i inne podziwiano w minioną sobotę podczas II Pikniku Militarynego – Łomnica 2010. Wydarzenie wpisano w kalendarium „Nocy Muzeów”



Ogromną popularnością cieszyło się stoisko Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „Pionierzy 40 Pułku Piechoty Dzieci Lwowskich”. Jego członkowie na piknik przyjechali specjalnie z Warszawy i okolic.

– Wielką atrakcją było stanowisko ogniowe z działkiem Boforsa, wzór 36, Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „Pionierzy 40 Pułku Pie-

choty Dzieci Lwowskich”. Przyjechało pięciu panów, na czele z prezesem, Wiesławem Olczakiem. Są oni pasjonatami, ubranymi w mundury żołnierza polskiego z Kampanii Wrześniowej '39 – mówi ppłk rez. Marek Gołębiowski, członek zarządu Jeleniogórzskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Radiotechników „Radar”.

Wszystko działo się w Łomnicy przy stacji benzynowej SOMBiN, gdzie czynna jest wystawa sprzętu radiolokacyjnego Skansenu Uzbrojenia Wojska Polskiego. Jest on oddziałem Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. To jedyne takie miejsce w Polsce, gdzie można

ogłądać sprzęt w takiej ilości i podobno drugie w Europie, po wystawie radiolokacyjnej w Paryżu.

Organizatorzy podkreślali, że piknik odbył się także dzięki życzliwości Stanisława Tyrały, właściciela stacji benzynowej SOMBiN, na którego terenie zorganizowano zabawę. Wśród uczestników znalazł się Jerzy Łuzniak wicemarszałek województwa dolnośląskiego oraz poseł na Sejm RP, Marcin Zawiła.

– Piknik bardzo mi się podoba. Wspieramy finansowo to

przedsięwzięcie. Dla nas ważne jest, żeby tradycje wojska i garnizonu jeleniogórzskiego pozostały w pamięci mieszkańców – mówi Jerzy Łuzniak. – Przez wiele lat wojsko pomagało miastu i regionowi. Dzisiaj nie możemy zapomnieć o tym, że tutaj była jednostka i szkoła oficerska – dodaje.

(Ania)
FOT. ANIA

Nie zabrakło także funkcjonariuszy policji, dzięki którym zebrane osoby mogły m.in. podziwiać możliwości psów, pomagającym im w wielu działaniach. Strażacy pokazali, w jaki sposób dostają się do środka samochodu po wypadku.



Cieśliński Mistrzem Polski Na Łysej rusza sezon rowerowy



Dwa medale złote i dwa brązowe zdobyli karatecy z Jeleniogórskiego Klubu Oyama startujący w XV Mistrzostwach Polski Seniorów Oyama PFK oraz Ogólnopolskim Turnieju Seniorów Oyama Karate. Piotr Cieśliński zakwalifikował się do Mistrzostw Świata oraz Mistrzostw Europy.

Zawody odbyły się w Wadowicach. Na Mistrzostwach Polski karatecy startowali w konkurencji Knockdown karate. W Turnieju Seniorów rywalizacja toczyła się w konkurencji Semi-knockdown. Wystartowało blisko 90 zawodników z ponad 20 klubów Oyama karate i 2 klubów Kyokushin-Tezuka Group. Zacięte i w większości wyrównane walki, aż do finałów Mistrzostw Polski, toczyły się na dwóch matach. Testy tameshiwarii - łamanie desek, inaczej niż do tej pory, wykonywane były dopiero po remisowej, 2-minutowej dogrywce. Seniorzy łamali kantem

dłoni - shuto wskazaną przez siebie ilość desek. W finałach i półfinałach w niektórych kategoriach wagowych wyniki testu tameshiwarii decydowały o końcowym układzie medalowym.

Zawodnicy Jeleniogórskiego Klubu Oyama z Jeleniej Góry i sekcji Lubawki wystąpili w składzie: Katarzyna Starzyńska, Beata Bukofaj, Piotr Cieśliński i Paweł Gładysz. Ich udziałem stały się 2 złote i 2 brązowe medale.

Mistrzem Polski w knockdown został Piotr Cieśliński w kat. - 65 kg, który automatycznie zakwalifikował się do szerokiej Kadry Narodowej Oyama PFK na Mistrzostwa Świata w Montrealu, które odbędą się w listopadzie oraz na Mistrzostwa Europy w Mińsku w maju 2011r.

Złoto w OT s-k zdobył Paweł Gładysz, a brązowe medale przypadły w udziale naszym dziewczętom: Kasi Starzyńskiej w kat. - 60kg i Beacie Bukofaj w kat. + 60kg.

(arec)

FOT. ARCHIWUM

Opiekunem i trenerem zespołu podczas zawodów był sempai Adam Kopeć z Lubawki, a Sensei Rafał Majda 4 dan z Jeleniej Góry pełnił funkcję sędziego maty. Zawody zorganizował Małopolski Klub Karate na czele z Sensei Jackiem Kasperkiem 3 dan.

Z końcem maja na Łysej Górze pełną parą ruszy sezon rowerowy. Na popularne Łysogórki oraz zwody z cyklu Family Cup zaprasza Szkoła Narciarska i Sudecki Klub Sportowy Aesculap.

Łysogórki to cykl wyścigów MTB cross country od 2002 roku organizowany w Górach Kaczawskich. Na cykl składa się pięć wyścigów odbywających się w sezonie letnim w każdą ostatnią niedzielę miesiąca.

Uczestnicy Łysogórek za start w zawodach będą zbierać punkty do klasyfikacji indywidualnej oraz klasyfikacji open. - Zawodnicy, którzy zdobędą najwięcej punktów w klasyfikacji Łysogórek mogą wygrać bilet wolnej jazdy wyciągami narciarskimi na Łysej Górze na cały sezon 2010/2011, a dzieci do 14 roku życia

będą mogli wziąć udział w zajęciach narciarskich prowadzonych przez szkołę Aesculap - mówi Michał Raźniewski z SN i SKS Aesculap. Pierwsze zawody odbędą się 30 maja.

To nie wszystkie atrakcje rowerowe. Na 6 czerwca zaplanowano Mistrzostwa Województwa Dolnośląskiego w Kolarstwie Górskim, które będą jednocześnie eliminacjami do XV Amatorskich Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim Family Cup 2010. Eliminacje odbywają się we wszystkich województwach, a finał zostanie rozegrany 4 września w Kielcach. W wyścigu cross country będzie mógł wystartować każdy. Organizatorzy szczególnie zachęcają rodziny bowiem do finału oprócz 6 najlepszych zawodników zakwalifikuje się 6 najlepszych rodzin.

(arec)

FOT. ARCHIWUM



Wszelkie szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej klubu www.aesculap.com.pl

Bule robią karierę

Do VI Ogólnopolskich Grand Prix Jeleniej Góry w petance na bouldromie przy ul. Orlej do rywalizacji przystąpiły dublety z Jeleniej Góry, Świdnicy, Wałbrzycha, Legnicy, Wrocławia i Środy Śląskiej.

Choć w zawodach wzięli udział amatorzy to pojawiło się także kilku zawodników, którzy regularnie jeżdżą na turnieje odbywające się na terenie całego kraju.

W Ogólnopolskim Grand Prix Jeleniej Góry od trzech lat prym wiodą gospodarze. Także w tegorocznych zawodach jeleniogórzanie zaliczają się do faworytów. Organizatorami turnieju są Ognisko TKKF Orle oraz TKKF Karkonosze.

W naszym kraju popularność petanki rośnie. - Coraz częściej widzę ludzi, którzy przynoszą własne komplety kul i grają - mówi Ireneusz Błaszczak. Dwa razy w tygodniu na bouldromie przy ul. Orlej trenują zawodnicy z Jeleniej Góry. Przyjeżdżają także osoby spoza miasta i ci wszyscy, którzy w godzinach popołudniowych, po pracy chcieliby się odprężyć. - Niedawno w odwiedziny do którejś z rodzin mieszkających przy ul. Orlej przyjechali Francuzi. Gdy zobaczyli, że jest bouldrom byli mile zaskoczeni. Wzięli swoje kule i także przyszli pograć - opowiada Ireneusz Błaszczak.

(arec)

FOT. AREC



W naszym kraju popularność petanki rośnie

Sudety na zakręcie

Od dłuższego czasu kibice koszykówki w Jeleniej Górze zadają sobie pytanie o przyszłość klubu Sudety. Wątpliwości dotyczą udziału zespołu w rozgrywkach drugoligowych w przyszłym sezonie.

Prezes klubu Waldemar Woźniak podsumował zakończony sezon oraz podziękował za wsparcie prezydentowi Markowi Obrębalskiemu. - Kiedy było już fatalnie był jedyną osobą, która nas wsparła. Znalazł środki finansowe dla klubu i wykorzystał swoje kontakty z prezesami firm przewozowych - mówił prezes. PKS „Tour” Jelenia Góra i PKS Świdnica wozily bowiem zawodników na mecze wyjazdowe.

Najbardziej wyczekiwany informacjami były jednak te dotyczące przyszłości klubu. Czwartkowa konferencja nie dała jednak odpowiedzi na nurtujące kibiców pytania. Po zakończeniu sezonu Waldemar Woźniak podał się do dymisji - Jestem już zmęczony tą trudną sytuacją, która jest dla mnie nieprzyjemna.

Sytuacja Sudetów stoi pod dużym znakiem zapytania. 28 maja zbierze się zarząd klubu, który zadecyduje o dalszej współpracy z Waldemarem Woźniakiem oraz Ireneuszem Taraszkiewiczem. Wciąż nierozstrzygnięta pozostaje jednak kwestia udziału klubu w rozgrywkach II ligi w przyszłym sezonie.

Do dyspozycji zarządu oddał się także trener Ireneusz Taraszkiewicz. - Tak jak cieszyłem się z awansu, tak również czuję się odpowiedzialny za spadek, niezależnie od tego co wydarzyło się w trakcie sezonu - powiedział Ireneusz Taraszkiewicz.

Jak szacują działacze Sudetów na funkcjonowanie klubu w przyszłym sezonie potrzeba około 300 do 400 tysięcy złotych. Do tego dochodzi zadłużenie w wysokości 300 tysięcy złotych. Oprócz wsparcia ze strony miasta władze klubu poszukują sponsorów i liczą, że w tych staraniach wspomocze ich także prezydent. - Chcemy zrobić wszystko, żeby do sezonu w drugiej lidze przystąpić - zapewnił Waldemar Woźniak.

W odpowiedzi Marek Obrębalski zadeklarował, że kwota z urzędu miasta nie ulegnie zmianie. Prezydent powiedział też, że pod koniec miesiąca będzie prowadził rozmowy z przedstawicielami firmy Echo Investment,

która zainwestuje w rozbudowę centrum handlowego przy Alei Jana Pawła II. Sytuacja dotyczy

cząca przyszłości zawodników jest w miarę jasna. Klub nie zalega z wypłatami wobec koszykarzy, a z obecnego składu zespołu tylko Jakub Czech zadeklarował chęć odejścia z drużyny. Działacze Sudetów w przyszłym sezonie oparliby skład na zawodnikach którzy grali w klubie przed zakończeniem sezonu, koszykarzach trzecioligowych oraz młodzieży. W perspektywie kilku lat zaprocentować mają także klasy o profilu koszykarskim w szkołach podstawowych.

Arec

FOT. ROBERT IGNACIAK



**CASSANDRA WILSON – „Closer To You: The Pop Side”
wydawnictwo: Blue Note/
Universal Music Polska**

Ciemnoskóra diva uważana jest dziś za jedną z najważniejszych wokalistek dzisiejszego jazzu. Za swój poprzedni album „Lovely” otrzymała drugą z rzędu statuetkę Grammy, która jeszcze bardziej ugruntowała jej pozycję. Zresztą już poprzednimi albumami udowodniła,

iż jest wokalistką nietuzinkową, mającą niespotykaną charyzmę i rozpoznawalny tembr głosu.

Mało, kto tak potrafi zaczarować i zahipnotyzować swoimi głębokimi wokalizami. Uważana jest za królową nastrojowych ballad, które najpiękniej interpretuje raz na jazzowe innym razem bliżej bluesa i r'n'b. To wszystko można znaleźć na jej najnowszym krążku „Closer To You: The Pop Side” zawierającym 11 kompozycji pochodzących z repertuaru innych wykonawców



takich jak: Glenn Campbell, Bob Dylan, Ann Peables, Neil Young, Van Morrison,

The Band, The Monkees, The Wallflowers, Sting, Cyndi Lauper czy U2. Te doskonale znane utwory w zmienionej jazzowej aranżacji począwszy od „Love Is Blindness” poprzez „Time After Time”, „Fragile”, „Closer To You”, „Last Train To Clarksville”, „The Weight”, „Tupelo Honey”, „Harvest Moon”, „I Can't Stand The Rain”, „Lay Lady Lay” czy „Wichita Line Man” mają zupełnie inne muzyczne znamiona. Słuchając nowych wersji tych znanych tematów mamy wrażenie jakbyśmy słuchali ich ze zdwojoną siłą.

Każdy z tych utworów zebranych teraz na jednym albumie już wcześniej pojawiły się na płytach wydanych w jazzowej oficynie Blue Note, która w tym roku obchodzi siedemdziesiąte urodziny. Cassandra już nie raz udowodniła i to podczas koncertu „na żywo” że potrafi absolutnie przykuć naszą uwagę swoją muzyką i stopniowo od skupienia przenieść ją do świata wyobraźni. Mocne wrażenie wywarła swoją interpretacją wykonując

POP ROCK & JAZZ

utwór Neila Younga – „Harvest Moon”. Jej wokalny jazz z popowymi naleciałościami ma niesłychaną impulsywność brzmienia wraz z subtelnym wycuciem swingu. Wśród tych 11 interpretacji Cassidy z znanych utworów, każdy ze słuchaczy wybierze coś dla siebie. Ja już wybrałem i to nie jedną.

Andrzej Patlewicz

Hej, w drogę do Hejnic!



Czeska gmina tuż za miedzą ma wiele atrakcji, o których nie wiemy. Warto wybrać się tam na weekend.

Hejnice leżą w dolinie rzeczki Smieda u podnóża Gór Izerzkich. W piękne krajobrazy przedgórza Izerów wpisuje się malownicze miasteczko z dwiema charakterystycznymi wieżami miejscowej bazyliki, barokowego kościoła Odwie-

dzin Panny Marii, którego początki sięgają XIV wieku.

Później był kilkakrotnie przebudowywany, po raz ostatni przez architekta barokowego T. Haffeneckera. W kościele znajdował się także grobowiec rodu Gallasów. Można tu podziwiać mnóstwo rzeźb, włącznie z najcenniejszą drewnianą statuetką gotycką Madonny z pod końca 14. stulecia.

Dziś to znane miejsce kultu maryjnego z centrum pielgrzymkowym, które jest bar-

dzo nowoczesnie urządzone. Kościół słynie z ołtarza, który – z braku środków – został misternie namalowany na ścianie techniką trompe oeuil, czyli złudzeniem optycznym, które sprawia, że trzeba dobrze wpatrzeć się w ołtarz, by stwierdzić, że jest to malowidło.

(tejo)
FOT. TEJO

UŚMIECH JELONKA



POP ROCK & JAZZ

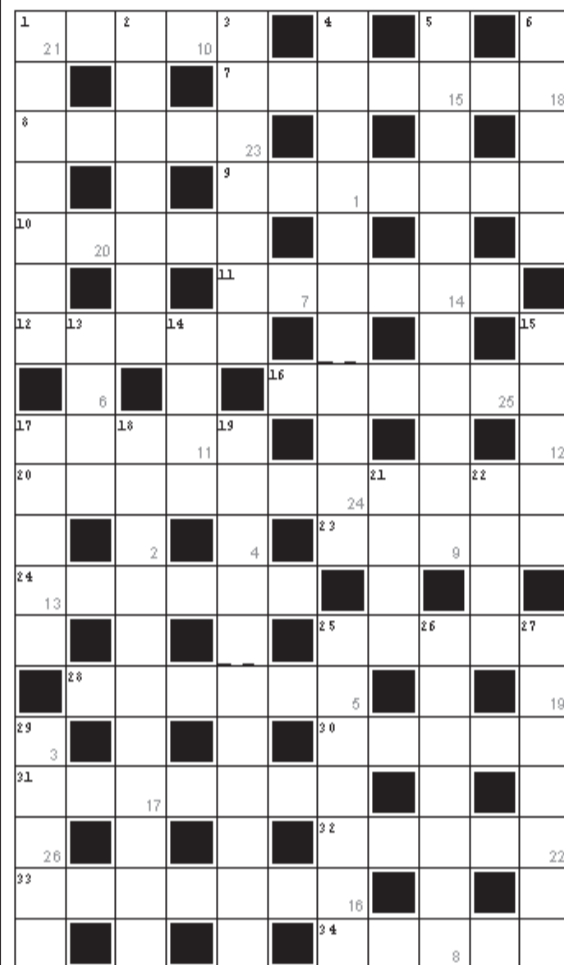
**ELIZA LUMLEY – „She Talks In Maths: Interpretations of Radiohead”
wydawnictwo: Archange Productions/
Magic Records**

Trzeba mieć wiele zaparcia i niebawym potencjał twórczy, aby się zmierzyć z utworami z repertuaru brytyjskiej for-

macji Radiohead, która triumfowała w drugiej połowie lat 90. Było kilku jazzmanów, którzy włączyli do swego repertuaru kilka tematów tego zespołu, ale żeby zrobić to wokalnie to takich śmiałków jak do tej pory nie spotkałem z wyjątkiem Elizy Lumley. Ta klasycznie wykształcona śpiewaczka absolwentka Rogal Academy of Music w Londynie na co dzień aktorka i śpiewaczka w londyńskim West Endzie i na Broadwayu

znaleciaściami operowymi przetransponowała w swój sposób kompozycje Radiohead, które zdefiniowała je zupełnie na nowo. Wspólnie z Simonem Perryem wziętym producentem (związanym ze scena niezależną) nagrała materiał, który zaskakuje swoim pięknem i niebawym wrażliwością. Wokalistkę wspomagają w nagraniach muzycy o już ugruntowanej pozycji m.in. pianista Richard Milner, wiolonczelista Ian Burd-

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane kolejno od 1 do 26, utworzą rozwiązanie – myśl Stanisława Jerzego Leca



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26							

Poziomo:

- wygładzanie diamentów.
- trójkąt z podziałką.
- włamywacz przy komputerze.
- kukła w sklepie odzieżowym.
- królestwo Posejdona.
- materiał na przenośniku.
- na cześć solenizanta.
- Płacz - w Jerozolimie.
- gra między bandami.
- klątwa kościelna.
- coś utartego.
- port lotniczy w stolicy.
- sprzęt dla cyclistki.

PIZZA ZA KRZYŻÓWKĘ

- Jan ... Zagłoba, herbu Wczele.
- powieść o miłości Wokulskiego do Izabeli Łęckiej.
- pustkowie, ustronie.
- Manfred z „Epoki lodowcowej”.
- samolot z papieru.
- skrzynka do odbioru telewizji satelitarnej.

Pionowo:

- wzór ustalony z góry.
- Zofia Burska („Na dobre i na złe”).
- zamieszanie, niepokój.
- biznes Kasi Górki z serialu „Barwy szczęścia”.
- mieszkaniec „Nowej Huty”.
- kamienie do mielenia zboża.
- tasiemka na czapce wojskowej.
- bzdur - niejadalny.
- słomiany ...
- ... Wielki, król Judei, sprawca „rzezi niewiniątek”.
- ... na ziarnku grochu”, baśń Andersena.
- wystąpiła w „Milczeniu owiec” i „Odważnej” (imię i nazwisko).
- między prezbiterium a kruchtą.
- na głowie Grega Hancocka.
- studia czy praca.
- namiętny miłośnik muzyki.
- Bambino sprzed lat.
- wystające obrzeże kominka.

Rozwiązanie krzyżówki

Imię _____

Nazwisko _____

Kontakt _____

Rozwiązanie krzyżówki prosimy dostarczyć do redakcji do piątku. Kupon można wysłać lub dostarczyć osobliście pod adres: Tygodnik Jelonka.com ul. M. Skłodowskiej-Curie 13/2; 58-500 Jelenia Góra. Do wygrania zaparczenie o wartości 50 zł netto do pizzerii KINO mieszczącej się przy ulicy Moniuszki 39 w Jeleniej Górze.

PIZZA King

NOWA JAKOŚĆ NA ZABOBRZU!

SPRAWDŹ NASZE PROMOCJE

Oferty specjalne na www.pizzaking.com.pl

UL. MONIUSZKI 39
TEL. 75- 643-65-55

Down”, „No Surprises”, „Karma Police”, „Lucky”, „How To Disappear Completely”, „Bulletproof”, „I Will”. Bez wątpienia uważę przykuwają wersja jednego z największych przebojów zespołu „Creep”, która wypada w tym zestawieniu nie najgorzej. Te największe przeboje Radiohead w jazzowych interpretacjach Elizy Lumley spodobały się samym muzykom i to do tego stopnia, iż skontaktowali się z samą wokalistką a Colin Greenwood oznajmił: – Uwielbiam ten album! Nareszcie ktoś

zrobił to wszystko tak jak należy. Dopelnieniem tego krążka jest zamieszczony na płycie specjalny bonus zupełnie inna wersja utworu „Street Spirit Carl Ryden Mix”, który przypomina momentami minimalistyczne dokonania Michaela Nymana dając tym samym efekt absolutnie niezwykły. Czy wytrzyma próbcę czasu ten album jak to jest w przypadku Radiohead? Przynajmniej na tą chwilę mówię tak.

Andrzej Patlewicz



KAPITAŁ LUDZKI

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Teraz Kobiety" współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki
Priorytet VII promocja integracji społecznej Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej
Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym

CENTRUM SAMORZĄDU LOKALNEGO FUNDACJI ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ W JELENIEJ GÓRZE

zaprasza do udziału w realizowanym projekcie:

„TERAZ KOBIETY”

Kobiety niezatrudnione lub korzystające z pomocy opieki społecznej i zamieszkujące powiat jeleniogórski do udziału w bezpłatnych warsztatach readaptacyjnych



Biuro realizacji projektu:

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej
Centrum Samorządu Lokalnego

Plac Piastowski 27, 58-560 Jelenia Góra, tel/fax: /075/ 755-90-86

KUCHARZ - restauracja-pizzeria „Al dente”. Jelenia Góra. CV na adres: dominor.fhu@gmail.com - 693 344 825

KUCHARZA na weekendy - restauracja Karkonosze w Miłkowie zatrudni osobę z doświadczeniem. Weekendy godz. 12:00-20:00. Kontakt: biuro@restauracjakarkonosze.pl - 601 598 769, 75 76 100 07

LAKIERNIK samochodowy - poszukuję osoby z doświadczeniem - 506 028 690

MAGAZYNIER - hurtownia zatrudni osobę ze znajomością obsługi komputera. Wymagana rzetelność, dokładność, terminowość, umiejętność pracy w zespole. Praca w JG - makowski@blich-punkt.pl

MAGIK - występ dla dzieci. Kontakt: syrenkamorska@op.pl, tel. po godz. 16:00 - 601 347 870

MANAGER d/s sprzedaży - doświadczenie w budowaniu struktur sprzedażowych - prowizja. CV oraz list motywacyjny na adres email: rekrutacja@centim.pl - 501 039 202

MANAGER d/s sprzedaży - wymagane doświadczenie w budowaniu struktur sprzedażowych oraz kierowaniu grupą - prowizja. CV na mail: fv.rekrutacja@gmail.com

MANAGER i konsultanci - wymagania: wykształcenie średnie, komunikatywność, umiejętność samodzielnego podejmowania decyzji, wyznaczania i konsekwentnego realizowania celów. Szkolenia - 691 967 676

MECHANIK do Niemiec - praca z Polakami - 0049 177 980 58 54

MEŃCZYŻNA - w sklepie GSM. Praca w charakterze sprzedawcy, serwisanta. Douczę. Osoby zainteresowane proszę o wysłanie CV na adres: roptel@gmail.com - 608 628 670

MEŃCZYŻNI - zlecę prace remontowe mieszkań: malowanie, gładzie i panele do położenia w cenie umiarkowanej. Czekam na każdą ofertę- 782 207 727

MIJESCE w Radio Taxi 19625 - Jelenia Góra. Dobrze prosperujące Radio - 603 178 545

MOBILNY doradca klienta - praca dla znanego Banku. Umowa o pracę, pełen etat, szkolenia. Oczekujemy: doświadczenia w sprzedaży, zaangażowania, prawa jazdy kat. B. CV przesyłać: hr@promore.pl nr Ref. JG/MDK - 058 781 58 08

MURARZ, klinkier - budowy prowadzimy w Polsce i zagranicą. Pełne zatrudnienie. Tylko fachowcy - 501 418 553

NA budowie - poszukuję ludzi z doświadczeniem i pomocników do elewacji, kafelek, malowania, tynków tradycyjnych, itp. - 757 643 814

NAD morzem - pub na plaży. Kontakt 8:00-18:00 - 502 495 664

NAUCZYCIEL - nowo tworzona średnia i policealna szkoła niepubliczna zatrudni nauczycieli o specjalnościach: ochrona środowiska, chemia, ogrodnik, podstawy przedsiębiorczości - 502 322 226

NIEMCY - do opieki - komunikatywny niemiecki, prawo jazdy - 757 514 555

OCHRONA - obiekt handlowy - 607 454 112

OD 1000 Euro, Niemcy - bizneswoman, prowadzenie lokalu, kobieta 25 do 37 lat. Znajomość języka niemieckiego w stopniu bdb. Czas pracy 16:00 do 24:00. Wszelkie pytania, CV, proszę przesyłać na beatka_k1@wp.pl - 0

OD zaraz - restauracja w Szklarskiej Porębie przyjmie kelnerkę z doświadczeniem - 791 464 855

OGÓLNOBUDOWLANE - przyjmę do pracy na budowie pomocnika w wieku od 35 do 50 lat, bez nalogów. Potrzebna umiejętność montażu płytek oraz płyt gipsowych. Informacje pod nr tel. w godz. od 9:00 do 16:00 - 662 324 830

OGÓLNOBUDOWLANIEC - bez lęku wysokości, bez nalogów. Praca na terenie Jeleniej Góry i okolic - 696 351 365

OKLEJENIE przyczepy - poszukuję osoby lub biura do obklejenia przyczepy kempingowej 4x2 m. Tanio za metr - 608 742 469

OPIEKA, Niemcy, 22 maj - wyjazdy na 6 tygodni, regularne, zarobki 1000-1300 Euro miesięcznie. Agencja Zatrudnienia INTEL-MET, ul. Przemysłowa 4b, 59-800 Lubań - 75 724 89 60

OPIEKUNKA do bliźniąt - poszukuję opiekunki do bliźniąt, wiek 1,5 roku. Opieka tylko w mnie w domu. Płatne 5zł/h. Kontakt po godzinie 18:00 - 513 060 248

OPIEKUNKA do dziecka - panią do opieki nad 8 miesięcznym dzieckiem. 4zł/godzinę. Proszę o kontakt telefoniczny w godzinach od 17:00 do 21:00 - 519 167 061

OPIEKUNKA do dziecka - poszukiwana Pani odpowiedzialna, czysta, bez nalogów, z doświadczeniem do opieki na chłopcem 2,5 lat. Praca u mnie w domu, 6 godzin dziennie od pn-pt, 600 zł na rękę - 509 677 878

OPIEKUNKA do dziewczynki - szukam miłej i odpowiedzialnej osoby, najlepiej z Zabobrza lub okolic, szczegóły pod nr kontaktowym - 600 813 279

OPRAWA muzyczna ślub - poszukuję zespołu lub grupy muzycznej na ślub w kościele do całonocnego oprawy muzycznej - 606 433 065

ORKA - zlecę wykonanie orki, powierzchnia 5 ha. Pakoszów. - 885 303 715

OSOBA do sprzątania - sklepu spożywczego (umowa-zlecenie). Informacje pod numerem telefonu pn-pt- 8.00-14.00 - 757 522 112

PANI do opieki - praca w Niemczech na umowę o pracę, możliwość stałej współpracy. Wymagania: prawo jazdy i dobra znajomość języka niemieckiego - 601 611 963, 601 750 153

PH - Kruger Polska sp. z o.o. producent i dystrybutor witamin musujących, napojów instant, wyrobów czekoladowych poszukuje pracownika na stanowisko Przedstawiciela Handlowego na region jeleniogórski - 502 727 054

PŁYTKARZ - z doświadczeniem, od zaraz - 796 856 881

POMOC kuchenna - do restauracji w Jeleniej Górze, z doświadczeniem min. 5 lat. CV ze zdjęciem na adres: rekrutacja@wp.pl

POMOC kuchenna - w Cieplicach, z doświadczeniem. CV ze zdjęciem na: lena@caspar.pl

POMOC kuchenna - z doświadczeniem zawodowym min.3 lata. Praca na stałe - 665 501 228

POTRZEBNA od zaraz - Pani do pracy w pensjonacie. Mile widziane zdolności kulinarne, Karpacz - Osiedle Skalne - osoba z okolic lub z samochodem - 691 910 370

PRACA w Belgii - potrzebny mężczyzna z samochodem, praca w hali przy cykoriach, 7,50 euro na godzinę. Umowa na czas nieokreślony, wyjazd od razu - 513 048 124

PRACOWNICY budowlani - z doświadczeniem. Praca do końca roku przy budowie domów w Cieplicach (do stanu deweloperskiego) Bardzo atrakcyjne wynagrodzenia. Kontakt: rzemian@vlt-polska.pl - 0

PRACOWNIK budowlany - firma ogólnobudowlana poszukuje budowlanca z doświadczeniem. - 692 222 641

PRACOWNIK magazynu - LBF Technika Wentylacyjna poszukuje osoby na stanowisko pracownika magazynu. Wymagania: uprawnienia na wózek widłowy, doświadczenie na wymaganym stanowisku. Warunki: umowa o pracę - 664 469 353, 75 75 283 52

PROGRAMISTA - na stałe, doświadczony. Wymagania: PHP, MySQL, OPP, JS, HTML. Proszę o kontakt tylko doświadczonych osób. Praca na miejscu w Mysłakowicach. Kontakt: biuro@neffactory.pl - 509 202 060

PRZEDSTAWICIEL handlowy - do firmy Zeko. Kontakt: rekrutacja@zekosecurity.pl w tytule emaila proszę wpisać Handlowiec/Jelenia Góra - 717 237 812

PRZEDSTAWICIEL handlowy - firma Morsik, Pl. Niepodległości 2a, Jelenia Góra zatrudni przedstawiciela handlowego. Wymagane wykształcenie min. Średnie oraz minimum 2 lata doświadczenia - 601 773 451

Skład Opału, Materiałów Budowlanych i Nawozów Stanisław Tyrła Spółka Jawna



Oferujemy w ciągłej sprzedaży opał do pieców tradycyjnych i kotłów grzewczych nowej generacji.

POLECAMY

- węgiel
- koks
- ekogroszek (pieklorz, retopal)
- ekogroszek workowany (40kg/szt)
- miął węglowy
- olej opałowy (ekoterm plus)
- piaski
- żwir
- cement
- wapno

biuro@sombin.pl,
www.sombin.pl

ZADZWOŃ

- Jelenia Góra, ul. Łomnicka
- Jelenia Góra - Cieplice, ul. Dworcowa
- Wień, ul. Lipowa

075 752 40 91
075 755 15 27
075 713 64 35

OKNA, DRZWI I GRZEJNIKI NAJTANIEJ • NAJSOLIDNIEJ • NAJBEZPIECZNIEJ

• DRZWI ZEWNĘTRZNE



327 zł + VAT

697 zł + VAT

• ZADASZENIA

• GRZEJNIKI panelowe



614 zł + VAT

• OKNO PCV

Aluplast, Avangarda 5, 6 - komorowe 146,5 x 143,5 cm



450 zł + VAT

• DRZWI POKOJOWE

• ROLETY MATERIAŁOWE

58-500 Jelenia Góra
ul. Wolności 127 tel. 509-314-384
www.impolsc.pl





SPZEDAM
1/3 domu (parter) bezpośrednio o pow. użyt. 117,9 m² w Cieplicach, **cena 298 tys. zł.**
Do mieszkania przynależy działka przydomowa oraz garaż wolnostojący 24 m² z kanałem. Nowe instalacje elekt., gaz., wod-kan., nowe okna PCV. Własnościowe z K.W. bez obciążení hipotecznych.
Tel. 727 302 197

2i3 pokojowe - w stanie deweloperskim, Jelenia Góra. Atrakcyjna cena. Roksanek Żukowski Abn Stepień, lic. 7867- 508 240 831
2 pokoje na Kiepurzy - 55 m², po remoncie. Lic. 5908 - 695 034 321
2 pokojowe - mieszkanie w Szklarskiej Porębie, dobra lokalizacja, niższa cena, osoba odp. zaw. D. Banaszak, lic. 10171, więcej informacji Andrzej Pabich - 508 240 827
2 pokojowe - po remoncie. okolice Małej Poczty, Jeldom, lic. 3059 - 600 434 800

2 pokojowe mieszkanie - w Jeleniej Górze, przy ul. Kiepurzy, słoneczne. 53 m², balkon, łazienka, WC, zabudowana kuchnia, I piętro, cena 200000 zł - 609 117 784
2 pokojowe z ogrodem - mieszkanie, 46 m², Mała Poczta, parter, zadbane budynki, ładna okolica niski czynsz - wspólnota. Propozycja ceny: 139000 zł. Lic 11965 - 509 949 961
3 pokojowe mieszkanie - blisko centrum Jeleniej Góry - 695 303 242
3 pokojowe, tanio - mieszkanie, 49,5 m², w świetnej lokalizacji (okolice parku, do centrum spacerem 5 minut) z balkonem, cena 160000 zł, CeLDOM, lic. 7792 - 661 114 212
4 pokoje na Moniuszki - 66 m², słoneczne, z umeblowaniem, III piętro w IV piętrowym bloku. Cena 210000 zł. Lic. 5908 - 695 034 321
4 pokoje na Zabobrze II - 70 m². Zadbane, z widokiem na góry, Winda, po termomodernizacji. Szafy typu Komandor - 504 230 162
50 m², cena 135000 zł - dwupokojowe mieszkanie na ul. Drzymale Więcej informacji :Joanna Szwarga. Osoba odp. zaw. Dorota Banaszak, lic.10171 - 519 350 100

57 m², 3 pokoje - cena 180000 zł. Nkrol, lic. 8151. - 600 258 703
64 m² na Noskowskiego - cena 185000 zł. II piętro, nowe okna, panele, 3 pokoje, lic. 5908 - 695 034 321
70 m² za 140000 zł - w centrum miasta, do remontu, lic. 5908 - 695 034 321
72 m², cena 125000 zł - mieszkanie do remontu, w kamienicy, na III piętrze, bardzo atrakcyjna cena 1735 zł/m² i bardzo niskie koszty utrzymania 68 zł czynsz. Kolo Małej Poczty. Lic. 3059 - 602 727 242
86 m² na 1 Maja - 4 pokoje do remontu, cena 215000 zł - 695 034 321
ATRAKCYJNA działka w Miłkowie - koło Karpacza o powierzchni 4000 m², ładnie położona, z widokiem na Śnieżkę, z możliwością podziału, lic. 4566. - 601 540 292
ATRAKCYJNE mieszkanie - ul. Kiepurzy, za rozsądną cenę. Lic. 3290 - 662 040 448
BUDYNEK parterowy z roku 1965 - mieszkanie 100 m², warsztat 160 m². Możliwa adaptacja. Działka 32 ar, ogrodzona, utwardzona. W Pławnej - 504 201 580

DOM w Jeżowie - nowy - okazja. Ewelina Jarzabek, lic. 10171, os. odp. D. Banaszak - 514 600 108
DOM w Jeżowie Sudeckim - w zabudowie bliźniaczej, łączony garażami, 146 m², atrakcyjna cena, lic. 5524 - 662 112 344
DOM w Komarnie - 5 km od Jeleniej Góry. Dom w stanie surowym otwartym, działka o pow. 1011 m², piękna okolica, atrakcyjna cena. Lic. 5524 - 503 111 466
DOM w Miłkowie - cena 430000 zł. Nkrol, lic. 8151 - 600 258 703
DOM w Sobieszowie - stan surowy zamknięty. Cena 350 000 zł. Lic. 5877 - 500 122 445
DOM wiejski - po remoncie, 12 km od Jeleniej Góry. Jeldom, lic. 3059 - 600 434 800
DOM wolnostojący - w Sobieszowie, duży wybór ceny 485000 zł, 490000 zł, 550000 zł, lic. 4566, Euro-Dm - 601 540 292
DOM za 350000 zł - w Szklarskiej Porębie, w zabudowie szeregowej, 3 pokoje, 77 m², ogródek, garaż, osoba odp. zaw. D. Banaszak, lic. 10171, więcej informacji Andrzej Pabich - 508 240 827
DUŻY dom - plus 7000 m² działki w okolicach Wlenia. Cena 260000 zł. Doskonała inwestycja. Więcej informacji: Joanna Szwarga. Osoba odp. zaw. Dorota Banaszak, lic.10171 - 519 350 100
DWA kioski handlowe - o wymiarach 3x3 i 2x3 - 607 877 864
DWA pokoje, 47 m² - cena 145000 zł, Zabobrze I, IV piętro, okna PCV, blok ocieplony, mieszkanie ciepłe, słoneczne, rozkładowe, odświeżone. Zapraszam pośredników - 662 230 067
DWUPOKOJOWE centrum - 46 m², w kamienicy po remoncie w dobrej cenie. Roksanek Żukowski, lic. 7867, Abn Stepień - 508 240 831
DWUPOKOJOWE z balkonem - na parterze w bloku, w rejonie Malczewskiego, cena 135000 zł do negocjacji, lic. 4566. - 601 540 292
DZIAŁKA budowlana - 1300 m² z mediami w Dziwiszowie, w otoczeniu nowych domów, ładnie położona, dobry dojazd, cena 110000 zł. Lic. 11965 - 509 949 961
DZIAŁKA budowlana - atrakcyjna, w Piechowicach. Roksanek Żukowski, lic. 7867, Abn Stepień - 508 240 831
DZIAŁKA budowlana - Miłków, 1600 m², widok na Śnieżkę, cena 96000 zł - 513 141 517
DZIAŁKA budowlana - tanio - w Wojcieszowicach, 4271 m² lub 2100 m². Dojazd drogą asfaltową. Cicho i spokojnie. Pośrednikiem dziękuję - 608 810 644
DZIAŁKA budowlana - w Jeżowie Sudeckim - 601 561 366
DZIAŁKA budowlana - w Marczykach. N.Ż. Lic. 8032 - 695 984 518
DZIAŁKA budowlana - w Siedlecinie, o powierzchni 1200 m² - 509 374 152
DZIAŁKA budowlana 1,2 ha - pomiędzy Jelenią Górą, Sobieszowem, a Podgórzynem. Przy drodze 366. Właściciel - 660 123 979
DZIAŁKA budowlana 3102 m² - w Jeleniej Górze, os. Czarne, cena 155000 zł, pełne uzbrojenie - okazja. JCN, lic. 6760 - 504 891 144
DZIAŁKA budowlana 832 m² - w Dziwiszowie, za boiskiem, na nowo powstającym osiedlu. Cena 71000 zł do uzgodnienia - 668 007 610

RADIO TAXI Jelenia Góra
751-96-22
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
800 22 22 22
Dzwoń z tel. kom. **75 75 22 777**

ALU-FELGI
śruby, pierścienie, wentyle
PROMOCJA!
ANZIO 15" speed
komplet 1080 zł brutto
J.G. Wolności 66 (obok stacji Mullera)
tel. 75 648 2008 kom. 601 666 547
www.felgibenetpol.pl

RADIO TAXI
- Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
- Zakupy na telefon
- Odpalanie auta
- Przesyłki kurierskie
- Odprowadzanie auta
TELEFON DO BIURA 75 76 78 975
PROMOCJA!
GO 6 KURS ZA 1ZŁ NA TERENIE MIASTA
1-96-27
LUB 20% RABATU
JELEŃIA GÓRA 24h

DO WYNAJĘCIA
POMIESZCZENIA BIUROWO-USŁUGOWE
W CENTRUM JELEŃIEJ GÓRY
SZKOŁA TAŃCA "KURZAK I ZAMORSKI"

RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA
JELEŃIA GÓRA
ul. Wiejska 29
RADIO TAXI ŚNIEŻKA
196 21
JELEŃIA GÓRA
Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
075 75 35 835
0 800 700 600
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
INSTALACJE HYDRAULICZNE
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
DOCIEPLENIA
IZOTECH
510 193 501 izotech_jgora.republika.pl

PRENUMERATA
PROMOCJA do końca roku
12 tygodni 1,80 za sztukę
26 tygodni 1,70 za sztukę
52 tygodnie 1,60 za sztukę
Przyjdź do naszej redakcji i zamów prenumeratę!

Jelonka

Już od teraz OGŁOSZENIA W RAMCE
5 zł
+VAT
Regulamin
1. Rozmiar ogłoszenia nie może przekraczać 160 znaków
2. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka, należy zgłosić się do redakcji przy ul. M. C. Skłodowskiej 13/2

LOKAL użytkowy - z parkingiem w centrum Jeleniej Góry, atrakcyjny - tania - 603 347 415

LOKAL użytkowy w Piechowicach - w samym centrum przy głównej ulicy, 150 m² - są to dwa bliźniacze lokale, dwa wejścia, dwie witryny - 607 211 070

LOKAL w centrum - lokal biurowy, przy ul. 1 Maja, 40 m², 1 piętro, tylko na biuro, opłata najmu 1300 zł, plus liczniki, lic. 5524 - 662 112 344

LOKAL w centrum - ul. Konopnickiej. Powierzchnia 70 m², 1 piętro. Opłata najmu 2450 zł netto. Lic. 5627 - 508 240 823

LOKAL, 15 m² - w centrum Szklarskiej Poręby - 608 183 675

LOKAL, biurowy ul. Długa - w centrum, zaadaptowany pod biuro, 70 m², 1 piętro. Os. odp. zaw.: R. Żukowski, lic. 7867, więcej informacji: Tomasz Zarychta - 508 240 828

LOKAL, ul. Długa - w centrum 116 m², os. odp. zaw.: R. Żukowski, lic. 7867, więcej informacji: Tomasz Zarychta - 508 240 828

ŁADNA kawalerka - z wyposażonym aneksem kuchennym, balkonem, w Cieplicach, od zaraz - 501 039 240

MAGAZYN 110 m² - ul. Okopowa 6, rampa, pomieszczenie biurowe - 604 569 485

MIESZKANIE - dwa pokoje - kuchnia, łazienka, osobne wejście, parking, dla pary pracującej, odpowiedzialnej. Peryferie miasta - 605 209 637

MIESZKANIE - w ładnej okolicy. Abn Stępień, lic. 5627 - 514 600 103

MIESZKANIE 2 pokoje - 64 m², centrum Jeleniej Góry, ul. Wojska Polskiego. Częściowo umeblowane, duża kuchnia, plastikowe okna, ogródek. 800 zł + liczniki - 664 715 901

MIESZKANIE 2 pokoje - na osiedlu XX-lecia w Cieplicach - 784 650 481

MIESZKANIE 2 pokoje - na Zabobrze II. umeblowane, ze sprzętem AGD - 887 691 621

MIESZKANIE 2 pokoje - w okolicy Małej Poczty - ul. Wolności. Mieszkanie po remoncie, umeblowane. 900 zł + rachunki - 788 200 832

MIESZKANIE 2 pokojowe - wysoki parter, częściowo umeblowane, cena 1200 zł plus opłaty - 504 207 830

MIESZKANIE w centrum - 3 pokoje, w pełni umeblowane - 509 499 277

MIESZKANIE w szeregówce - trzypokojowe mieszkanie 76 m², częściowo umeblowane (kuchnia, szafa wnękowa), do zamieszkania od 1 lipca 2010, koszt 1200 zł plus czynsz, plus liczniki, lic. 5524 - 662 112 344

MIESZKANIE, 2 pokoje - kuchnia, łazienka, po kapitalnym remoncie, w centrum Jeleniej Góry (ul. Okrzei). Cena 1000 zł/m-c + liczniki - 691 141 314

MIESZKANIE, 48 m² - wysoki parter, słoneczne, 2 pokoje, kuchnia. Do wynajęcia lub sprzedania - 504 121 622

MIESZKANIE, 52 m² - ul. Złotnicza w Jeleniej Górze. 2 pokoje, umeblowane, balkon, piwnica, 1100 zł + liczniki i kaucja - 796 412 284

NOWA powierzchnia - 260 m², w nowym budynku, centrum, z doskonałym dojazdem, na parterze. Idealna pod salon, pow. biurowe, Ewelina Jarząbek, lic. 10171, os. odp. D. Banaszak - 514 600 108

NOWE, 2 pokoje - na Zabobrze, w nowym bloku za Kauflandem, winda, kompletnie umeblowane. Ewelina Jarząbek, lic. 10171, os. odp. D. Banaszak - 514 600 108

PIĘKNA, duża kawalerka - urządzona, w centrum Cieplic - 602 422 376

POKÓJ w domku jednorodzinnym - w Jeleniej Górze, świetne warunki, atrakcyjna cena - 501 662 442

PRZYTUŁNE, 2 pokoje - ul. Kiepury, w pełni wyposażona kuchnia i łazienka. Mieszkanie po częściowym remoncie, częściowo umeblowane - szafy w zabudowie. Cena 900 zł - 609 177 700

PRZYTUŁNE, słoneczne - mieszkanie, 60 m², na osiedlu willowym, z ładnym ogrodem. N.Ż. Lic. 8032 - 509 156 552

UMEBLOWANA kawalerka - Zabobrze I. Koszt 600 zł + 150 zł czynsz + media, kaucja zwrótka 1000 zł - 693 934 900

W pełni urządzony apartament - w centrum Cieplic - 602 422 376

W pełni wyposażone mieszkanie - od zaraz, na os. Park Sudecki, 10 min. spokojnej drogi do Karpacza. 38 m², parter, balkon, 980 zł + czynsz - 794 366 697

NIERUCHOMOŚCI CHCĘ WYNAJAĆ

WYNAJME, zaopiekuję się - 3 pokojowym mieszkaniem w Jeleniej Górze, Cieplicach i okolicach od połowy sierpnia - 607 779 303

2 pokoje - ze wspólną kuchnią i łazienką, za pomoc starszej kobiecie. Tylko opłaty za zużyte przez siebie media - 601 814 770

2 pokojowe - okolice ul. Morcinka i Wyczołkowskiego - 793 072 789

4, 3 lub 2 pokoje - kompletnie wyposażone i umeblowane, do 1000 zł, bez pośredników. Jelenia Góra - 794 015 162

HALE lub inne pomieszczenia - z możliwością adaptacji. Około 500 m². Wysokość minimum 5 m. Nieruchomości Karkonoskie, lic. nr 1740 - 503 021 047

KAWALERKA - lub samodzielny pokój - 792 090 365

KAWALERKA w Jeleniej Górze - lub okolicy, niedrogo - 798 907 892

KAWALERKA w Jeleniej Górze - bądź okolicy. Proszę o kontakt po godz. 16:00 - 507 077 822

LOKAL na sklep odzieżowy - w Jeleniej Górze, do 1000 zł miesięcznie + media - 722 171 112

MAŁŻENSTWO z dwójką dzieci - w wieku 10 i 11 lat, poszukuje mieszkania, najchętniej na Zabobrze, nie umeblowanego - 661 366 746

MIESZKANIE 2 pokojowe - w okolicach Lwówka Śląskiego, do 300 zł miesięcznie - 781 060 367

MIESZKANIE 3 pokojowe - w Jeleniej Górze - 510 285 126

MIESZKANIE w Myslakowicach - lub okolicy, trzy lub dwa pokoje - 793 094 601

MIESZKANIE w okolicy Jeleniej Góry - z pomieszczeniami gospodarczymi - 662 012 712

CENTRUM KSZTAŁCENIA PLEJADA

NABÓR WRZEŚNIOWY JUŻ TRWA

TYLKO U NAS ZDOBEDZIESZ ZAWÓD OPIEKUN MEDYCZNY I TECHNIK MASAZYSTA

Zapraszamy do szkoły policealnej, liceum, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej oraz na kursy i szkolenia

ul. Waryńskiego 20
tel/fax 075/648-83-85
jgora.plejada@op.pl
www.plejada.edu.pl

KONKURS

METAFORA
PUB & RESTAURANT

Do wygrania bon o wartości 50 zł
Wyślij sms na numer 7216 (koszt 2,44 zł brutto)
w treści PT. KON: (odpowiedź na pytanie)

Pytanie :
Co przedstawia obraz nad kominkiem ?

Pl. Ratuszowy 50 www.metaforapub.pl tel. 75 75 228 38

RESTAURACJA HEXA 66
Łysa Góra

ORGANIZUJEMY

- imprezy integracyjne dla firm
- imprezy okolicznościowe
- imprezy plenerowe
- obsługa cateringowa imprez
- możliwość noclegu

Jeżów Sudecki
mail: hexa66@szybowcowa.pl
www.hexa66.pl
tel. 0 509 15 66 60

... smak i elegancja ...

Hotel * Restauracja Caspar**

Jelenia Góra - Cieplice, Pl. Piastowski 28, tel. 075 6455001 www.caspar.pl

RESTAURACJA DYSPENSA
PIZZERIA KUCHNIA WŁOSKA

Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 29
CZYNNE OD 11⁰⁰ DO 23⁰⁰; tel. 0 784-603-153
Dowóz na terenie Jeleniej Góry - GRATIS

Restauracja Przycup w Dolinie

Radomierz 1B
Janowice Wielkie
tel. 075 75 170 34

www.przycupwdolinie.pl *Kuchnia polska*

ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEANYCH I USŁUGOWYCH
ul. Leśna 5, 58-560 Jelenia Góra
Tel. 075 75 474 20, fax. 075 75 474 22

OFERTA EDUKACYJNA:
DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM

Technikum:

- kucharz
- żywienia i gospodarstwa domowego
- kelner
- organizacji usług gastronomicznych
- handlowe

Zasadnicza szkoła zawodowa:

- wielozawodowa np. fryzjer, murarz, tynkarz, betoniarz-zbrojarz, blacharz, lakiernik stolarz, złotnik i wiele innych
- kucharz małej gastronomii
- sprzedawca
- cukiernik, piekarz,

DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

Technikum uzupełniające

- technik żywienia i gospodarstwa domowego
- technik handlowiec

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

www.gastronom.yoyo.pl e-mail: zslu@neostrada.pl

COSINUS darmo!

największa sieć szkół dla dorosłych w Polsce

Zaoczne Szkoły Policealne

- LOGISTYKA
- ADMINISTRACJA
- ORGANIZACJA REKLAMY
- TURYSTYKA
- HOTELARSTWO
- RACHUNKOWOŚĆ
- INFORMATYKA

Zaoczne Licea Ogólnokształcące i Uzupełniające

Nabór ciągle na wszystkie semestry

Zaświadczenia dla WKU, ZUS i MOPS

Możliwość rezygnacji z nauki bez żadnych konsekwencji

nabór na luty JUŻ TRWA!

bez żadnych ukrytych kosztów

www.cosinus.pl

Szybko, profesjonalnie i bezpłatnie zdobędziesz w naszych szkołach dobre wykształcenie!

sekretariat - zapisy

- ul. M. Konopnickiej 23 I. piętro tel./fax: 0 75 75 256 45
- e-mail: jeleniagora@cosinus.pl

stypendia dla bezrobotnych
www.apedukacja.pl Infolinia: 0 801 400 300

paszportowy certyfikat ISO 9001:2000

AP EDUKACJA

szkoły policealne
licea dla dorosłych
gimnazjum dla dorosłych
kursy maturalne i zawodowe

Jelenia Góra ul. Konopnickiej 10
tel. (75) / 754-12-97, 754-12-93, 752-56-28

informatyka, grafika komputerowa
prawo i administracja, bhp
hotelarstwo i turystyka, taniec
reklama i multimedia, fotografia
psychologia i socjologia, opieka
kosmetyka i fryzjerstwo, wizaż
elektronika, mechanika, elektryka
architektura krajobrazu, rolnictwo, florysta
projektowanie wnętrz, budownictwo
finanse i ekonomia, rachunkowość
gastronomia, kelner, kucharz, logistyka
geodezja, optyka, i wiele innych...

Ponad 100 zawodów i specjalności

GADŻETOMANIA - KAŻDY WYGRYWA

Czesne 0zł!
10 czesne 1 rok gratis dla wszystkich

Dołącz do nas!
Z tym ogłoszeniem do 22.05.10 r.
BEZ WPISOWEGO

*Dotyczy pierwszego semestru na wybranych kierunkach. Szczegóły regulamin Promocji 2009 do wglądu w sekretariacie AP Edukacja. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

JETfloat [®]

REKREACJA **POMOSTY**
PRZYSTANIE **PLATFORMY**

58-500 Jelenia Góra, pl. Wyszyńskiego 29 of
tel. 0 75 76 76 661, 0 502 588 006

Z zagadkami wokół ratusza



Symboliczne miejsca jeleniogórskiego Rynku odwiedzili w miniony czwartek najmłodszy mieszkańcy miasta, dla których improwizowana wycieczka była przedsmakiem sekretów zawartych w „Bajkowej Jeleniej Górze”. Promocję pozycji wydanej przez AD REM zorganizowało Biuro Wystaw Artystycznych.

Znany chyba wszystkim dzieciom w Jeleniej Górze animator i edukator Grzegorz Jędrasiewicz z BWA tym razem wcielił się w rolę przewodnika i oprowadził przedszkol-

aków ze „Stokrotki” i „Okrągliczka” po różnych zakątkach Rynku. Mali jeleniogórzanie z dwóch przedszkoli odwiedzili ratusz, gdzie mogli podziwiać studnię sprzed wieków.

Stąpali także przed figurą jelenia, gdzie – w podeście – dwa lata temu umieszczono Kapsułę Czasu. Dzieci wiedziały o tym doskonale, bo

same składały tam rysunki, które zobaczą ich wnukowie za 98 lat. Wycieczka odwiedziła też tramwaj pamiętkę oraz zapoznała się z dawnymi nazwami podcieni, a także z krótką historią figury Matki Bożej z Dzieciątkiem.

Po tej części „praktycznej” przyszedł czas na lekturę „Bajkowej Jeleniej Góry”. Grzegorz Jędrasiewicz przybliżył dzieciom tę barwną książeczkę. Zresztą – książka to tylko element całego wydawnictwa. Jest tam również mapa wycieczek, kartki pocztowe, płyta CD z nagraniami bajek

czytanych przez aktorów Honoratę Magdyczko-Capote, Ryszarda Wojanowskiego i Krzysztofa Rogacewicza, oraz specjalne kupony na zbieranie pieczętek oraz notestik i kredki.

Przewodnik wypełniła treścią Joanna Peczenenko, która w bajkowy sposób i z pomocą postaci Ducha Gór i skrzata, przybliżyła najmłodszym jeleniogórskie sekrety i inspirowała do odkrywania swojego miasta na nowo. Był konkurs z pytaniami bezpośrednio związanymi z miejscami, które dzieci właśnie odwiedziły. Na zwycięzców czekały nagrody. Dziewczęta i chłopcy mogli też przelać swoje wrażenia na papier rysując plakaty promujące wydawnictwo.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK



Pogoda była pod psem!



Mimo kiepskiej aury wielu miłośników czworonogów przyszło wczoraj na XXXV Wystawę Psów Rasowych, która odbyła się przy ulicy Lubańskiej w Cieplicach.

i Niemiec. Dużym powodzeniem cieszyli się Tresuro, czyli zabawy z psem. Można było kupić karmy oraz akcesoria dla swojego pupila i zasięgnąć fachowej porady.

Szkoda, że majowe chłody popsuły piknikowe plany organizatorów tej ciekawej imprezy. Oby za rok świeciło słońce!

(gabi)
FOT. GABI

Honorowy patronat nad imprezą objął: prezydent Miasta Jelenia Góra Marek Obrębański, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Jerzy Pokój oraz Poseł Ziemi Jeleniogórskiej Marcin Zawila.

REKLAMA

Złoty Potok RESORT
4 km od Gryfowa

RESTAURACJA FIUME D'ORO
WYNAJEM DOMKÓW

Kalendarz imprez ZŁOTY POTOK 2010

- 05/06/2010 DYSKOTEKA
- 06/06/2010 TURNIEJ WĘDKARSTWA
- 12/06/2010 DYSKOTEKA
- 03/07/2010 DYSKOTEKA
- 07/07/2010 DZIEŃ DLA DZIECI
- 10/07/2010 WIECZÓR WŁOSKI
- 14/07/2010 DZIEŃ DLA DZIECI
- 17/07/2010 DYSKOTEKA
- 21/07/2010 DZIEŃ DLA DZIECI
- 24/07/2010 TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ
- 28/07/2010 DZIEŃ DLA DZIECI
- 31/07/2010 MISS BIKINI ZŁOTY POTOK
- 07/08/2010 WIECZÓR HAWAJSKI
- 14/08/2010 MISS BIKINI FINAŁ
- 18/08/2010 DZIEŃ DLA DZIECI
- 21/08/2010 WIECZÓR KUBAŃSKI
- 25/08/2010 DZIEŃ DLA DZIECI
- 28/08/2010 WIECZÓR
- 04/09/2010 DYSKOTEKA
- 11/09/2010 DYSKOTEKA

Informacje na str: www.zlotypr.pl
Złoty Potok 42 59-820 Leśna
tel: 75 784 71 55, 600 455 327
email: zlotypr@op.pl



Miasto od podwórka – tak można by zarytualować cykl prezentowanych dziś zdjęć. Przywyuczajeni do standardowych widoków Jeleniej Góry powielanych na tysiącach pocztówek, zapominamy, że gród Krzywoustego ma też i drugie oblicze. Nie zawsze piękne i kolorowe, jednak nie pozbawione uroku, a przede wszystkim bez lukru, który jakże często psuje smak pysznego ciasta niepotrzebnie je dosładzając. Tak też jest z miastami. Bywają takie, które bez tej pięknej brzydoty nie miałyby duszy. Do nich należy Jelenia Góra. Idźmy na spacer i odkryjmy skrywaną twarz starego miasta, śródmieścia i innych dzielnic.

(tejo)
FOT. MAREK TKACZ
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

DZIEŃ PO DNIU NISKIE GENE

Impregnat do drewna XYLOMAL



- 8 kolorów + bezbarwny
- opakowanie 10 l
- zastosowanie na zewnątrz i do wewnątrz
- wydajność 100 m²/10 litrów
- zabezpiecza przed czynnikami atmosferycznymi i biologicznymi

Oferta ważna do wyczerpania zapasu. Cena za 1 liter 11,40 zł.

altax

www.xylomal.pl

114-

cena
za opakowanie



156 stron inspiracji

PRZYJDŹ DO SKLEPÓW CASTORAMA
PO NOWY, DARMOWY KATALOG
ŁAZIENKOWE INSPIRACJE

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

www.castorama.pl